



**GŁOS
BIBLIOTEK PUBLICZNYCH
Województwa Podlaskiego**

BIULETYN INFORMACYJNO-METODYCZNY

Białystok 2011

Nr 1 (6)

Redaguje
zespół pracowników
Książnicy Podlaskiej
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
Biblioteka Powiatu Białostockiego
Korekta: Ewa Ziniewicz-Siergiejko

*Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji i skracania tekstów.
Nadestanych materiałów nie zwracamy.*

Nakład 200 egz.

Adres redakcji:
Książnica Podlaska
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
15-950 Białystok, ul. Kilińskiego 11
Tel.(085) 7416689
e-mail: metodyka@ksiaznicapodlaska.pl
bpb@ksiaznicapodlaska.pl

Skład i druk



Mariusz Śliwowski
Białystok, ul. Zwycięstwa 26C lok. 7
tel. (85) 869 14 87, 602 766 304
www.prymat.biasof.net, e-mail: prymat@biasof.net

Spis treści

Izabela Szymańska <i>Audiobooki ciekawą alternatywą książki drukowanej</i>	7
Katarzyna Hryniewicka <i>Egzemplarz obowiązkowy dla dzieci i młodzieży</i>	17
Grzegorz Zys <i>Stan komputeryzacji bibliotek publicznych województwa podlaskiego</i>	20
Bożena Cyłko <i>Współpraca zespołów bibliotecznych powiatu białostockiego</i>	29
Danuta Kalinowska <i>Księgozbiór podręczny w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zabłudowie</i>	32
Katarzyna Pietryńczak <i>„Popołudnie z książką” i nie tylko</i>	35
Magdalena Trzcńska <i>Nowe doświadczenie</i>	38
Katarzyna Rogacz <i>Mój staż w bibliotece Publicznej w Gródku</i>	40
Nina Młynek <i>Biblioteczne działania w Bondarach</i>	42
Małgorzata Świszcz <i>Twórcze działania w Barszczewie</i>	44
Barbara Kuprel <i>Spotkanie z Japonią – zajęcia z edukacji międzykulturowej</i> ...	46
Alina Kowalczuk <i>Wakacje w bibliotece</i>	48

Anna Namiotkiewicz	
<i>Na wakacje do biblioteki</i>	50
Teresa Zajk	
<i>Równamy szanse w gminie Kolno</i>	52
Joanna Trusiuk	
<i>Plus dla bibliotek</i>	54
Ewa Ziniewicz-Siergiejko	
<i>Jaka będzie książka w przyszłości?</i>	57
Ewa Ziniewicz-Siergiejko	
<i>Szkolenie dla pracowników Działów Instrukcyjno-Methodycznych</i>	60
Ewa Ziniewicz-Siergiejko, Małgorzata Rokicka-Szymańska	
<i>Szkolenia dla bibliotekarzy w Białymstoku</i>	63
Anna Namiotkiewicz	
<i>Szkolenie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sejnach</i>	70
Małgorzata Pińczykowska	
<i>Szkolenie bibliotekarzy powiatu augustowskiego</i>	71
Łukasz Grygiel	
<i>V Forum Młodych Bibliotekarzy</i>	73
Małgorzata Rokicka-Szymańska	
<i>VII Katowickie prezentacje biblioteczne</i>	77
Grzegorz Zys	
<i>Konferencja Regionalna Programu Rozwoju Bibliotek</i>	80
Małgorzata Rokicka-Szymańska	
<i>Bieszczadzka wyprawa bibliotekarzy</i>	82
Ewa Ziniewicz-Siergiejko	
<i>Spotkanie moderatorów DKK w Książnicy Podlaskiej</i>	85
Iwona Amonowicz, Jacek Brasławski	
<i>Z czarodziejem w świat fantazji</i>	90
Joanna Kisielewicz	
<i>Zuzanna Celmer z wizytą w MBP w Hajnówce</i>	91
Elżbieta Wróblewska	
<i>Zuzanna Celmer w bibliotece Publicznej w Choroszczu</i>	93
Małgorzata Pińczykowska	
<i>Spotkanie autorskie z Małgorzatą Strękową-Zarembą</i>	94

Barbara Frankowska	
<i>Hajnowski „Kosmos”</i>	95
Monika Turecka	
<i>Uczta duchowa</i>	99
Wiesława Kłosińska	
<i>Spotkania z Henrykiem Kotowskim</i>	101
Teresa Modzelewska	
<i>Pisać tak, by ten, kto czyta stopami nie dotykał ziemi</i>	102
Teresa Modzelewska	
<i>Rozmowa z Tomaszem Samojlikiem</i>	105
Barbara i Karolina	
<i>Pogromcy mitów: Nie taki bibliotekarz straszny</i>	109
Małgorzata Rokicka-Szymańska	
<i>Marzenie użytkowników bibliotek</i>	112
Izabela Szymańska	
<i>Guillame Musso „Ponieważ cię kocham”</i>	117
Elżbieta Tomaszuk	
<i>Skarby ukryte w naszych książkach (pomoc metodyczna)</i>	120
Ewa Ziniewicz-Siergiejko	
<i>Juniorzy i seniorzy (pomoc metodyczna)</i>	122
Joanna Trusiuk	
<i>Infrastruktura bibliotek 2010</i>	130
<i>Kalendarz rocznic na 2011 r.</i>	132

Audiobooki ciekawą alternatywą książki drukowane j

Zbiory specjalne to część zbiorów bibliotecznych. Są to dokumenty wymagające odrębnego sposobu ewidencji, opracowywania, przechowywania i udostępniania. Podyktowane jest to specyficznymi cechami wydawniczymi i rzeczowymi jak również formą użytkowania i korzystania, które wymagają użycia specjalnych urządzeń do odtwarzania¹.

Materiały zaliczane do zbiorów specjalnych to przede wszystkim – rękopisy, stare druki, druki muzyczne (nuty), zbiory ilustracyjne (graficzne), dokumenty kartograficzne, dokumenty normalizacyjne, dokumenty patentowe i techniczno-handlowe (firmowe), dokumenty dźwiękowe, dokumenty filmowe, dokumenty elektroniczne, dokumenty życia społecznego oraz książka mówiona.

Nośniki danych w bardzo szybkim tempie zmieniają się. Kasety magneto fonowe i video wychodzą już z użycia. Ich miejsce zajmują płyty optyczne (CD), które stały się obecnie preferowanym nośnikiem, głównie ze względu na bardzo dobrą jakość odczytu, trwałość zapisu oraz dogodne korzystanie.

Książka mówiona jest nagraniem dźwiękowym zawierającym odczytany przez lektora tekst publikacji książkowej. Zwykle zapisany na kasecie magneto fonowej lub płycie CD. Najczęściej w formie audio lub np. MP3. Obecnie często spotyka się też zapożyczone z języka angielskiego określenie audiobook².

Audiobooki czy też książki do słuchania stają się obecnie coraz bardziej popularne. Rozkwit nastąpił dopiero w latach 80. Początkowo nagry-

¹ Lucy na Gołębowska, *Zbiory specjalne – nieksiążkowe w bibliotekach*, Warszawa 2008, s. 11.

² Grzegorz Zy s, *Książka elektroniczna. Książka mówiona. Opracowanie dokumentów elektronicznych o dostępie zdalnym*, „Głos Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego”, nr 1, 2010, s.75.

wano je na kasetach, obecnie używa się jako nośnika płyt CD lub są to pliki dźwiękowe w postaci mp3 do pobrania z sieci³. Wydawanie książek do słuchania na kasetach magneto fonowych jest mało poręczne. Jeden tytuł zajmuje kilka bądź nawet kilkanaście kaset. Współcześnie używany nośnik w postaci płyt CD jest o wiele bardziej praktyczny. Ma większą pojemność i książka zajmuje jedną bądź kilka płyt. Niestety czytelnicy wskazują na pewien mankament tego nośnika. Odsłuchując książkę na kasecie można zatrzymać ją w każdym miejscu i ponownie uruchomić w tym samym miejscu. Natomiast płytkę CD można zatrzymać w każdej chwili, ale ponowne włączenie nie uruchomi jej w miejsce, w którym została zatrzymana. Należy za każdym razem odszukać moment, w którym skończyło się przesłuchiwanie. Jednakże różnica w wypożyczeniu jednej niewielkich rozmiarów płytki CD a pudełeczka kilkunastu kaset magneto fonowych jest dość znacząca.

W Polsce książki mówione początkowo powstawały na potrzeby niepełnosprawnych czytelników Biblioteki Polskiego Związku Niewidomych jako alternatywa dla książek pisanych pismem Braille'a Następnie grupy czytelników stopniowo poszerzały się o chociażby uczniów poszukujących lektur. Dziś różnicowanie czytelników jest bardzo duże, są to również osoby uczące się języków obcych, studenci, uczniowie, kierowcy, osoby spędzające dużo czasu w podróży, ale i zwykli czytelnicy poszukujący innej formy lektury. Niestety nadal zauważa się brak tradycji i kultury słuchania. W dzieciństwie każdy zapewne zetknął się z bajkami do słuchania. Niektórzy pamiętają jeszcze czytane w radiu odcinki powieści. Dziś nawet z okazji spotkań autorskich bardzo rzadko spotykać można czytanie fragmentów utworów zaproszonego autora⁴. Na szczęście ta sytuacja ulega zmianie i coraz częściej sięga się po książki mówione. Daje to możliwość czytania w różnych sytuacjach. Możemy delectować się ulubioną lekturą nawet przy wykonywaniu codziennych czynności. Każdą wolną chwilę możemy wykorzystać na słuchanie książki. Stanowi to bardzo dobrą alternatywę dla osób zapracowanych, którzy uwielbiają czytać. Mając zbyt mało wolnego czasu, który mogliby poświęcić ulubionej lekturze, rezygnują z czytania. Korzystając z książek do słuchania nie musieliby pozabawiać się przyjemności obcowania z książką.

Dużą grupę czytelników stanowią uczniowie. Wielu nauczycieli podaje argumenty przemawiające za udostępnieniem uczniom książek do słuchania. Najważniejszym z nich jest dziś bardzo często spotykane orzecze-

³ Tomek Nowak, *Książki, książki mówią!*, „Notes wydawniczy”, nr 10, 2009, s. 16.

⁴ Tomek Nowak, *Książki...*, s. 17.

nie dysleksji. Specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu powodują u takich osób problemy z nauką. Niejednokrotnie dużym ułatwieniem dla takich uczniów jest przeczytanie im tekstu. Wówczas jest większe zrozumienie, jest możliwość skupienia się na treści książki. Wykorzystanie audiobooków być może doprowadziłoby do częstszego sięgania po książki przez uczniów⁵.

Rynek audiobooków zaczął rozwijać się dopiero kilka lat temu. Dziś zauważyć można tendencję wydawania jednocześnie książki w formie tradycyjnej i mówionej. Rozpoczął się dynamiczny rozwój wydawnictw książek do słuchania, a i cena jest porównywalna z ceną książki drukowanej.

13 maja 2009 r. podczas I Warszawskich Targów Książki ogłoszone zostały wyniki konkursu na najlepsze książki audio. Konkurs ten zorganizowany został po raz drugi przy współudziale firmy Nexto i Biblioteki Analiz. Do nagrody nominowanych zostało 40 tytułów w sześciu kategoriach. W kategorii audiobooków dla dzieci i młodzieży zwyciężyły *Nosorożce w dorożce* Ludwika Jerzego Kerna w interpretacji Krzysztofa Kowalewskiego i Agnieszki Suchory. W kategorii kryminał i sensacja zwyciężyła *Komórka* Stephena Kinga czytana przez Zbigniewa Zapasiewiczza. W kategorii literatura faktu i reportażu wygrała książka *Stuhrowie. Historie rodzinne* w interpretacji samych autorów. W kategorii literatura piękna uhonorowana została *Czytelniczka znakomita* Alana Bennetta czytana przez Annę Seniuk. Tym razem po raz pierwszy swoją nagrodę mogli przyznać internauci. Wybrali oni *Detektywa Pozytywkę* Grzegorza Kasdepke czytanego przez Krzysztofa Tyńca⁶.

Bogatą kolekcję materiałów audiowizualnych posiada Dział Zbiorów Specjalnych Książnicy Podlaskiej, który funkcjonuje od 5 listopada 1984 roku. Wówczas udostępniono zgromadzone książki mówione, nagrania muzyczne oraz zbiory specjalne dotyczące regionu. Obecnie Zbiory Specjalne mieszczą się przy ulicy Ryskiej 1. W wypożyczalni i czytelnii udostępnia się czytelnikom muzykalia, zbiory związane z regionem (rękopisy, ikonografia, dokumenty życia społecznego) oraz alternatywne materiały czytelnicze⁷.

⁵ Agnieszka Chętnik, *Gromadzenie e- i audiobooków w bibliotece szkolnej i możliwości ich wykorzystania*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 1, 2010, s. 10.

⁶ Krzysztof R. Jaśkiewicz, *Książka Audio Roku 2009*, „Notes wydawniczy”, nr 6, 2010, s. 4-5.

⁷ *Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Przewodnik*, Białystok 2010, s. 63.

Wypożyczalnia muzyczna oferuje różnego rodzaju muzykalia. Są to nuty, płyty kompaktowe i analogowe, kasety magnetofonowe i video, książki i prace o tematyce muzycznej, śpiewniki, podręczniki do nauki gry na różnych instrumentach.

Dużą część zgromadzonych zbiorów to – książki mówione (ponad 5000 tytułów na kasetach magnetofonowych), audiobooki (1141 tytułów na płytach CD), książki drukowane dużym drukiem, książki podwójnej wizji (tj. tekst czarnodrukowy i w języku migowym). Wśród audiobooków dużą część stanowią materiały do nauki języków obcych i literatura w języku oryginału.

Bardzo istotną częścią Zbiorów Specjalnych są dokumenty związane z regionem. Są to rękopisy i maszynopisy (teksty i korespondencja), zbiory ikonograficzne (rysunki, akwarele, grafika, fotografie) oraz dokumenty życia społecznego (informatory, katalogi wystaw, foldery, mapy, kalendarze, plakaty, materiały wyborcze, itp.).

Wypożyczalnia Książki Mówionej, poza tradycyjnymi wypożyczeniami, dostarcza również czytelnikom książki do domu. Zainteresowanym użytkownikom dostarczane są drogą elektroniczną wykazy nowości zakupionych audiobooków. Czytelnicy mogą również korzystać z zasobów Zbiorów Specjalnych poprzez punkty biblioteczne w Białymstoku, ale również na terenie województwa podlaskiego min. w: Łapach, Mońkach, Łomży, Sokółce, Czarniej Białostockiej. Od wielu lat funkcjonuje współpraca z wieloma instytucjami działającymi na rzecz chorych i niepełnosprawnych. Działania w postaci spotkań, warsztatów, wystaw twórczości osób niepełnosprawnych oraz różnego rodzaju projektów sprzyjają przybliżeniu i zrozumieniu świata ludzi chorych i niepełnosprawnych⁸.

Zbiory Specjalne Książnicy Podlaskiej oprócz tradycyjnej książki mówionej na kasetach rozpoczęły również gromadzenie od marca 2009 r. nagrań na płytach CD. Są to przede wszystkim książki do słuchania, ale nie tylko. Także kursy językowe i książki obcojęzyczne. Do dnia 20 sierpnia 2010 r. zakupiono 1141 sztuk audiobooków na kwotę 29.260,00 zł.

Warto zwrócić uwagę na pokaźny zbiór kursów językowych i audiobooków w języku oryginału. Materiały szczególnie przydatne podczas nauki języka obcego dla uczniów, studentów, osób indywidualnych, ale również mogą stanowić ciekawy materiał dydaktyczny dla nauczycieli. Wśród zakupionych kursów znalazły się języki – angielski, niemiecki, rosyjski, duński, hiszpański, norweski, francuski, włoski, portugalski,

⁸ *Książnica ...*, s. 63.

arabski, chiński, fiński i japoński. Materiały do nauki języków obcych są wciąż uzupełniane o nowe kursy. Zupełną nowością jest zbiór audiobooków w języku oryginału. Stanowią one mogą bardzo ciekawą formę szlifowania języka, jak również interesującą dodatkową metodę dydaktyczną. Wysłuchanie książki w oryginale sprzyja osłuchaniu się z językiem oraz ćwiczeniu zrozumienia tekstu. Wykaz wybranych ciekawych pozycji został zamieszczony w aneksie.

Wśród młodzieży coraz bardziej popularne staje się przesłuchiwanie lektur szkolnych. Osobom z orzeczoną dysleksją dużo łatwiej jest wysłuchać czytany tekst niż samemu go przeczytać. Na odsłuchanie książki możemy poświęcić każdą chwilę nawet podczas wykonywania innych zajęć. Uczniowie, którzy czytają wolno wykorzystując audiobooki również będą mogli zdążyć na termin omawiania lektury. Korzystanie z książek audio umożliwia uczniom zapoznanie się z oryginalną wersją dzieła, a nie dozwolną interpretacją w postaci filmu, po który bardzo chętnie ostatnio sięgają.

Wśród wypożyczanych audiobooków ze Zbiorów Specjalnych Książnicy Podlaskiej największą popularnością cieszą się nazwiska pisarzy takich, jak: Stieg Larsson, Hennig Mankell, Wilbur Smith, Paulina Simons, Anne Fortier, Rafał A. Ziemkiewicz, Beata Pawlikowska. W aneksach zamieszczone zostały wybrane tytuły książek do słuchania znajdujących się w Zbiorach Specjalnych Książnicy Podlaskiej.

Korzystanie ze zbiorów specjalnych i książek w formie audio może być ciekawym urozmaicheniem promocji czytelnictwa i poszukiwania wiedzy. Audiobooki stają się interesującą alternatywą druku oraz ułatwiają zapoznanie się z dziełami literatury. Zachęcając do czytania proponujemy czytelnikom również inne formy książki. Być może książki audio są pewną odpowiedzią na rozwijające się coraz szybciej społeczeństwo multimedialne, gdzie bardziej przemawiają nowoczesne nośniki danych niż zadrukowane kartki papieru.

Serdeczne podziękowania pani Ewie Jarmołowicz z Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Podlaskiej za udostępnienie wszelkich materiałów potrzebnych do powstania niniejszego artykułu.

Lista dostępnych audiobooków

Lektury szkolne:

Burnett Frances Hodgson – *Tajemniczy ogród*
Camus Albert – *Dżuma*
Carroll Lewis – *Alicja w krainie czarów*
Conrad Joseph – *Lord Jim*
Goethe Johann Wolfgang – *Cierpienia młodego Wertera*
Grimm Wilhelm i Jacob – *Baśnie*
Hemingway Ernest – *Stary człowiek i morze*
Kamiński Aleksander – *Kamienie na szaniec*
Krasicki Ignacy – *Bajki i przypowieści*
Lewis Clive Staples – *Opowieści z Narnii*
Makuszyński Kornel – *Awantura o Basię*
Makuszyński Kornel – *Szatan z VII kl.*
Mickiewicz Adam – *Pan Tadeusz*
Molnar Ferenc – *Chłopcy z Placu Broni*
Nienacki Zbigniew – *Pan Samochodzik i Templariusze*
Pisarski Roman – *O psie, który jeździł koleją*
Reymont Władysław Stanisław – *Chłopi*
Saint-Exupery Antoine – *Mały książę*
Sienkiewicz Henryk – *Krzyżacy*
Sienkiewicz Henryk – *Ogniem i mieczem*
Sienkiewicz Henryk – *Pan Wołodyjowski*
Sienkiewicz Henryk – *Potop*
Sienkiewicz Henryk – *W pustyni i w puszczy*
Słowacki Juliusz – *Kordian*
Twain Mark – *Przygody Tomka Sawyer*
Verne Juliusz – *20 tys. mil podmorskiej żeglugi*
Wyspiański Stanisław – *Wesele*
Żeromski Stefan – *Ludzie bezdomni*
Żeromski Stefan – *Przedwiośnie*

Historyczne:

Allen Paul – *Katyń*
Jasienica Paweł – *Polska Piastów*
Kopczyński Michał – *Bitwa pod Grunwaldem*

Kopczyński Michał – *Historia średniowiecza*
Kordecki Augustyn ks. – *Pamiętnik oblężenia Częstochowy*
Kwiatkowski Marek – *Gawędy warszawskie*
Od Mieszka I do Jana Pawła II (przegląd historii na 30 płytach)

Biografie:

Aleksander Macedoński,
Czesław Niemen,
Jacqueline Kennedy Onassis,
Merlin Monroe,
Wiesław Ochman

Książki dziecięce i młodzieżowe:

Afanasjew Jerzy – *Czarodziejski młyn*
Alibaba i 40 rozbójników
Andersen Hans Christian – *Mała Syrenka*
Andersen Hans Christian – *Słowik*
Auta
Bajki Jana Brzechwy
Bardijewska Liliana – *Bractwo srebrnej łyżeczki*
Barrie James Matthew – *Piotruś Pan*
Carroll Lewis – *Alicja w krainie czarów*
Chotomska Wanda – *Legendy – Wars i Sawa*
Collodi Carlo – *Pinokio*
Gdzie jest Nemo
Grimm Wilhelm K. i Jacob L.K. – *Baśnie*
Grimm Wilhelm K. i Jacob L.K. – *Jaś i Małgosia*
Jansson Tove – *W Dolinie Muminków*
Kapelusz Melania – *Kinga i jak ją rozgryźć*
Kasdepke Grzegorz – *Kacperiada*
Kasdepke Grzegorz – *Kuba i Buba*
Kasdepke Grzegorz – *Nasz przyjaciel Prometeusz*
Konopnicka Maria – *Sierotka Marysia*
Korczak Janusz – *Król Maciuś I*
Kownacka Maria – *Plastusiowy pamiętnik*
Kraszewski Tadeusz – *Robin Hood*

Kruger Maria – *Karolcia*
Lewis Clive Staples – *Opowieści z Narnii*
Makuszyński Kornel – *Panna z mokra głową*
Mickiewicz Adam – *Pani Twardowska*
Micuno Luigi – *Zorro jeździec w masce*
Niziurski Edmund – *Niewiarygodne przygody Marka Piegusa*
Onichimowska Anna – *Żegnaj na zawsze*
Ostrowicka Beata – *Opowieści ze starego strychu*
Perrault Charles – *Czerwony Kapturek*
Perrault Charles – *Kopciuszek*
Perrault Charles – *Ośła skórka*
Rowling J. K. – seria Harrego Pottera
Sarwa Andrzej – *O uczniu czarnoksiężnika i inne baśnie*
Simon Francesci – *Koszmary Karolek*
Sommer – Bodenburg Angela – *Wampirek*
Swift Jonathan – *Przygody Guliwera*
Tuwim Julian – *Ulubione wiersze dla dzieci*
Wall-E
Wojtyzsko Wojciech – *Bromba i inni*
Zakochany Kundel

Książki w języku oryginału:

Anglojęzyczne:

Austen Jane – *Sense and Sensibility*
Burnett Frances Hodgson – *The Secret Garden*
Chisholm Richard – *Meet Me in Istanbul*
Christie Agatha – *Hercule Poirot's Christmas*
Christie Agatha – *Miss Marple in Nemesis*
Christie Agatha – *The Sittaford Mystery*
Christie Agatha – *The Unexpected Guest*
Dumas Alexandre – *The Three Musketeers*
Dumas Alexandre – *The Treasure of Monte Christo*
Fitzgerald Francis Scott – *The Great Gatsby*
Fleming Ian – *Casino Royale*
Fleming Ian – *Goldfinger*
McLean Alan C – *Martin Luter King*
The Meaning of Gifts Stories from Turkey
Zafon Ruiz Carlos – *The Shadow of the wind* (BBC)

Zola Emile – *Therese Raquin*

Rosyjskojęzyczne:

Akunin Borys – *Pikowyj walet*

Bułhakow Michaił A. – *Belaja Gwardija*

Bunin Iwan A. – *Poezje*

Czechow Anton P. – *Czernyj monah*

Dostojewski Fiodor M. – *Prestuplenie i nakazanie*

Gogol Nikołaj W. – *Taras Bulba*

Gogol Nikołaj W. – *Veczera na hutore*

Gonczarow Iwan A. – *Oblomov*

Gribojedow Aleksandr S. – *Gore ot uma*

Leskow Nikołaj S. – *Povesti i rasskazy*

Łomonosow Michaił W. – *Biografija*

Nabokow Vladimir V. – *Maszenka*

Puszkin Aleksandr S. – *Dramatyczne prozvedenie*

Tołstoj Lew N. – *Vojna i mir*

Tołstoj Lew. N. – *Anna Karenina*

Turgieniew Iwan S. – *Dvrianskoje gniezdo*

Literatura piękna:

Austen Jane – *Emma*

Bartoszewski Władysław – *Opowieść mojego życia*

Brown Dan – *Kod Leonarda da Vinci*

Carengie Dale – *Jak zdobyć przyjaciół i zjednać sobie ludzi*

Coben Harlan – *Jedyna szansa*

Coben Harlan – *W głębi lasu*

Domostawski Artur – *Kapuściński non-fiction*

Eco Umberto – *Zapiski na pudełku od zapatek*

Fortier Anne – *Julia*

Fox Marta – *Święta Rito od rzeczy niemożliwych*

Głowacki Janusz – *Z głowy*

Grisham John – *Wspólnik*

Jelinek Elfi ede – *Amatorki*

Jero fiejew Wieniedikt – *Moskwa Pietuszki*

Kalicińska Małgorzata – *Dom nad rozlewiskiem*

Krajewski Marek – *Festung Breslau*

Krajewski Marek – *Głowa Minotaura*

Larsson Stieg – *Dziewczyna, która igrała z ogniem*
Lewis Clive Staples – *Listy starego diabła do młodego*
Leżeńską Katarzyna – *Kamień w sercu*
Mankell Henning – *Mężczyzna, który się uśmiechał*
Mankell Henning – *O krok*
McEwan Ian – *Pokuta*
Michalak Katarzyna – *Poczekajka*
Moravia Alberto – *Pogarda*
Moriel Enrique – *Miasto poza czasem*
Müller Wunibald – *Jak uwolnić się od lęku*
Murakami Haruki – *Kafka nad morzem*
Nurowska Maria – *Rosyjski kochanek*
Perez – Reverte Arturo – *Królowa Południa*
Pilch Jerzy – *Marsz Polonia*
Pilipiuk Andrzej – *Kroniki Jakuba Wędrowczyca*
Plebanek Grażyna – *Pudełko ze szpilkami*
Puzo Mario – *Ojciec chrzestny*
Schmitt Eric Emmanuel – *Dziecko Noego*
Schmitt Eric Emmanuel – *Małe zbrodnie małżeńskie*
Simons Paulina – *Jeździec miedziany*
Smith Wilbur – *Zemsta Nilu*
Steinbeck John – *Na wschód od Edenu*
Strelnikoff Dmitrij – *Ruski miesiąc*
Suskind Patrick – *Pachnidło*
Szwaja Monika – *Klub mało używanych dziewic*
Vasconcelos Jose Mauro de – *Moje drzewko pomarańczowe*
Weisberger Lauren – *Diabeł ubiera się u Prady*
Wiśniewski Janusz Leon – *Bikini*
Wiśniewski Janusz Leon – *Samotność w sieci*
Witkowski Michał – *Margot*
Wołoszański Bogusław – *Twierdza szyfrów*
Zafon Ruiz Carlos – *Cień wiatru.*

Katarzyna Hryniwicka

Filia Biblioteczna nr 9

Egzemplarz obowiązkowy dla dzieci i młodzieży w Filii nr 9 Książnicy Podlaskiej

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego uprawniona jest do otrzymywania od wydawców bezpłatnego egzemplarza obowiązkowego na podstawie:

Ustawy z dnia 7 listopada 1996 roku o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych (Dz. U. Nr 152 poz. 772);

Rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 23 marca 1997 roku w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybów ich przekazywania (Dz. U. Nr 29 poz. 161).

Dzięki powyższym regulacjom prawnym Książnica Podlaska otrzymuje jeden egzemplarz każdego dokumentu piśmienniczego ukazującego się w Polsce w nakładzie powyżej 100 egzemplarzy (książki, gazety i czasopisma, druki ulotne, broszury, mapy, plany, plakaty, nuty).

Książki otrzymywane w ramach egzemplarza obowiązkowego kierowane są głównie do czytelników i innych agend Książnicy Podlaskiej z przeznaczeniem do udostępniania prezycyjnego. Książki dziecięce i młodzieżowe przekazywane są do Filii Nr 9 Książnicy Podlaskiej.

Filia nr 9 Książnicy Podlaskiej otrzymuje od 1997 roku literaturę piękną i popularno-naukową dla dzieci i młodzieży, podręczniki dla szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz poradniki metodyczne dla nauczycieli, a także czasopisma i prasę. W ramach egzemplarza obowiązkowego wpływają również książki dla dorosłych, szczególnie z literatury popularno-naukowej, ale stanowią one niewielką ilość w porównaniu do książek dziecięcych i młodzieżowych. Na dzień 30 września 2010 roku biblioteka otrzymała 15291 woluminów i około 100 tytułów gazet.

Książki z egzemplarza obowiązkowego służą nie tylko dzieciom. Wielu nauczycieli wykorzystuje w swojej pracy pomoce metodyczne do



Fot. 1. Niektóre ze zbiorów z EO



Fot. 2. Najmłodsi czytelnicy podczas zajęć w bibliotece

podręczników. Wychowawcy przedszkoli interesują się scenariuszami zajęć teatralnych.

Wśród książek z literatury pięknej i popularnonaukowej są również „książki – zabawki”. Wykorzystywane są one w czasie lekcji bibliotecznych jako element pokazowy, a także służą dzieciom do zabawy. Są to różnego rodzaju książeczki, jak np. książeczki dźwiękowe, trójwymiarowe, imitujące różne odgłosy (szum wody, śpiew ptaków) itp.

Książki te wywołują u najmłodszych czytelników największy entuzjazm podczas oglądania. Mam nadzieję, że rozbudzą one wśród dzieci nawyk czytania i z małych czytelników wyrosną entuzjaści czytania w życiu dorosłym.

Książki-zabawki cieszą się ogromnym zainteresowaniem nie tylko najmłodszych czytelników. My same – przy wpisywaniu – lubimy wspominać lata swego dzieciństwa.

W tym miejscu chciałabym podzielić się wspomnieniami. Przy wpisywaniu do inwentarza „Elementarza” Mariana Falskiego z leżką w oku przypomniałam sobie swoje „zmagania” z tą książką w I klasie. Do dziś pamiętam czytanekę, która sprawiła mi najwięcej problemów. Jednak kontakt z pierwszym podręcznikiem wzbudził we mnie „miłość” do książek, która pozostała mi do dnia dzisiejszego.

Dzieci korzystają ze zbiorów z egzemplarza obowiązkowego dość często. Wykorzystywane są różnego rodzaju książki. Chcąc poszerzyć swoje wiadomości, mali czytelnicy sięgają do podręczników, a także do literatury pięknej. Gdy na półce w wypożyczalni nie ma lektury, uczniowie czytają ją na miejscu w czytelni.

Często z książek z egzemplarza korzystają również studenci. Książki te, zwłaszcza szkolne podręczniki, pomocne są przy pisaniu konspektów lekcji. Studenci poszukują też materiałów do napisania jakiegoś fragmentu swojej pracy licencjackiej czy magisterskiej.

Z egzemplarza obowiązkowego otrzymujemy także prasę i czasopi-
sma. Najmłodzi czytelnicy również chętnie przeglądają je w czasie pobytu
w czytelnicy.

Niektóre z tytułów prasowych posłużyły jako elementy wystaw do-
stępnych w bibliotece. Jedną z nich była wystawa „smoków i stworów
mitycznych”. Gazeta przychodziła razem z elementami (smokami i stwo-
rami), które wystawiłyśmy w gablotce. Ekspozycja budziła wielkie zainte-
resowanie wśród dzieci, szczególnie chłopców.

Wystawę „Świat lalek z porcelany” podziwiała cała rodzina. Szczególny entuzjazm przy oglądaniu wykazywały wszystkie panie, te duże i te
małe.

Mam nadzieję, że książki i prasa będą nadal służyły naszym najmłod-
szym czytelnikom, z których wyrosną kiedyś dorośli użytkownicy biblio-
teki.

Grzegorz Zys

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Stan komputeryzacji bibliotek publicznych województwa podlaskiego Wyniki badań ankietowych (Stan na 30.06.2010)

Wykorzystanie komputera w pracy jest od kilku lat nieodzownym elementem pracy niemal w każdym zawodzie. Ciągły rozwój technologii informatycznych obejmuje komputeryzacją coraz to nowe dziedziny życia codziennego. Biblioteki szybko zaczęły korzystać ze zdobyczy techniki. Proces komputeryzacji bibliotek trwa nieustannie do dziś.

W 2010 roku odbędzie się już IX Ogólnopolska Konferencja „Automatyzacja bibliotek publicznych”, odbywająca się cyklicznie w trybie dwuletnim. Przy okazji tejże konferencji prowadzone są badania ankietowe stanu komputeryzacji polskich bibliotek publicznych. Poniżej prezentuję omówienie wyników ankiety z woj. podlaskiego, porównując je jednocześnie w kilku aspektach do wyników ankiety z roku 2008.

Obecność komputera i jego wykorzystywanie przez pracowników i użytkowników bibliotek stała się normą. Poprzez komputeryzację bibliotek rozumiemy wykorzystywanie w pracy instytucji oprogramowania bibliotecznego.

Stan ogólny

W woj. podlaskim znajduje się 117 bibliotek samorządowych (247 placówek¹ bibliotecznych). Obserwujemy ciągły wzrost liczby komputeryzujących się bibliotek. Prace związane z wdrażaniem oprogramowania bibliotecznego w 2010 r. prowadziło 113 placówek (45,8%). Tabela 1

¹Biblioteki + filie

przedstawia podstawowe dane dotyczące wykorzystania komputerów w podlaskich bibliotekach.

Tabela 1.

Lp.	Stan ogólny komputeryzacji	Liczba placówek miejskich		Liczba placówek wiejskich	
		2008	2010	2008	2010
1.	Ogółem	67	69	180	178
2.	Skomputeryzowane lub w trakcie komputeryzacji	21	53	49	60
	%	31,3	76,8	27,2	33,7
3.	Z dostępem do Internetu	52	64	86	125
	%	77,6	92,8	47,8	70,2
4.	Z dostępem do Internetu dla czytelników	48	60	77	116
	%	71,6	87,0	42,8	65,2
5.	Dostęp bezprzewodowy do Internetu dla czytelników z własnymi komputerami	5	20	7	40
	%	7,5	29,0	3,9	22,5
6.	Płatny dostęp do Internetu dla czytelników	4	2	1	0
	%	6,0	2,9	0,6	0
7.	Posiadające stronę WWW ²	8	13	4	11

Obserwujemy wzrost liczby placówek, które w ostatnich dwu latach podjęły prace nad komputeryzacją. W przypadku bibliotek miejskich jest to duży wzrost ponad 2,5-krotny. Wynika to z podjęcia prac w wielu filiach. Biblioteki wiejskie również się rozwijają, co prawda już nie w tak szybkim tempie, ale z roku na rok jest coraz więcej³ placówek komputeryzujących się.

Programy biblioteczne

Programem wykorzystywanym najczęściej w podlaskich bibliotekach jest MAK. Pracuje na nim 80 placówek (przy 53 w 2008 r.). Monopol MAKa zostaje powoli przełamany przez inne, bardziej nowoczesne programy. Sporym zainteresowaniem podlaskich bibliotek cieszy się nowy

² Podany dla bibliotek, nie dla placówek. Filie raczej nie posiadają oddzielnie funkcjonujących stron.

³ Większy wzrost był w latach 2006-2008 – z 25 placówek w 2006 do 49 w 2008.

produkt Instytutu Książki MAK+. Jest on testowany w kilku bibliotekach naszego regionu⁴. Tabela 2 przedstawia zestawienie liczbowe wszystkich programów wykorzystywanych w placówkach bibliotecznych.

Tabela 2. Programy wykorzystywane w bibliotekach

L.p.	Program	Liczba placówek bibliotecznych
1.	LIBRA	9
2.	MAK	80
3.	MAK+	5 (testują) ⁵
4.	SOWA	7
5.	Inny, w tym:	11
5.1.	Le-Lib	5
5.2.	KoBi	2
5.3.	Mateusz	1
5.4.	Biblioteka	1
5.5.	Mol	1
5.6.	All-bib (program autorski na bazie accessa)	1

Komputeryzacja czynności bibliotecznych

Własne bazy katalogowe tworzą 54 biblioteki⁶ (46,2%). Jest to wzrost o 10 bibliotek w stosunku do poprzednich badań. Tabela 3 przedstawia dane dotyczące tworzonych przez biblioteki baz.

Tabela 3. Tworzone w bibliotekach bazy

	2008	2010
Tworzenie własnych baz:		
katalogowych	44	54
bibliograficznych	6	9
Stosowany format danych:		
MARC 21	31	39
MARC BN	12	9
Inny	4	8

⁴ Dokładną liczbę trudno podać, gdyż z liczba testujących bibliotek zmienia się z dnia na dzień.

⁵ Data na 30.06.2010 – patrz przy pis 3.

⁶ Od tego momentu dane podawane będą dla bibliotek jako całości: 1 gmina=1 biblioteka

cd. Tabeli 3.

	2008	2010
Tworzenie baz we współpracy z innymi instytucjami, katalogi centralne o zasięgu:		
lokalnym	1	5
krajowym	0	1
Przejmowanie danych z obcych baz i serwisów:		
z baz bibliograficznych BN	28	42
z KaRo	16	31
z innych	14	6

Najczęściej stosowanym formatem w katalogach jest wymienny format MARC 21. Część bibliotek stosująca MARC BN przeszła na używanie formatu wymiennego. Kilka z nich pozostało przy starszym formacie, odkładając konwersję na późniejszy okres – pozostając przy MAKu bądź z chęcią przejścia na MAK+.

Suma stosowanych formatów jest większa niż liczba wykorzystywanych programów, gdyż część bibliotek pracuje na dwóch programach i/lub wykorzystuje 2 formaty.

Nowością w naszym regionie jest tworzenie baz katalogowych o szerszym zasięgu. Biblioteki powiatu monieckiego współpracują tworząc katalog rozproszony poprzez multiwyszukiwarkę FIDKAR. Możemy w jednym miejscu przeszukać zasoby Biblioteki Publicznej w Mońkach i jej filii oraz bibliotek z Knyszyna, Krypna i Jaświł.

Przy prowadzeniu katalogów elektronicznych biblioteki wykorzystują dostęp do Internetu, kopiując opisy z innych bibliotek, a także korzystają z bazy Książnicy Podlaskiej (on-line i off-line na płytach CD). Wykorzystywanie formatu MARC 21 umożliwia większej liczbie bibliotek korzystania z protokołu Z39.50 i pobierania danych z innych bibliotek.

Swoje katalogi udostępnia czytelnikom 41 bibliotek. Pozostałe 13 tworzących własne bazy jest na wczesnym etapie prac lub brakuje w bibliotece sprzętu komputerowego. Katalogi w Internecie udostępnia 11 bibliotek. W obu formach udostępniania widzimy niemal dwukrotny wzrost w stosunku do poprzednich badań z 2008 r.

Tabela 4. Udostępnianie własnych baz

Udostępnianie własnych baz	Lokalnie		w Internecie	
	2008	2010	2008	2010
Katalogowych	21	41	6	11
Bibliograficznych	12	9	3	3

Tabela 5. Inne skomputeryzowane czynności biblioteczne.

Inne skomputeryzowane czynności biblioteczne	2008	2010
Prowadzenie komputerowej rejestracji czytelników i wypożyczeń	11	15
Prowadzenie elektronicznych inwentarzy zbiorów,	2	6
Prowadzenie elektronicznych baz ubytków	1	2
Skontrum	2	3

Obserwujemy niewielki, ale systematyczny wzrost, lecz nadal prace nad komputeryzacją czynności bibliotecznych prowadzi mniej niż połowa bibliotek 46,2%. Zaledwie kilka bibliotek można uznać za skomputeryzowane w 100%⁷. Najbardziej zaawansowane prace nad komputeryzacją w naszym województwie mają miejsce w miejscowościach⁸: Bielsk Podlaski, Czarna Białostocka, Czerwone, Filipów, Hajnówka, Juchnowiec, Kolno, Knyszyn, Krypno, Łapy, Łomża, Mielnik, Mońki, Podgórze, Poświętne, Suwałki, Wysokie Mazowieckie, Zambrów.

W naszej rzeczywistości pod pojęciem komputeryzacji najczęściej rozumie się tworzenie katalogu komputerowego. Czasem w małych wiejskich bibliotekach na tym ten proces się kończy. Elektroniczna rejestracja wypożyczeń jest odkładana w czasie. Wynika to ze specyfiki pracy w małych placówkach, gdzie bibliotekarka zna większość swoich czytelników i jest przyzwyczajona do tradycyjnej rejestracji udostępniania. Rola komputerowej bazy ograniczona jest do funkcji elektronicznego katalogu zbiorów.

Digitalizacja

Spośród podlaskich bibliotek publicznych swoje zbiory digitalizuje Książnica Podlaska współtworząc Podlaską Bibliotekę Cyfrową. Digitalizowane materiały dotyczą regionu, jak np.: białostocka prasa przedwojenna, bibliografia regionalna, starodruki, wydawnictwa Książnicy Podlaskiej, dżs-y itp.

⁷ Przyjmując za wskaźnik stan katalogu komputerowego, rejestrację wypożyczeń, prowadzenie inwentarzy i statystyki. Twórcy ankiety przyjęli to pojęcie w szerszej formie, jako „skomputeryzowane wszystkie procesy bibliotecznych – gromadzenia, ewidencji, opracowania, udostępniania – przy pomocy jednego programu bibliotecznego

⁸ Układ alfabetyczny

Natomiast wśród bibliotek funkcjonujących na terenie woj. podlaskiego prace digitalizacyjne prowadzi jedynie Miejska Biblioteka Publiczna im. Dr. Tadeusza Rakowieckiego w Hajnówce. Skanuje ona fotografie, pocztówki, dyplomy oraz zaproszenia dotyczące małej ojczyzny, tworząc lokalne archiwum cyfrowe.

Komputery

Liczba komputerów w bibliotekach naszego regionu stale się powiększa. Na 30 czerwca 2010 sytuacja wyglądała następująco:

Tabela 6. Stan komputeryzacji w bibliotekach publicznych woj. podlaskiego.

2008	bibl. miejskie	bibl. wiejskie	razem	2010	bibl. miejskie	bibl. wiejskie	razem
Łączna liczba komputerów dostępnych dla czytelników	150	240	390	Łączna liczba komputerów dostępnych dla czytelników	229	370	599
Liczba komputerów, które ogółem zainstalowano w latach 2007-2008	46	84	130	Liczba komputerów, które ogółem zainstalowano w latach 2008-2010	150	176	326
Liczba komputerów, które należy zainstalować w bibliotekach w latach 2009-2011	185	177	362	Liczba komputerów, które należy zainstalować w bibliotekach w latach 2011-2013	149	269	418

W bibliotekach miejskich mamy o 79, a wiejskich o 130 więcej komputerów dostępnych czytelnikom. W latach 2008-2010 pojawiło się 326 nowych komputerów. Jest to liczba zbliżona do zapotrzebowania, które ustalono przy okazji poprzedniego badania z 2008 r. Wynik ten, nie ukrywam, zaskoczył mnie trochę. Liczba ta 2 lata temu wydawała się nie do „przeskoczenia”, a jednak ponad 300 nowych komputerów pozyskano. Niemniej w dalszym ciągu podlaskie biblioteki potrzebują znacznej ilości nowych komputerów, gdyż znaczna część obecnie używanego sprzętu ma już na koncie kilka lat pracy i w najbliższym czasie powinna być wymieniona na sprzęt nowy. Oby te plany udało się zrealizować i oby nie pozostały w sferze pobożnych życzeń.

Tylko w dwóch bibliotekach pobierane są opłaty od użytkowników chcących skorzystać z Internetu (od 50 gr do 2,5 zł), w pozostałych dostęp jest bezpłatny.

Finansowanie komputeryzacji

Tabela 7.

Źródła finansowania komputeryzacji w latach 2009-2010	
Środki organizatora	53
Dotacje Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego	7
Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego	22
Inne	7

Najwięcej bibliotek korzysta ze środków organizatora. Jednak budżety bibliotek nie zawsze pozwalają na nowe zakupy sprzętu komputerowego bądź oprogramowania. Biblioteki poszukują innych źródeł finansowania. W ostatnich dwóch latach 7 z nich otrzymało fundusze z MKiDN (przy okazji innych projektów).

W roku 2010 ruszył Program Rozwoju Bibliotek i przed bibliotekami otworzyły się nowe możliwości na pozyskanie nowego sprzętu⁹. W naszym województwie sprzęt komputerowy od Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek otrzymały 22 biblioteki.

Inne wymienione źródła to:

- Poakcesyjny Program Wspierania Obszarów Wiejskich – 2 biblioteki;
- Fundacja Bankowa im. Kantora;
- PROW 2007-2013 – Odnowa i rozwój wsi;
- Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych;
- GOK;
- Fundacja Sokólski Fundusz Lokalny.

⁹ Należy podkreślić, iż sprzęt komputerowy w Programie jest tylko dodatkiem przyczyniającym do rozwoju bibliotek – Biblioteki tworzą ludzie.

Przeszkody w komputeryzacji bibliotek

Tradycyjne stało się już narzekanie na brak środków finansowych i małe budżety bibliotek, lecz pomalą sytuacja ta ulega poprawie. Pojawiają się alternatywne źródła pozyskiwania środków na sprzęt bądź samego sprzętu komputerowego.

Warunki lokalowe niektórych bibliotek również nie pozwalają na szersze rozwinięcie prac komputeryzacyjnych. Małe i ciasne pomieszczenia, gdzie ledwo „wciśnięto” komputery dla czytelników z „Ikonki”, nie pozwalają na instalację dodatkowego sprzętu dla bibliotekarza. Na szczęście takich przypadków jest już coraz mniej, a jak pokazał Program Rozwoju Bibliotek, można tę sytuację rozwiązać przy odrobinie chęci władz.

Pojawia się również „strach przed nieznanym” – bibliotekarki nie są pewne swoich umiejętności obsługi komputera, nie znają programów bibliotecznych, obawiają się, że obsługa przerośnie ich możliwości¹⁰, że nie będzie miał kto im pomóc.

Właśnie fachowa pomoc specjalistów, a właściwie jej brak, jest kolejnym elementem zwalniającym proces komputeryzacji. Liczba informatyków zatrudnionych w bibliotekach jest bardzo mała – 6(!) w całym województwie¹¹, a jak są, to nie zawsze na cały etat. Brakuje ich również w bibliotekach powiatowych. Stąd problem nawet z instalacją oprogramowania bibliotecznego i obawa, że jak „coś nawali”, to brak będzie szybkiej pomocy z zewnątrz, a informatycy z GOK-ów lub urzędów gmin nie zaw sze docierają do bibliotek.

Podsumowanie

Obraz komputeryzacji bibliotek publicznych województwa podlaskiego nie rysuje się w różowych barwach. Nie ma oszałamiającego tempa prac nad katalogami komputerowymi. Nowe strony internetowe bibliotek powstają powoli, dostęp do katalogów on-line jest jeszcze rzadszy. Kilka wyjątków potwierdza tylko regułę „komputerowej biedy”, bo to, czym się wyróżniają na tle całości województwa – powinno być normą.

Sporą nadzieję na poprawę sytuacji wiąże się z wdrażanym programem MAK+. Program jest dużo przyjemniejszy w obsłudze niż jego star-

¹⁰ Szczególnie „odstrasza” stary, DOSowy, czarnoe ekranowy MAK i skomplikowany format danych MARC 21

¹¹ Nie licząc Książnicy Podlaskiej

szy imiennik i pozostaje być dobrej myśli, że przyjmie się w większej liczbie bibliotek.

Więszym problemem niż brak pieniędzy wydaje mi się obawa i niechęć samych bibliotekarek, przyzwyczajonych do tradycyjnych (prostszych?) metod pracy bibliotecznej, do przechodzenia na technologię komputerową. Wynika to m.in. z konieczności uczenia się obsługi programu bibliotecznego¹² oraz wymaganego nakładu pracy nad katalogiem komputerowym. Jak wspomniałem wcześniej – w małych bibliotekach bibliotekarka zna większość swoich książek i użytkowników, i nie potrzebuje do obsługi programu komputerowego.

Należy mieć nadzieję, iż młoda, wykształcona kadra poprawi nieco tę sytuację i w końcu sami bibliotekarze przestaną myśleć o bibliotece stereotypowo i zacząć ją traktować jak nowoczesne miejsce pracy.

¹² Patrz uwaga o MAKu powyżej.

Bożena Cylko

Gminna Biblioteka Publiczna w Juchnowcu Kościelnym

Współpraca zespołów bibliotecznych powiatu białostockiego

Dnia 6.10. 2001 r. Gminna Biblioteka Publiczna w Juchnowcu wspólnie z Książnicą Podlaską im. Ł. Górnickiego – Biblioteką Publiczną Powiatu Białostockiego zorganizowały spotkanie dla bibliotekarzy z terenu naszego powiatu pt. „Współpraca zespołów bibliotecznych powiatu białostockiego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek”. Uczestników szkolenia powitała Bożena Cylko oraz przedstawiła bogate działania biblioteczne realizowane w dwóch placówkach gminy Juchnowiec Kościelny skierowane do odbiorców z wszystkich grup wiekowych.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych: Wójt gminy Juchnowiec Kościelny – Czesław Jakubowicz, który postawił pytanie: „Czego potrzeba, żeby zaistniała biblioteka?” Omawiając tę kwestię, stwierdził, że: Tak naprawdę tylko trzech elementów: czytelników, zbiorów i bibliotekarzy. Każdy z nich może istnieć osobno. Biblioteka bez któregośkolwiek z nich nie istnieje. Ponadto stwierdził, że zmiany jakie należy przeprowadzić w bibliotece, powinny uczynić z niej instytucję potrafiącą elastycznie odpowiadać na coraz to nowe wyzwania i potrzeby środowiska. Należy więc myśleć z wyprzedzeniem, przewidywać kierunki, w jakich „podążać będzie ludzkość”, a jednocześnie dbać o tych, którzy stanowią „fundament naszej kultury” – odbiorców.

Głos zabrała również przedstawicielka Starostwa Powiatu Białostockiego Pani Anna Ławrynowicz, która stwierdziła, że trudno dziś przecenić rolę bibliotekarzy w środowisku – „przewodników po świecie książek i informacji”, osób odpowiedzialnych za atmosferę danego miejsca. Fakt, że ich rola w rozwoju lokalnych społeczności została dostrzeżona, stanowi dla nas bibliotekarzy „plaster miodu na zbolełą duszę”.

Małgorzata Rokicka-Szymańska, kierownik Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego scharakteryzowała „Wspólne działania bibliotecz-

ne bibliotekarzy z terenu powiatu białostockiego”. Podkreśliła, że nasza współpraca opiera się nie tylko na wymianie kulturalnej, ale przede wszystkim na wymianie doświadczeń, zmierzających do rozszerzania i podnoszenia atrakcyjności oferty bibliotecznej. Nakreśliła plan do realizacji w bieżącym roku kalendarzowym.

Pani Teresa Radzewicz, dyrektor Zespołu Szkół im. ks. Jerzego Popiełuszki w Juchnowcu Górnym, laureatka Nagrody Literackiej Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego (za najlepszą książkę 2009), opowiedziała nam o wspólnych działaniach realizowanych w ramach „Gminnej Koalicji”. Wspomniała też, że czytelnicy nie przychodzą do biblioteki tylko po książki, skorzystać z komputera czy tylko poczytać. Przychodzą po wiedzę, informacje, marzenia, itp. Biblioteka ma więc potencjał, żeby stać się nie tylko centrum wymiany myśli i wiedzy, ale również prawdziwym centrum społecznych więzi. Natomiast celem Gminnej Koalicji jest wspieranie biblioteki w jej działaniach, budowanie jej dobrego wizerunku, dobrego klimatu wokół biblioteki w gminie Juchnowiec Kościelny, a przede wszystkim współpraca w szeroko rozumianej promocji kultury.

Wystąpienie kolejnego prelegenta – Pana Piotra Sędziaka – specjalisty ds. informacji i promocji EFS, z wykształcenia socjologa, specjalisty z zakresu przygotowania i wdrażania „małych” projektów (inicjatywy lokalne w POKL) nosiło tytuł „Pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych”.

Celem referatu była próba przedstawienia możliwości i sposobu pozyskiwania środków finansowych przez biblioteki w ramach z Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej. Jednym z priorytetów głoszonych przez UE jest budowanie i rozwój społeczeństwa informacyjnego – opartego na wiedzy. Cel ten powinien być realizowany przez biblioteki, ale to od nas bibliotekarzy i naszego zaangażowania w dokładne analizy dokumentów unijnych będzie zależało na ile potrafimy skorzystać z oferowanych bibliotekom możliwości ich pozyskania.

„Aktywność biblioteki w środowisku lokalnym” – tytuł taki nosiło kolejne wystąpienie – Pani Anny Pawłowskiej – eksperta i trenera Stowarzyszenia Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej.

Nie od dziś wiadomo, że biblioteki funkcjonują jako miejsca, w których gromadzi się, opracowuje i udostępnia nie tylko książki ale również informacje. Nie do przecenienia jest również komunikacyjna funkcja biblioteki polegająca na zapewnieniu dostępu do szeroko pojętej kultury, rozpowszechnianie jej dorobku, oraz tworzenie miejsca spotkań dla lokalnej społeczności. Biblioteka, stając się „miejscem spotkań”, umożliwia

wymianę wrażeń i poglądów, ale przede wszystkim zapewnia kontakt człowieka z człowiekiem.

Ostatnim punktem programu było spotkanie z twórcą lokalnym Panią Joanną Kruszewską. Autorka opowiedziała nam o swoim warsztacie pisarskim, o napotkanych na jej drodze problemach zawodowych i życiowych, które stanowiły podwalinę do napisania książek. Porusza w nich problemy, które są dobrze znane co drugiej kobiecie w Polsce rozdartej między pragnieniem zrobienia kariery, a potrzebą silnego, trwałego związku z mężczyzną opartego na małżeństwie, dzieciach i wspólnym domu. Po prezentacji twórczości zaproszonego gościa, ustawiła się długa kolejka po autografy, które były wpisywane do zakupionych książek podczas imprezy bibliotecznej.

Pomimo niekorzystnej aury na zewnątrz, na spotkaniu jak zwykle panowała pogodna, serdeczna atmosfera. Uczestniczący w niej bibliotekarze zastanawiali się jakie podjąć decyzje i jakie przedsięwziąć kroki, aby sprostać zadaniom w nadchodzących czasach. Nie da się nie dostrzec, jak bardzo zmieniają się ludzkie potrzeby, rosną oczekiwania użytkowników biblioteki, a źródła informacji stają się coraz bardziej zróżnicowane. Stojące przed bibliotekarzami zadanie ma na celu dostosowanie oferty bibliotecznej do potrzeb środowiska. Jest ono trudne, wymaga wzmoczonego wysiłku. Jednak warto, a nawet koniecznie trzeba je podjąć. Tego rodzaju spotkania są nam bibliotekarzom wręcz niezbędne, ponieważ nie tylko integrują nasze środowiska, ale przede wszystkim umożliwiają wymianę doświadczeń i mobilizują do wprowadzania zmian zgodnie z zapotrzebowaniami użytkowników.

Danuta Kalinowska

MBP w Zabłudowie

Księgozbiór podręczny w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zabłudowie

Miejska Biblioteka Publiczna w Zabłudowie, podobnie jak inne biblioteki, posiada księgozbiór podręczny. Jest to taki zbiór materiałów bibliotecznych, który został celowo wydzielony z ogólnego księgozbioru z przeznaczeniem do czytelnicy lub pracownicy bibliotecznej i jest udostępniany jedynie na miejscu. Charakter zbioru podręcznego zależy od dwóch czynników:

- typu biblioteki, w której się znajduje
- kategorii użytkowników i bibliotekarzy, którym ma służyć.

Ze względu na kategorie użytkowników inny charakter musi mieć księgozbiór podręczny przeznaczony dla młodzieży, inny dla uczniów czy studentów, a jeszcze inny dla pracowników naukowych. Zbiór podręczny powinien być ruchomy, wymienny i systematycznie aktualizowany, musi bowiem zawierać materiały najnowsze. Z zasady zasoby czytelnicy ogólnych składają się przede wszystkim z wydawnictw informacyjnych, a więc encyklopedii, słowników rzeczowych i językowych, poradników przeznaczonych dla szerokiego ogółu użytkowników bądź specjalistów, dzieł zbiorowych klasyków filozofii, nauki i techniki czy literatury pięknej, biografii znakomych ludzi, atlasów ogólnych różnych państw, planów i map różnego rodzaju oraz podstawowych wydawnictw prawniczych – dzienników ustaw i rozporządzeń, zbiorów przepisów prawnych, in formatów ogólnych i szczegółowych, oraz najnowszych pozycji z głównych dziedzin wiedzy. Uzupełniając zbiory w nowości biblioteczne, staramy się uwzględnić kwerendy naszych czytelników, którzy sygnalizują nam swoje potrzeby.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zabłudowie księgozbiór podręczny umieszczono w pierwszym pomieszczeniu placówki – w zamknię-



Fot. 1. Czytelnia MBP w Zabłudowie

tych, oszklonych regałach. Dzięki temu czytelnik ma możliwość zorientowania się po grzbietach, jakie pozycje znajdują w wydzielonym zbiorze. Księgozbiór ustawiony jest zgodnie z Uniwersalną Klasyfikacją Dziesiętną. Dodatkową informacją dla czytelnika jest wyodrębniona kartoteka w katalogu rzeczowym wykazująca księgozbiór podręczny.

Ze zbiorów zgromadzonych w czytelni najczęściej korzystają uczniowie szkoły podstawowej, gimnazjum, szkół średnich oraz studenci. Młodzież ucząca się w szkole podstawowej najczęściej sięga po informacje encyklopedyczne i słownikowe. Wyodrębniony jest księgozbiór podręczny dla dzieci, który posiada dodatkowe oznaczenie. Studenci natomiast interesują się książkami dotyczącymi konkretnych działów, np.: prawa czy ekonomii. Ze względu na małe pomieszczenie czytelni część księgozbioru znajduje się w wypożyczalni. Są to pozycje dotyczące geografii i historii (czyli pozycje z dwóch ostatnich działów UKD).

Wydzielony księgozbiór udostępniany jest w obecności bibliotekarza. Czytelnik ma do dyspozycji 16 miejsc przy czterech stolikach. Zgodnie z obowiązującymi zasadami użytkownik potwierdza swą obecność poprzez wpis do zeszytu odwiedzin w czytelni. Nie ukrywam, że musimy często dokonywać korekty wpisów oraz przypominać o zapisie w zeszy-

cie. Czasem bywa również tak, że czytelnicy wypożyczają książki na zewnątrz, lecz tylko w przypadku nadchodzących dni wolnych od pracy, np.: sobota, niedziela. Są to jednak użytkownicy zaufani.

Niestety księgozbiór podręczny wykorzystywany jest coraz rzadziej. Dzieje się tak ze względu na dostęp do Internetu oferowany przez większą ilość placówek bibliotecznych. Coraz większa grupa czytelników preferuje Internet. Dlatego też korzystają z elektronicznego odbioru w domowych „pieleszach”. Uważają, że „Lepiej posiedzieć przed komputerem w domu, niż tracić czas na przyjscie do biblioteki”. Jednak są i tacy, którzy wołają w spokoju i ciszy popracować w bibliotece, a także w „międzyczasie” pogawędzić na różne tematy z bibliotekarzem. Użytkownicy naszej czytelnicy mają także możliwość skorzystania z gier planszowych, komputera, a najmłodsi rozwijania pasji plastycznych. Należy tu również wspomnieć o czasopiśmie zgromadzonych w bibliotece, które również czytane są w czytelnicy lub udostępniane do domu.

Katarzyna Pietryńczak

Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem

„Popołudnie z książką” i nie tylko...

We współczesnym świecie biblioteki publiczne nie mogą ograniczać się jedynie do udostępniania zbiorów bibliotecznych. Biblioteki muszą aktywnie działać na rzecz środowiska, w którym prowadzą swoją działalność. Szczególną rolę odgrywają w inicjowaniu czytelnictwa u dzieci, jak również w zapewnieniu im usług kulturalnych i wychowawczych.

Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem jest jedyną instytucją kultury działającą na terenie gminy, która zajmuje się upowszechnianiem książki i czytelnictwa w środowisku, głównie wśród najmłodszych odbiorców. Ta grupa użytkowników, otoczona jest szczególną troską, gdyż nawyki nabyte w dzieciństwie zapewniają kontynuowanie czytelnictwa w dorosłym życiu. Usytuowanie biblioteki w kompleksie budynków Zespołu Szkół w Poświętnem pozwala bibliotekarzom prowadzić aktywną działalność związaną z promocją książki. W roku szkolnym 2009/2010 bibliotekarze Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem, po konsultacji z nauczycielem Oddziału Przedszkolnego przy Zespole Szkół w Poświętnem, zorganizowali akcję „Popołudnie z książką”. Akcja trwała przez cały rok szkolny. W każdy wtorek były prowadzone 45 minutowe zajęcia dla 20 osobowej grupy przedszkolaków. Podczas zajęć były stosowane różnorodne metody i formy pracy, których celem było:

- zachęcenie dzieci do częstego sięgania po książkę,
- wyrobienie nawyku uczęszczania do biblioteki,
- nauczenie dziecka skupienia uwagi podczas czytania tekstu,
- nauka odbioru tekstu ze zrozumieniem
- zachęcenie do opowiadania treści przeczytanych opowiadań,
- nabycie pozytywnych doświadczeń czytelniczych,
- doskonalenie umiejętności rozumienia i zapamiętania nowych pojęć, słów.

Aby zajęcia były atrakcyjne i wzbudzały zainteresowanie tak małych dzieci, dobór literatury był różnorodny, poza tym dzieci podczas tych spo-



Fot 1. Popołudnie z książką

tkań nie słuchały jedynie samych opowiadań. Za każdym razem były przeprowadzane różne konkursy, czasami związane tematycznie z wysłuchaną bajką, czasami dotyczyły zupełnie czegoś innego, jak np. malowanie pisanek, wykonanie laurki na Dzień Taty. Każde kolejne zajęcie wyzwalają w dzieciach dużo większe zainteresowanie literaturą, ośmielały w wypowiedziach na temat omawianej treści, a dzięki symbolicznym nagrodom za udział w konkursach motywowano dzieci do aktywnego uczestnictwa, wytworzyła się w nich chęć rywalizacji. Dzięki tym zajęciom dzieci bardzo chętnie odwiedzały bibliotekę, a bohaterowie spotkani w książeczkach stawali się ich przyjaciółmi.

Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem organizuje zawsze szereg ciekawych spotkań i konkursów literackich w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek. W roku 2010 ogłoszono dwa konkursy dla młodszych dzieci, które cieszyły się dużym zainteresowaniem, wzięło w nich udział 50 dzieci z klas I-III. Konkurs „Zgadywanki literackie dla dzieci” był skierowany do dzieci z klasy I szkoły podstawowej. Był to konkurs wieloletni, który polegał na rozwiązywaniu 5. zadań, których treść była oparta na znanych i lubianych bajkach. Dzieci z klas II-III miały za zadanie roz-



Fot 2. Podsumowanie konkursów

wiązywanie punktowanych zadań dotyczących znajomości treści baśni. Konkurs do nich skierowany nosił tytuł „Baśnie wielu pokoleń”. Współzawodnictwo uczestników było bardzo zacięte. W konkursie dla „starszaków” trzeba było zorganizować dogrywkę, gdyż najwyższą notę otrzymało aż 6 osób. Podczas podsumowania, na którym wręczone zostały nagrody, dzieci wypowiadały się z wielkim entuzjazmem na temat spotkań. Dzieci zadeklarowały również udział w kolejnych imprezach bibliotecznych. Każde działanie, jakie Biblioteka podejmuje w celu pozyskania czytelników i promowania czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, pozwala by zauważono ją w środowisku i daje szansę na zaistnienie w dzisiejszym świecie zdominowanym przez Internet i telewizję.

Magdalena Trzcńska

Gminna Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Glogera w Tykocinie

Nowe doświadczenie

W bibliotece publicznej pracuję niespełna rok. Wiele osób z najbliższego mi otoczenia nadal myśli, że praca bibliotekarki polega na czytaniu książek, piciu w niezliczonych ilościach kawy i herbaty, czyli ogólnie na relaksowaniu się. Z własnego doświadczenia wiem jak ciężko jest przekonać społeczność lokalną, że biblioteka to tętniąca życiem placówka, która ma do zaoferowania bardzo wiele. Najwięcej na temat nieudolności biblioteki mają do powiedzenia niestety osoby, które praktycznie w ogóle z niej nie korzystają. Wydaje im się, że poza książkami biblioteka nie ma nic do zaoferowania.

Wspólnie z koleżanką (tj. Panią kierownik – Martą Sokólską) staramy się, aby takie zarzuty były bezpodstawne. Dzięki pracy w bibliotece wypracowuję takie cechy charakteru jak: systematyczność, cierpliwość, wyrozumiałość... Jest to zawód, który ma za zadanie spełnić pewną misję społeczną, ma rozpowszechniać szeroko pojętą kulturę, ma polegać na integracji z ludźmi. Kontakt z czytelnikiem jest bardzo ważny, nie ma znaczenia czy to osoba dorosła, czy dziecko. Do każdego trzeba podejść indywidualnie.

Strona finansowa to kolejny, nieco przyziemny aspekt, który chciałabym poruszyć. Mam takie przeświadczenie, że biblioteka jest instytucją drugiej kategorii, którą traktuje się z przymrużeniem oka, więc po co ją wspierać finansowo. Niech sobie sama radzi, przecież to tylko książki, których i tak w obecnych czasach czyta się coraz mniej. Zamiast pomóc zmienić taki stan rzeczy, to wygodniej jest się wycofać. Dotacje na zakup książek zmniejszają się z każdym rokiem, a wiadomo, że jeżeli nie będzie nowości wydawniczych, to liczba czytelników drastycznie spadnie. Nie są to niestety optymistyczne prognozy. Staramy się zmienić taką postać rzeczy i możemy mieć tylko nadzieję, że tak się stanie, że zaczniemy być traktowani poważnie.

Pracując w bibliotece wyzbyłam się wielu złudzeń, choć nie wszystkich i chciałabym, aby chociaż część z nich mi została. Moja „Szełowa”, która pracuje o wiele dłużej ode mnie, jeszcze posiada złudzenia, więc myślę, że tak źle nie będzie. Pomimo nie zawsze sprzyjających okoliczności cieszę się, że pracuję w tym zawodzie. Satysfakcjonuje mnie to, co robię. Fascynują mnie spotkania z ludźmi, różnego rodzaju projekty, które realizujemy, cały czas uczę się czegoś nowego, a jest to bardzo ważne – to praca, dzięki której można się spełnić. Co do opinii społeczności lokalnej, to jak na razie jest to przysłowiowa walka z wiatrakami, ale kto wie... Wszystko się może zmienić na lepsze i tego będę się trzymać.

Katarzyna Rogacz

Biblioteka Publiczna w Gródku

Mój staż w Bibliotece Publicznej w Gródku

Za pośrednictwem Urzędu Pracy w Białymstoku otrzymałam propozycję odbycia stażu w Bibliotece Publicznej w Gródku. Zastanawiałam się czy przyjąć tę ofertę, ponieważ moje wykształcenie nie miało nic wspólnego z bibliotekarstwem. Posiadam dyplom magistra administracji i miałam nadzieję, że staż związany będzie z tym kierunkiem. Bibliotekarkę zawsze kojarzyłam z osobą małomówną, nieśmiałą, zamkniętą w sobie i bez makiążu na twarzy. W moim ówczesnym mniemaniu cechami charakterystycznymi bibliotekarki były: duże okulary o grubych szklach, obuwie konieczne na płaskim obcasie i włosy upięte w kok. Myślałam też, że codziennie rano pije kawę i czyta prasę. Ogólnie rzecz biorąc wydawało mi się, że jest osobą nieciekawą.

Mimo tego postanowiłam spróbować, podjąć wyzwanie i być może skorygować swoje wyobrażenia.

Biblioteka Publiczna w Gródku mieści się obecnie w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej, ponieważ w Gminnym Domu Kultury trwa teraz remont. Zakończenie remontu prawdopodobnie potrwa do końca listopada. Płacówka posiada wypożyczalnię – dla dorosłych i dla dzieci oraz czytelnie książek i czasopism. Gromadzi księgozbiór regionalny, dba o zakup nowości dotyczących regionu, jak również o propagowanie wiedzy o gminie. Systematycznie gromadzi wycinki prasowe dotyczące gminy. W bibliotece pracują na etacie trzy osoby. Księgozbiór - jak na gminną bibliotekę, jest moim zdaniem bardzo duży. Meble w bibliotece są stare, uginają się pod ciężarem książek. Brakuje również komputerów niezbędnych do pracy bibliotekarza.

Pozornie wydawało mi się, że praca w bibliotece jest czymś bardzo prostym. Tymczasem opracowanie książki jest bardzo skomplikowane: opis bibliograficzny, opis katalogowy, Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna itp. Na początku cała ta biurokracja była dla mnie ciężka i trudna do przebrnięcia, ale po miesiącu było łatwiej. Najbardziej podoba mi się kon-

takt z ludźmi. Uważałam, że zawód bibliotekarza jest zawodem nużącym, monotonnym i niesatysfakcjonującym. Jednak myliłam się. Biblioteka Publiczna to nie tylko miejsce cisy i spokoju, ale również miejsce, w którym jest bardzo wesoło. Placówka podejmuje bardzo wiele działań edukacyjno-kulturalnych. Pani kierownik angażuje się w organizowanie zajęć artystycznych, lekcji bibliotecznych, wycieczek wprowadzających i licznych konkursów dla swoich czytelników oraz spotkań autorskich. Na stażu uczestniczę w zajęciach „Koła Miłośników Książki” dla dzieci, na których realizujemy formy pracy: plastyczne, literackie, teatralne, recytatorskie, edukacyjne oraz różnego rodzaju gry i zabawy. W dniu głośnego czytania, które odbyło się 21 września 2010 r. przeprowadziliśmy zajęcia dla najmłodszych grup przedszkolnych. Dzieci wysłuchały przeczytaną przeze mnie bajkę pt. „Pinokio”, układały puzzle, rysowały bohaterów książki oraz uczestniczyły w zabawach ruchowych związanych z tematem zajęć. W bibliotece tworzyłam wystawki autorskie poświęcone między innymi twórczości Jana Brzechwy i Heleny Bechlerowej. Zajmuję się obsługą czytelnika w dziale dziecięcym i dziale dla dorosłych. Zaskoczył mnie fakt, że Biblioteka Publiczna prowadzi kronikę. Myślałam, że takie kroniki są tylko w szkołach. Obecnie jednym z moich zadań jest uzupełnianie kroniki o aktualne wydarzenia związane z działalnością biblioteki. W celu lepszego promowania placówki Pani Elżbieta Miesleszko-Jarocka (kierownik) podjęła decyzję o utworzeniu strony internetowej. To kolejne zadanie, które zostało mi powierzono. Pod koniec października strona www będzie dostępna na portalu internetowym.

Jednym z nieprzyjemnych zadań należących do pracy bibliotekarza jest wypisywanie upomnień czytelnikom, którzy zalegają ze zwrotem książek.

Biblioteka bierze udział w Programie Rozwoju Bibliotek. Współpracowałam również z Panią kierownik w tworzeniu Planu Rozwoju Biblioteki Publicznej w Gródku. Pisałyśmy również dwa wnioski do Konkursu Grantowego na działalność na rzecz dzieci i młodzieży.

Zbliżając się ku końcowi stażu, mogę stwierdzić, że w bibliotece coraz bardziej mi się podoba. Mam cichą nadzieję, że w przyszłości zostanę bibliotekarką.

Nina Młynek

Gminna Biblioteka Publiczna. Filia Biblioteczna w Bondarach

Biblioteczne działania w Bondarach

Ostatnio dla większości z nas bardzo ważne były wybory samorządowe. Pracuję w Filii Bibliotecznej w Bondarach i czytelnicy często poruszali ten temat. Niektórzy, żeby upewnić się w swoich wyborach, inni po to by tylko zwyczajnie ponarzekać na „rządzących”. Nie od dzisiaj wiadomo, że narzekać jest łatwo, ale ponoszenie odpowiedzialności za decyzje jest sprawą trudniejszą. Inną rzeczą jest fakt, że do wygodnych rozwiązań, za które ktoś inny odpowiada, większość z nas się przyzwyczaiła. Ale według mnie największym problemem jest pusty styl roszczeniowy. Pustym stylem roszczeniowym nazywam takie zachowania, gdzie przedstawia się swoje potrzeby, a gdy są spełnione nie korzysta się z możliwości, pomimo wcześniejszych deklaracji. Hasło: nic się dla nas nie robi. Prawda, że takie głosy są powszechne? Ale zgodnie z regułami logiki powinno się brać nie więcej niż się daje. I nie mam na myśli materialnych wartości. Często rozmawiam z mieszkańcami, i pytam jakie mają potrzeby lub marzenia. Najczęściej słyszę: nam nic nie trzeba. Ale czasem mówią też prawdę o swoich potrzebach. O tym, że telewizja zastąpiła kontakty z sąsiadami; że rywalizacja o dobra materialne rozdzieliła najbliższych; że nie rozumieją się ze swoimi nastoletnimi wnukami, bo ich świat jest dla nich obcy i nieznamy. To wszystko jest prawdą. I prawdą jest to, że spora część moich czytelników nie siedzi biernie.

Od kilku lat warsztaty o tematyce wielkanocnej i bożonarodzeniowej skupiają grono osób, które przy okazji wspólnego działania nawiązują ze sobą bliższe kontakty. To te osoby przychodzące i korzystające z tego, co biblioteka im oferuje stanowią najważniejszą grupę w naszej społeczności. Filia Biblioteczna w Bondarach od pół roku mieści się w wyremontowanym, większym pomieszczeniu. Bardzo mi zależało, aby ze względu na duże odległości od poczty, banku i urzędu miasta, biblioteka była wyposażona w faks, kserokopiarkę i miała dostęp do Internetu. Dzięki Programowi Rozwoju Bibliotek otrzymaliśmy niezbędny zestaw komputerowy, któ-

ry służy wszystkim tym, którzy korzystają z usług naszej biblioteki. Do zalet szybkiej łączności dzięki Internetowi młodych ludzi specjalnie namawiać nie trzeba. Bardzo cieszy mnie fakt, że kilka osób na emeryturze zgłosiło chęć zapoznania się z możliwościami komputera i Internetu i poprosiło o założenie poczty elektronicznej, aby być w kontakcie z młodszymi członkami swych rodzin. Znacznie zwiększyła się liczba udzielanych informacji w bibliotece, niestety ze stratą do klasycznych form. Sporo osób korzysta z możliwości opłacenia rachunków przez Internet. Na szczęście mają zdrowe podejście do rzeczywistości i pielęgnują wiedzę i doświadczenia z przeszłości.

Ostatnim z działań bibliotecznych były wróżby andrzejkowe. Oprócz tradycyjnych wróżb skierowanych do dzieci i młodzieży szkolnej, były też wróżby przygotowane z myślą o dorosłych uczestnikach. Andrzejki, to też bardzo dobra okazja do rozmowy o zwyczajach, przysłowiacz, umożliwiającą lepsze poznanie swojego środowiska. Zachęcam wszystkich dorosłych do korzystania z księgozbioru biblioteki. Wbrew narzekaniom nasza młodzież, mimo komputerów, czyta sporo – co cieszę. Do końca roku kalendarzowego przyjmowane są ilustracje dzieci do tekstów literackich, potem zorganizowana zostanie wystawa ich prac. Następnym etapem będzie teatrzyk lalkowy, aby nasi młodzi czytelnicy mogli wcielić się w postaci swoich bajkowych bohaterów. Mam nadzieję, że ta forma będzie korzystna, abyśmy się dowiedzieli nowych rzeczy o nas samych. Z nadzieją, że czas przyniesie możliwości dalszego rozwoju działalności biblioteki zachęcam do aktywnego udziału.

Proszę, korzystajcie z możliwości, jakie daje Wam biblioteka, bo w życiu trzeba iść do przodu, nawet jeśli kroki nie są duże.

Małgorzata Świszcz

Biblioteka Publiczna w Choroszczy. Filia Biblioteczna w Barszczewie

Twórcze działania w Barszczewie

Agenda Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choroszczy – Filia Biblioteczna w Barszczewie zlokalizowana jest w dawnym budynku szkoły podstawowej. W placówce zatrudniona jest jedna osoba z przygotowaniem zawodowym. Realizuje zadania merytoryczne zgodnie z przyjętym statutem bibliotecznym. Od paru lat prowadzi ofertę edukacyjną skierowaną do środowiska lokalnego. Biblioteka proponuje m.in. zajęcia plastyczne dla zainteresowanych dzieci i nie tylko.

Zajęcia kółka plastycznego odbywają się raz w tygodniu w wymiarze 2 godz. stanowiąc twórczą formę spędzania wolnego czasu. Celem spotkań młodych uczestników jest rozwój plastyczny połączony z zabawą ruchową i elementami muzyki. Podczas zabaw plastycznych stosujemy różnorodne metody i techniki co powoduje, że spotkania są bardzo atrakcyjne i ciekawe.

Dzieci chętnie i z entuzjazmem tworzą rozmaite prace, zwłaszcza jeśli sięgają po inne materiały niż zwykle używane. Wprowadzamy techniki zdobnicze metodą decoupage, collage, malowanie na szkle, akryl. Odnosząc się do problemów ekologicznych związanych z życiem człowieka we



Fot.1-2. Praca twórcza dzieci i młodzieży w barszczewskiej bibliotece

współczesnym świecie, przeprowadziliśmy warsztaty pt., „Papierowa wiktoria”, „Ekologiczna biżuteria”. W spotkaniu dzieciom towarzyszyły ich mamy oraz babcie.

Mali uczestnicy bardzo angażują się w proces tworzenia i z dumą pokazują swoje prace. W czasie spotkań panuje niezwykle twórcza atmosfera, której efekty widoczne są w stworzonej w bibliotece galerii.

Uśmiechnięte buzie, radość tworzenia, dziecięca kreatywność wypełnia naszą bibliotekę, ukazując drzemiące potencjały i możliwość ich rozwijania.

Barbara Kuprel

Oddział dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach

Spotkanie z Japonią – zajęcia z edukacji międzykulturowej

30 listopada 2010 roku Oddział dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach ponownie odwiedzili nauczyciele ze szkoły języka japońskiego „AKARI” w Białymstoku¹ p. Anna Kuligowska oraz p. Hiroshi Nemoto (z Japonii).

W „Spotkaniu z Japonią”, którego celem było uwrażliwienie oraz rozbudzenie ciekawości uczniów i zainteresowanie ich kulturą Kraju Kwitnącej Wiśni – Japonii oraz przekazanie im w atrakcyjnej i niekonwencjonalnej formie rzetelnej wiedzy na temat codziennego życia japońskich dzieci, uczestniczyła klasa V „B” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Mońkach.

Temat zajęć oraz osoby je prowadzące wzbudziły ogromne zainteresowanie dzieci, które z zacięciem słuchały opowieści o życiu szkolnym i domowym młodych Japończyków. Uczniowie zadawali gościom wiele dociekliwych pytań. Nie potrafili ukryć swojego zdziwienia, gdy usłyszeli m.in., że:

- Klasy liczą zazwyczaj po 40 osób.
- Do obowiązków uczniów należy sprzątanie sal, korytarza oraz toalet.
- Rok szkolny w Japonii rozpoczyna się 1 kwietnia i kończy w połowie marca.
- Powszechnie obowiązującym strojem szkolnym w Japonii jest mundurek.
- W japońskiej szkole lekcje trwają zwykle od 8 30 do 15 30 natomiast kółka zainteresowań kończą się nawet ok. godziny 18 00.
- Dopiero wraz z ostatnią klasą szkoły średniej niższego stopnia (odpowiednik naszego gimnazjum) uczniowie kończą naukę pisania (dwa sylabariusze oraz 2000 znaków **kanji** (czytaj: kandzi).

¹ <http://www.akari.com.pl>



Fot 1. Prezentacja japońskiej gazety



Fot 2. Trudna sztuka pisania

– Na okres wakacji japońskie dzieci mają zadawaną pracę domową.

Pan Hiroshi Nemoto zwracał się do dzieci w języku japońskim. Pośrednikiem w komunikacji między japońskojęzycznym gościem i polskojęzycznymi dziećmi była Pani Anna Kuligowska. Na zakończenie zajęć p. Nemoto wręczył uczniom kartki, na których (za pomocą znaków **kanji**²) zapisał ich imionami.

Spotkaniu towarzyszyła wystawa książek oraz innych materiałów tematycznie związana z Japonią.

Były to kolejne zajęcia z zakresu edukacji międzykulturowej, które od kilku lat Oddział dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach organizuje w celu popularyzacji wśród młodych czytelników wiedzy o kulturach i społeczeństwach świata oraz zapoznania ich z polską tradycją. Potrzeba edukacji na temat szeroko pojętej kultury różnych narodów i społeczności podyktowana jest zmianami społecznymi zachodzącymi we współczesnym świecie. Jednym z pierwszych kroków na drodze edukacji międzykulturowej jest zrozumienie istoty różnic kulturowych, religijnych i etnicznych, uczenie się ich zrozumienia, akceptacji, tolerancji, poszanowania oraz życzliwości wobec „inności” i różnorodności kultur, jakie nas otaczają.

Celem edukacji międzykulturowej jest również kształtowanie postaw i umiejętności kontaktu z ludźmi o różnym pochodzeniu, tradycji, religii, języku, rasie, a także budzenie w dzieciach poczucia tożsamości kulturowej i narodowej. Przygotowanie młodych ludzi do funkcjonowania w wielokulturowym świecie, do współistnienia nastawionego na zrozumienie i współpracę, a nie pogardę i agresję, jest dziś jednym z zadań instytucji uczestniczących w procesie wychowywania dzieci i młodzieży.

² **Kanji** – znaki logograficzne chińskiego pochodzenia, które wraz z sylabariuszami hiragana, katakana, cyframi arabskimi oraz alfabetem łacińskim stanowią element pisma japońskiego (za Wikipedia, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kanji> [dostęp dnia 15.12.2010]).

Alina Kowalczyk

Gminna Biblioteka Publiczna w Turośni Kościelnej

Wakacje w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Turośni Kościelnej organizuje coroczne spotkania wakacyjne w bibliotece. W zajęciach biorą udział dzieci i młodzież w wieku od lat 5. do 15. Liczba uczestników jest zmienna w zależności od pogody, chęci i realizowanego tematu. Każde spotkanie rozpoczyna się głośnym czytaniem książek. Dzieci same wybierają książkę, która w danym dniu będzie czytana. Ten punkt programu najbardziej lubią dzieci najmłodsze, które bardzo uważnie i w skupieniu słuchają bajek, wierszy lub opowiadań. Następnie prowadzone są rozmowy na temat przeczytanej pozycji.

Dzieci starsze i młodzież uwi elbiają zabawy w teatr. Sami decydują o tematyce przedstawienia, pobudzają wyobraźnię, improwizują. Tworzą scenariusz, dzielą się rolami. Przeważnie prezentują krótkie wesołe historyjki opowiadające o szkole, rodzeństwie, wydarzeniach dnia codziennego. Inscenizacje przedstawiane są wszystkim użytkownikom biblioteki. Bardzo dużym powodzeniem cieszą się także wybory miss, a czasami nawet mistera, chłopcy również chętnie biorą w tym udział. Środek pomieszczenia biblioteki służy za „wybieg”. Kilka osób zasiada w jury i ocenia występujących kandydatów. Pod uwagę brany jest strój, fryzura, sposób poruszania się, dodatkowe punkty przyznawane są za śpiew i taniec. Tu liczy się dobra zabawa.

Dzieci z przyjemnością uczestniczą w konkursach. Największe zainteresowanie wzbudzają konkursy plastyczne i literackie. Odbiorcy spotkań wykonują prace plastyczne, wykorzystują różne techniki i materiały. Prace po wykonaniu są eksponowane w bibliotece lub też zabierane do domu. Na każdy dzień wybiera się inną tematykę (w zależności od wybranej literatury, nastroju i wypowiedzi).

Dzięki konkursom literackim dzieci poznają autorów książek oraz ich utwory. Szczególnie wielkim zainteresowaniem cieszą się zgaduj – zgadule, krzyżówki, rymowanki. Formy zabawowe najczęściej są oceniane. Od-

powiedzi na pytania zapisują dzieci na kartce, pod koniec zabawy, otrzymują punkty, które są skrupulatnie podliczane. Zwycięza ten, kto zdobył najwięcej.

Uczestnicy wakacyjnych spotkań próbują również swoich sił w pisaniu wierszy, niektóre z nich są bardzo ciekawe.

Proponujemy milusińskim gry i zabawy ruchowe: zbijanie kręgli, rzucanie do tarczy, skakanie na piłkach i skakankach, hula-hop. Najmłodszy lubią także gry planszowe i układanie puzzli na czas.

Wśród dziewczynek, które posiadają talent muzyczny, dużą popularnością cieszą się prezentacje popularnych piosenek, które po wstępnych próbach w bibliotece śpiewane są na gminnym festynie wakacyjnym.

Wakacyjne spotkania w bibliotece to świetny pomysł na wspaniałą zabawę oraz przyjemne i pożyteczne spędzenie czasu wolnego.



Anna Namiotkiewicz

Miejska Biblioteka Publiczna w Sejnach

Na wakacje do biblioteki

Bibliotekarze Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sejnach zorganizowali w 2010 r. „zajęcia wakacyjne” dla dzieci w wieku od lat 6. Celem zajęć było zintegrowanie dzieci w różnym wieku, wzbudzenie zainteresowania książką oraz ciekawymi i twórczymi formami spędzenia czasu wolnego w czasie wakacji. Zajęcia trwały od 28. 06. 2010 r. codziennie w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰



do 27. 08. 2010 r. i zakończone zostały dyskoteką z poczęstunkiem. Grupa dzieci uczestniczących w zajęciach liczyła do 20 osób.

Tematy zajęć:

1. Zapoznanie się dzieci. Robimy tło do teatryku.
2. Tworzenie pacynek do teatryku. Przedstawienie oraz wspólne zabawy.
3. Robienie kart do własnych gier planszowych.
4. Portret w ramce.
5. Nasze miasto marzeń – makieta.
6. Wakacje na rysunku.
7. Widokówka z wakacji.
8. Ilustrowanie wybranych baśni.
9. Zabawy grupowe.
10. Wyklejanki z gazet i szarego papieru.
11. Moje marzenie na rysunku.
12. Ilustrowanie bajek.
13. Mój sen.



14. Robimy zakładki do książek.
15. Malujemy farbą znalezione kamienie.
16. Wyrabianie masy solnej.
17. Tworzenie ciekawych figurek z masy solnej.
18. Wyklejanie papierowych talerzy plasteliną.
19. Malowanie farbą plakatową zrobionych figurek.
20. Zabawy ruchowe na powietrzu.
21. Wycieczka do Powiatowej Komendy Policji w Sejnach.
22. Pamiątka z wakacji. Robimy bransoletki z kolorowych koralików.
23. Wyklejanie szarymi gazetami balonów na peruki.
24. Przygotowanie kolorowych włóczek na peruki.
25. Wycieczka na plażę miejską.
26. Rysowanie kolorową kredą.
27. Wakacyjna plaża – prace z piasku.
28. Malowanie farbą koszulek na pamiątkę.
29. Wycieczka do sejneńskiego klasztoru.
30. Rysunek klasztoru.
31. Zakończenie zajęć dyskoteką z poczęstunkiem (dzieci przebrane w pomalowane koszulki i wykonane własnoręcznie peruki)

Teresa Zajk

Gminna Biblioteka Publiczna w Kolnie z siedzibą w Czerwonym

Równamy szanse w gminie Kolno

Już po raz trzeci Gminna Biblioteka Publiczna w Kolnie z siedzibą w Czerwonym uczestniczyła w **Regionalnym Konkursie Grantowym – Równać Szanse 2010**. Dzięki temu otrzymaliśmy grant w wysokości 7 000 zł na działania skierowane do młodzieży w wieku od 13 do 19 lat z terenu gminy Kolno.

Realizowany projekt nosi tytuł „Noc Świętojańska w Koźle” i będzie on trwał przez siedem miesięcy od stycznia do końca lipca 2011 r. Celem projektu jest zdobycie przez młodzież umiejętności artystycznych, takich jak: taniec, śpiew, użycie mowy prasłowiańskiej oraz podtrzymanie obrzędów i tradycji ludowych. Poprzez nawiązanie kontaktu ze starszym pokoleniem, dzięki wykorzystaniu Internetu i zasobów biblioteki młodzież poszerzy wiedzę o wróżbach i dawnych tradycjach nocy świętojańskiej. Młodzi ludzie będą mieli odwagę uczestniczyć w czymś, co jest mało popularne i nie na czasie. Realizacja projektu pozwoli młodzieży nabyć takie umiejętności, jak: praca w grupie, komunikacja interpersonalna, autoprezentacja oraz odpowiedzialność. Przygotowując przedstawienie młodzież pozna też środki wyrazu artystycznego, czym pochwali się w czerwcu podczas obchodów Nocy Świętojańskiej w Koźle nad Pisą.

Dodatkowymi elementami będą: Jarmark Świętojański przygotowany przez KGW, pokaz sztucznych ogni prezentowany przez OSP oraz liczne konkursy. Ponadto młodzież zdobędzie umiejętności rękodzielnicze, np. wyplatanie wianków świętojańskich oraz wykonywanie biżuterii z korali-ków i rzemyków. Poprzez udział w projekcie uczestnicy nie tylko rozwiną swoje umiejętności pracy w grupie, ale także nauczą się pożytecznego spędzania wolnego czasu, rozwiną swoje zainteresowania oraz nawiążą pozytywne relacje ze środowiskiem lokalnym.

Dotacja zostanie przeznaczona na pokrycie wydatków osobowych, w tym honorarium dla instruktora za przeprowadzenie warsztatów artystycznych, muzyka, księgowej, koordynatora i krawcowej. Koszty rzeczowe

pokryte z dotacji to zakup laptopa, materiału na uszycie strojów, artykułów do wyrobów rękodzielniczych, pochodni oraz nagród dla uczestników konkursów.

Zajęcia organizacyjne zaczynamy w styczniu, wszystkich zainteresowanych zapraszamy do współpracy.

Joanna Trusiuk

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Plus dla bibliotek szkolenia dla bibliotekarzy w ramach programu „Biblioteka+”

W Książnicy Podlaskiej rozpoczęły się szkolenia dla bibliotekarzy organizowane w ramach programu „Biblioteka +”, które będą realizowane w latach 2010-2013 w trzech rocznych etapach. Biblioteka w tym roku otrzymała z Instytutu Książki na ten program szkoleniowy dofinansowanie w wysokości 120 tys., co pozwoliło zorganizować 10-dniowe szkolenie dla dwóch grup bibliotekarzy z terenu województwa podlaskiego. Z nieodpłatnych szkoleń mogli skorzystać bibliotekarze z bibliotek publicznych w gminach wiejskich, wiejsko-miejskich i miejskich do 15. 000 mieszkańców. Główne cele doskonalenia zawodowego to uzyskanie przez pracowników bibliotek nowych kompetencji oraz podniesienie prestiżu bibliotek publicznych i zmiana postrzegania ich funkcji przez społeczeństwo. Prowadzącymi szkolenia byli pracownicy Książnicy Podlaskiej oraz trener z firmy szkoleniowej. Swoją wiedzą i doświadczeniem dzielili się z bibliotekarzami następujący prelegenci: Elwira Śliwińska (Z-ca Dyrektora KP), Ewa Kołomecka (pracownik Działu Informacyjno-Bibliograficz-



Fot. 1. W trakcie spotkania

nego), Szymon Sokół (informatyk), Tomasz Jadczyk (informatyk), dr Marek Masalski (trener z firmy „Grupa Konsultacyjna”), dr Małgorzata Iwanowicz (wykładowca akademicki). Zakres tematyczny pierwszej części szkoleń był próbą przybliżenia bibliotekarzom zagadnień związanych z rozwojem osobistych kompetencji me-

nadżerskich i przywódczych. Scharakteryzowane zostały pojęcia: asertywność, automotywacja, zarządzanie czasem. Pracownicy bibliotek, dzięki aktywnym formom pracy, mieli okazję pod okiem trenera z firmy „Grupa Konsultacyjna” doskonalić swoje umiejętności w zakresie kontaktów interpersonalnych oraz kwalifikacje menadżerskie. Uczyli się rozwiązywania sytuacji konfliktowych, a także przezwyciężania stresu zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym.

Druga grupa tematów przybliżyła pracownikom instytucji kultury tematykę organizacji i zarządzania biblioteką. Uczestnicy szkolenia poznali nowoczesne metody zarządzania biblioteką oraz sposoby tworzenia wieloletniej strategii biblioteki po przeanalizowaniu potrzeb społeczności lokalnych. Bibliotekarze w ramach ćwiczeń sporządzili plany rozwoju i działalności swoich instytucji i dokonali analizy SWOT. Wspólne omawianie przez uczestników mocnych i słabych stron (wewnątrz organizacji) oraz szans i zagrożeń (w otoczeniu) pozwoliło zebranych określić, co należy zmienić w zarządzaniu biblioteką, by sprostać szybko zmieniającym się wymaganiom otoczenia. Zajęcia na temat promocji biblioteki w środowisku lokalnym oraz animacji środowiska miały na celu zainspirować bibliotekarzy do poszukiwania i wprowadzania nowych, ciekawych inicjatyw oraz form integrujących mieszkańców regionu. Poza tym uświadomiły bibliotekarzom, iż oprócz codziennej pracy powinni podejmować działania, które mają na celu podniesienie jakości świadczonych usług i rozszerzenie oferty dla użytkowników.

Na szkoleniach przekazano również bibliotekarzom wiedzę na temat pozyskiwania środków pozabudżetowych i sporządzania wniosków w celu zdobycia dodatkowych funduszy. Zaprezentowano możliwości uzyskania środków z Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programów Operacyjnych Ministerstwa Kultury, Sztuki i Dziedzictwa Narodowego, Programu Operacyjnego RZL i Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 oraz nowe fundusze na 2007-2013. Celem szkolenia z zakresu tej tematyki było nabycie umiejętności poprawnego wypełniania wniosków oraz oswojenie bibliotekarzy z funduszami europejskimi.

Ostatni blok tematyczny pozwolił na doskonalenie umiejętności komputerowych. Bibliotekarze mieli okazję przećwiczyć wiedzę z nowych technologii w sali komputerowej wyposażonej w 15 laptopów. Na zajęciach dotyczących pracy z edytorem tekstu, czy też obsługi arkusza kalkulacyjnego uczestnicy własnoręcznie sporządzili rachunki oraz wyliczenia. Poznali też zaawansowane tworzenie tabel oraz zestawień automatycznie modyfikowanych w trakcie pracy z możliwością ich późniejszej analizy



Fot. 2. Odbiorcyszkołęń (jedna z grup)

przez filtrowanie danych czy graficzną prezentację w postaci wykresów. Prelegenci zasygnalizowali również takie pojęcia, jak: e-learning, podpis elektroniczny, wideokonferencje. Omówiono także zasady bezpieczeństwa pracy w sieci. Inne zrealizowane zagadnienia w tym bloku tematycznym to: MS Outlook, Program Mak+, MS PowerPoint.

Szkolenia zakończyły warsztaty interpersonalne i spotkanie integracyjne bibliotekarzy.

W trakcie zajęć bibliotekarze otrzymali na własność materiały szkoleniowe wspomagające proces ich nauki. Przygotowane podręczniki zawierały omawiane na szkoleniu zagadnienia. Poza tym bibliotekarzom zakupiono po dwie pozycje wydawnictw zawodowych oraz pendrive.

Szkolenia cieszyły się dużym zainteresowaniem bibliotekarzy i zostały dobrze ocenione przez uczestników. Po każdym bloku tematycznym bibliotekarze zaproszeni na szkolenie mieli okazję wyrazić swoje zdanie w ankietach ewaluacyjnych m. in. na temat organizacji szkolenia, omawianych zagadnień, trenerów.

Mamy nadzieję, że ten projekt, mający na celu doskonalenie zawodowe bibliotekarzy, będzie kontynuowany w przyszłym roku.

Zapraszamy uprawnionych bibliotekarzy z naszego województwa, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę i zdobyć nowe doświadczenie.

Ewa Ziniewicz-Siergiejko

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Jaka będzie książka w przyszłości?

W dn. 8.12.2010 r. w pomieszczeniu Wypożyczalni odbyło się szkolenie dla bibliotekarzy z bibliotek publicznych powiatu białostockiego i filii miejskich, podczas którego został omówiony temat „Związki literatury z nowymi mediami”.

Prezentację dotyczącą tego zagadnienia przedstawił dr Piotr Marecki, prezes Zarządu Fundacji Korporacji Ha! art, współtwórca i redaktor naczelny interdyscyplinarnego magazynu o nowej kulturze „Ha! art”, adiunktem w Katedrze Kultury Współczesnej Instytutu Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dr Marecki przypomniał, że tekst przeznaczony do odbioru przez czytelników nie zawsze przybierał formę kodeksu, tj. tradycyjnej książki, do której jesteśmy przyzwyczajeni. W ciągu tysiącleci wielokrotnie zachodził proces tzw. „remediacji” literatury polegający na jej „przenoszeniu się” na media dominujące w danym okresie. Przed wynalezieniem druku dominowała forma ręcznie pisanego kodeksu, wcześniej zwój papirusu czy kamienne tabliczki z wyrytym tekstem. Obok różnych form zapisu funkcjonował też przekaz ustny.

Ponieważ w dzisiejszych czasach „polem dla pisma” stał się ekran komputera, więc i literatura szuka dla siebie miejsca w cyberprzestrzeni.

Próby unowocześnienia tradycyjnej książki podejmowane były od dawna. Przykładem nowoczesnego podejścia do literatury może być powieść pt. „Życie i myśli Tristrama Shandy” autorstwa Laurence'a Sterne'a tworzącego w XVIII wieku, jednego z największych pisarzy angielskich. W powieści tej Sterne zerwał z tradycyjnym sposobem narracji. Wprowadził wiele dygresji, wątków pobocznych, anegdot, posłużył się aluzją, zastosował eksperymenty językowe.

Próby unowocześnienia książkowego przekazu podejmowano wielokrotnie.

W czasach nam bliższych, bo w 1961 r. ukazała się nietypowa książka Raymonda Queneau pt. „Sto tysięcy miliardów wierszy”. Inspiracją dla

autora stała się książeczka dla dzieci, której strony pocięte na paski pozwalały na dowolne łączenie przedstawionych postaci.

Książka Queneau składa się z 10. sonetów pociętych w paski w taki sposób, by na każdym pasku znalazł się jeden wers. Czytelnik może te wersy dowolnie układać i w ten sposób tworzyć własne sonety, oczywiście z zachowaniem zasad obowiązujących w tym gatunku, a więc: 14 wersów trzynastozgłoskowych odpowiednio rymowanych w dwóch czterowierszach i dwóch trójwierszach. W pewnym momencie, na prośbę autora, do pracy nad tą książką włączył się matematyk. Współpraca doprowadziła do powstania grupy eksperymentującej z formami literackimi.

Rok 1969 przyniósł kolejny eksperyment twórczy. Ukazała się książka w formie pudełka autorstwa Bryana Stanleya Johnsona pt. „Nieszczęśliwi”. Tekst tej książki składa się z wielu zszytych plików i pojedynczych stron, które czytelnik może w dowolny sposób składać, a tym samym tworzyć tekst na nowo, na własny sposób. Tekst znajduje się też na bocznych ściankach pudełka.

Pierwsze wydanie tej książki w Polsce ukazało się dopiero w 2008 r.

Przykładem eksperymentu z formą „intermedialną” jest „scenariusz-partytura” o Andrzeju Wróblewskim autorstwa Stanisława Czyża. Został napisany na zapotrzebowanie Andrzeja Wajdy. Film ostatecznie nie powstał, ale pozostała prekursorska, interesująca historia do scen filmowych pt. „Art” rozpisana na 8 równoległych głosów, pisana na zwykłej maszynie, przeplatana nutami i obrazami (autor doskonale czuł się również w tych formach).

W latach 80-tych Amerykanie rozpoczęli eksperymenty z formami elektronicznymi, zapisanymi na dyskietkach. Zaczęły powstawać powieści „hipertekstowe, nieliniowe, niesekwencyjne”. Składały się one z tzw. „leksji”, tj. „jednostek czytania”, do których prowadziły linki, a czytelnik mógł samodzielnie „ustawiać” leksje, korzystać z wielu linków i nawigować po tekście wg własnego planu. Do czytania tego typu powieści potrzebne są specjalne programy, jak w grach komputerowych.

Polska powieść hipertekstowa inspirowana jest formami proponowanymi przez Stanisława Czyżę.

Dr Marecki polecił zainteresowanym stronę www.liberatorium.com prowadzoną przez Krystynę i Radosława Nowakowskich. Liberatorium to pojęcie oznaczające „laboratorium książek”, a strona poświęcona jest hipertekstom.

Radosław Nowakowski, architekt z wykształcenia, muzyk, tłumacz, pisarz jest autorem eksperymentalnych książek. Napisał i własnoręcznie wykonał kilkanaście książek w łącznym nakładzie ok. 300 egz.

Przykładem takiej nietypowej książki Nowakowskiego jest „Ulica Sienkiewicza w Kielcach”, która przedstawia rzeczywistą kielecką ulicę w skali, z jej autentyczną architekturą. Ma formę pasa o długości 10,5 m z odkładanymi na obie strony „klapkami” z wyrysowanymi autentycznymi budynkami. Czytelnik, śledzący tekst, idzie i wraca tą ulicą. Na lekturę książki Nowakowskiego potrzeba tyle czasu, ile potrzeba na przejście autentycznej ulicy Sienkiewicza w Kielcach.

Wykładowca wspominał też o jeszcze jednej książce Radosława Nowakowskiego – pt. „Koniec świata według Emeryka”. Jest to pierwsza polska powieść hipertekstowa wydana na CD i dostępna w księgarniach. Jej autor konstruuje fabułę w oparciu o legendę o Emeryku – kłęzącej figurze pielgrzyma z Gór Świętokrzyskich, która podobno co rok posuwa się w stronę Świętego Krzyża o jedno ziarnko piasku, a kiedy dojdzie do świątyni, nastąpi koniec świata.

W powieści Nowakowskiego nadchodzi właśnie ten dzień, a czytelnik obserwuje go z perspektywy różnych bytów – żyjących i nieżyjących, np. ptaka, kota, rzeki, chmury, leżącego balonu. Czytelnik, który wybrał np. punkt widzenia ptaka nawiguje inaczej i dowiadyuje się czego innego niż gdyby wybrał chmurę.

Dr Marecki stwierdził, że tego rodzaju powieści będzie powstawało coraz więcej. Z pewnością dostępne będą także lektury szkolne w postaci hipertekstów.

Dzisiaj wydaje się to mało realne, ale kiedyś inteligencja odrzucała też kino. Wielu patrzyło też nieprzychylnie na adaptacje filmowe lektur.

To, co dzieje się obecnie z literaturą, przypomina ten okres. Najmniej oporów wobec tego typu książek mają ludzie młodzi, korzystający na co dzień z komputera i gier komputerowych.

Proces remediacji literatury dopiero się rozpoczął i wg dr Mareckiego jest nieuchronny. Zmienia się nie tylko sposób konstrukcji fabuły w powieści, ale też sposób odczytu treści książki; np. coraz popularniejsze stają się czytniki. Być może już wkrótce będzie można czytać np. „Pana Tadeusza”, posługując się czytnikiem i wybierając punkt widzenia jednego z bohaterów.

O zjawisku remediacji literatury można dowiedzieć się więcej korzystając ze strony www.techsty.art.pl.

Ewa Ziniewicz-Siergiejko

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Szkolenia dla pracowników Działów Instrukcyjno-Metodycznych

W dn. 15-17 listopada 2010 r. w Warszawie-Falenicy miał miejsce ostatni zjazd kończący cykl szkoleń „Organizowanie i prowadzenie szkoleń. Planowanie pracy Działu Instrukcyjno-Metodycznego” skierowanych do pracowników działów instrukcyjno-metodycznych i innych agend wojewódzkich bibliotek publicznych, które oferują pomoc doradczą i szkoleniową placówkom terenowym.

Szkolenia odbywały się w ramach Programu Rozwoju Bibliotek realizowanego przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Ich organizatorem była krakowska firma szkoleniowa LEM PROJEKT, a trenerką Pani Anna Hejda – wiceprezes firmy.

Z Książnicy Podlaskiej szkoliły się następujące osoby:

- Dział Instrukcyjno-Metodyczny niemal w komplecie: *Joanna Trusiuk* – kierownik Działu oraz *Ewa Ziniewicz-Siergiejko* i *Grzegorz Zys*,
- *Małgorzata Rokicka-Szymańska* – kierownik Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego.
- *Łukasz Grygiel* – pracownik Działu Komputeryzacji Procesów Bibliotecznych

Zespół białostocki został włączony do grupy Warszawa I, w skład której weszli również przedstawiciele bibliotek wojewódzkich z Lublina, Łodzi oraz dwie biblioteki warszawskie – Biblioteka Narodowa reprezentowana przez przedstawicieli ZEBID i Biblioteka m. st. Warszawy. Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego.

Zajęcia odbywały się w siedzibie Europejskiego Centrum Komunikacji i Kultury, gdzie zapewniono uczestnikom również zakwaterowanie i wyżywienie.

Szkolenia realizowane były w czasie siedmiu trzydniowych zjazdów. Łączna liczba godzin szkoleniowych wynosiła 168.

Obejmowały następujące zagadnienia:

- Metody badania potrzeb szkoleniowych, zasady przygotowania narzędzi badawczych
- Cele szkoleniowe – definicja, formułowanie, dobór metod szkoleniowych do celów
- Przygotowanie szkoleń – tworzenie harmonogramu, kosztorysu, specyfikacji usług szkoleniowych, zawieranie umów, współpraca z firmami szkoleniowymi i trenerami
- Organizacja szkoleń – przygotowanie i produkcja materiałów szkoleniowych, tworzenie standardów i zapewnianie jakości szkoleniom
- Zasady promocji szkoleń
- Ewaluacja szkoleń
- Zasady obsługi klienta, trudny klient
- Efektywne zarządzanie czasem
- Przeciwdziałanie stresowi i wypaleniu zawodowemu
- Opracowywanie raportów ze szkoleń
- Projektowanie szkoleń – cykl Kolba, tworzenie scenariusza szkolenia
- Prowadzenie szkolenia – użycie humoru, kreatywność, przekazywanie sygnału zwrotnego, trudne sytuacje na szkoleniach, wystąpienia publiczne, mowa ciała
- Planowanie rozwoju osobistego
- Wprowadzenie do planowania strategicznego
- Analiza strategiczna – SWOT – TOWS, metoda scenariuszowa, analiza klientów, drzewo problemów – drzewo celów
- Planowanie strategiczne – warsztatowe formułowanie celów strategicznych, celów szczegółowych i projektów
- Zarządzanie projektami – definicje, cykl życia projektu, macierz logiczna, diagram sieciowy
- Elementy wdrożeniowe strategii – monitoring i ewaluacja, zarządzanie konfliktami, wprowadzanie zmian

Na początku każdego ze spotkań trenerka przekazywała uczestnikom materiały szkoleniowe, a ponadto na pierwszym z nich wszyscy otrzymali podręcznik pt. „Organizacja szkoleń” opracowany przez zespół specjalistów z firmy LEM PROJEKT.

Zajęcia były prowadzone metodami aktywnymi. Teoria przeplatała się z ćwiczeniami, podczas których uczestnicy musieli wykazać się

zdobytą wiedzą, a każde z ćwiczeń było publicznie prezentowane i omawiane. Po każdym spotkaniu szkoleniowym należało przygotować „pracę domową”, która miała za zadanie ugruntowanie zdobytej wiedzy i sprawdzenie jej w praktyce. Przygotowanie tych prac wymagało dużego zaangażowania, gdyż na każdym kolejnym spotkaniu trzeba było je przedstawić i omówić. Oceniane były nie tylko przez trenera, ale także przez uczestników, którzy szczegółowo analizowali przygotowany materiał i wskazywali jego pozytywne i negatywne.

Każdy z uczestników musiał również poprowadzić samodzielnie sesję szkoleniową, która była na bieżąco oceniana przez trenerkę i przez wszystkie grupy biblioteczne. Na kolejnym zjeździe wszyscy otrzymali przygotowany przez trenerkę sygnał zwrotny w postaci opisowej oceny swojego szkolenia ze wskazaniem mocnych stron oraz błędów i niedociągnięć, które warto byłoby wyeliminować.

Grupy biblioteczne miały też za zadanie opracowanie „Planu pracy Działu Instrukcyjno-Metodycznego” wpisującego się w strategię własnej biblioteki wojewódzkiej.

Podczas warsztatów podsumowujących cykl szkoleń jako jeden z tematów najbardziej przydatnych w dalszej pracy wymieniano też ten, który dotyczył przygotowania prezentacji multimedialnej.

Wszyscy uczestnicy pomyślnie ukończyli cykl szkoleń i otrzymali certyfikaty.

Szkolenia zostały ocenione przez grupę bardzo wysoko. Wiele słów uznania i podziękowań kierowano też pod adresem trenerki, która nie tylko posiada ogromną wiedzę, ale potrafi ją przekazać w sposób przystępny i interesujący, a wszelkie uwagi przekazać w taki sposób, by nie zniechęcały lecz dopingowały do wyeliminowania niedociągnięć.

Uczestnicy docenili też możliwość wymiany doświadczeń w gronie osób realizujących podobne zadania, a także dodatkowe atrakcje, które zapewnili organizatorzy, jak np. możliwość zwiedzenia po zajęciach multimedialnego Muzeum Fryderyka Chopina.

Na podsumowaniu cyklu szkoleń obecny był także Pan Jacek Królkowski – specjalista do spraw szkoleń i wsparcia systemu bibliotecznego, reprezentujący Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. W swojej wypowiedzi wyraził nadzieję, że zdobyta wiedza będzie przydatna w dalszej pracy instruktorów wojewódzkich oraz poinformował o staraniach Fundacji o możliwość szkolenia różnych grup bibliotekarzy. Natomiast instruktorzy zgłosili potrzebę spotkań w swoim gronie i szkoleń na różne tematy.

Ewa Ziniewicz-Siergiejko

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Małgorzata Rokicka-Szymańska

Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego

Szkolenie dla bibliotekarzy w Białymstoku

W dn. 24 listopada 2010 r. bibliotekarze z bibliotek publicznych woj. białostockiego spotkali się w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury na szkoleniu zorganizowanym przez Dział Instrukcyjno-Metodyczny i Bibliotekę Publiczną Powiatu Białostockiego.

Zaproszeni zostali moderatorzy z bibliotek terenowych i filii bibliotecznych Książnicy Podlaskiej realizujący zadania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki oraz pozostali pracownicy zainteresowani tematyką. Na spotkanie przybyło ogółem 46 osób.

Bogaty program udało się w pełni zrealizować. Uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali wykładu prof. Grzegorza Leszczyńskiego na temat: „Gimnazjalista – trudny czytelnik w bibliotece”.

Pan Profesor, jak zwykle z pasją i wielkim zaangażowaniem, przedstawił problemy związane z czytelnictwem tej grupy wiekowej.

Jako punkt wyjścia dla dalszych rozważań przyjął wyniki niedawno przeprowadzonych badań czytelnicych, którymi objęto 500 – 600 gimnazjalistów. Zastrzegł, że odpowiedzi uczniów nie zawsze są szczerze, bo np. ankietowani zadeklarowali, że aż 40% czasu wolnego poświęcają na czytanie książek. Biorąc pod uwagę spadki czytelnictwa (w ciągu kilku ostatnich lat aż o 20% mniej), wiadomo że tak nie jest, ale taki wynik świadczy, że gimnazjaliści zdają



sobie sprawę z oczekiwań dorosłych . Większość wolnego czasu, bo aż 98% młodzież spędza słuchając muzyki.

Z badań wynika, że 26% korzysta z bibliotek szkolnych, a 22-24% z publicznych.

Gimnazjalistów zapytano też o wybory lektur. Okazało się, że 90% wskazało powieść fantasy, 88% powieści „o życiu”, ukazujące ich świat, 47% horror, który obecnie bardzo często zawiera elementy fantasy. Wybory innych gatunków literacko-tematycznych były znacząco niższe – poniżej 10%. Najmniej wskazań miały powieści historyczne i podróżnicze – po 1%.

Wśród czytelników bibliotek aż 90% stanowią dziewczęta, a chłopcy zaledwie 10%. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest duży wybór książek dla dziewcząt, a bardzo skromny dla chłopców.

Na rynku wydawniczym pojawia się zbyt mało książek dla chłopców, co wpływa na ofertę bibliotek. W wielu z nich – poza „Harrym Potterem” – praktycznie nie ma niczego do zaproponowania, a chłopcy w tym wieku często sami nie potrafią określić swoich zainteresowań.

Profesor Leszczyński stwierdził, że książka „przegrywa” u nastolatków, bo nie daje nic materialnego; jest po stronie „być”, a nie „mieć”. Tymczasem w obecnych czasach nawet proces zdobywania wiedzy jest ukierunkowany na korzyści materialne w przyszłości.

Rola biblioteki, by w tej sytuacji zachęcić do czytelnictwa, jest ogromna. W tym miejscu prof. Leszczyński postawił tezę, którą zapewne wielu bibliotekarzy uznałoby za obrazoburczą. Stwierdził bowiem, że często sami bibliotekarze popełniają błąd, mówiąc o książce jako „źródło wiedzy”. W obecnych czasach jest nim głównie Internet. Także dorośli nie po to czytają, by się czegoś dowiedzieć. „Dowiadujemy się przy okazji”.

Często podkreślamy też wychowawczą rolę książek. Jednakże „smrodek dydaktyczny” sącający się z książki nie znajdzie uznania młodych czytelników, choć wielu nie tylko bibliotekarzy, ale też autorów i psychologów nadal tak uważa. Przykładem takiego podejścia jest książka Ireny Koźmińskiej „Z dzieckiem w świat wartości”, gdzie m. in. ukazany jest wpływ czytania na kształtowanie się systemu wartości u dziecka.

Prof. Leszczyński stwierdził, że nastolatek, tak zresztą jak i dorosły, nie czyta dla wiedzy czy samowychowania. Czyta, by poczuć się dobrze, by rozładować własne emocje (to dlatego młodzi słuchają muzyki punk-rockowej), by znaleźć swój świat, by książka „przeprowadziła” go przez sytuacje, z którymi nie może sobie poradzić.

Współczesnego nastolatka niewiele obchodzi np., że w zamierzonych czasach Kochanowskiemu zmarła córka. Interesują go emocje, trudne py-

tania bez gotowych odpowiedzi, jak np. u Norwida, a chcąc się dowiedzieć – np. o rodzajach broni wykorzystywanej podczas bitwy pod Grunwaldem, poszuka odpowiedzi w Internecie zamiast czytać „Krzyżaków”.

Młody człowiek „odchodzi” emocjonalnie od rodziców, co jest procesem jak najbardziej naturalnym, związanym z dorastaniem i książka powinna mu w tym trudnym momencie pomóc i taką jej rolę można określić na podstawie przeprowadzonych badań.

W tym miejscu prof. Leszczyński postawił kolejną, kontrowersyjną tezę: „To my – dorośli – zabijamy książkę”. Na nasze żądanie jest zbyt „uładzona”, daleka od rzeczywistości i problemów, z którymi młodzi stykają się na co dzień, i z którymi nie bardzo potrafią sobie poradzić, jak np. rozpad rodziny, mobbing, samobójstwa wśród nastolatków.

Tymczasem u nas książka jest w dalszym ciągu niejako „stawiana na piedestale”.

Przykładem takiego podejścia do książki może być tocząca się dyskusja i krytyka książki José Mauro de Vasconcelos`a pt. „Moje drzewko pomarańczowe”, która wywołała burzę i została w mediach przedstawiona jako „demoralizująca” tylko dlatego, że pada w niej niecenzuralne słowo.

Prof. Leszczyński podał przykłady kilku książek wydanych w ostatnim roku i mających się ukazać w najbliższym czasie, które mogą być polecane nastolatkom:

● **Marcin Szczygielski „Za niebieskimi drzwiami”**

Bohaterem jest chłopiec, który po wypadku samochodowym został bez matki. Wychowywany przez ciotkę szuka informacji o ojcu, którego nigdy nie znał. Książka skonstruowana jest jak gry komputerowe. Bohater w pewnym momencie nie wie, co jest prawdą, a co chorobliwą wizją.

● **Marcin Szczygielski „Omega”**

Powieść fantasy, której bohaterka po znalezieniu w Internecie klucza do gry komputerowej „wchodzi” w grę i tak się w niej zatracza, że w pewnym momencie nie wie, co jest światem realnym.

● **Marcin Szczygielski „Czarny młyn”**(ma się ukazać w Wydawnictwie Stent w 2011r.)

Horror dla nastolatków. Akcja toczy się w popegeerowskiej wsi, a fabuła również rozwija się na pograniczu rzeczywistości i fantazji.

● **Jacek Dukaj „Wroniec”**

Powieść o stanie wojennym, której bohater musi pokonać „wrońca”, by uwolnić rodziców.

● **Grzegorz Gortat „Szczyry i wilki”**

Powieść ukazująca chłopca, który przeciwstawił się kolegom. Akcja toczy się w Oświęcimiu, a wpisany w nią jest „plan nazistowski”.

● **Maria Gutowska – Adamczyk „Cukiernia pod Amorem”**

Pojawia się motyw rodzinnej tajemnicy. Klimat schyłku wieku.

● **Anna Łacina „Czynnik miłości”**

Współczesna proza psychologiczna o wchodzeniu w życie, problemach rodzinnych i osobowościowych, trudnych wyborach oraz decyzjach, które mogą zaważyć na całym życiu.

● **Kate Brian „Chłopak na gwiazdkę”**

Historia rozgrywająca się w magicznym świecie kołęd, prezentów i dobrych wróżb.

● **Ida Perelotkin „Pepa nie świruj”**

Opowieść o współczesnych „kumpelach”, przyjaciółkach z liceum.

● **John Green „Szukając Alaski”**

Książka o nastolatkach z angielskiej szkoły średniej, o szukaniu prawdy.

Wykładowca zastrzegł, by ją najpierw samemu przeczytać przed wypożyczeniem młodemu człowiekowi, bo może zostać uznana za zbyt kontrowersyjną (rodzice!, groźba utraty pracy!).

● **Stefan Casta „Gra w śmierć”**

Bohaterem jest chłopiec, który został pobity przez innych chłopców za odmowę zapalenia papierosa.

Kończąc, prof. Leszczyński nawiązał ponownie do sytuacji na współczesnym rynku wydawniczym, na którym jest bardzo dużo książek, ale nie zawsze ilość idzie w parze z jakością. Dzieci od najmłodszych lat są „zalewane” potokiem książek kupowanych przez dorosłych bez głębszego zastanowienia się np. na różne okazje. Dziecko stykające się z wieloma książkami, które nie są dla niego ciekawe, w wieku gimnazjalnym rzadko jest czytelnikiem, bo czytanie kojarzy mu się z czymś nieatrakcyjnym i nudnym.

Książka powinna być dla nastolatka fascynująca, skłaniająca do myślenia, prowokująca do dyskusji. Taka, by po zakończeniu lektury młody człowiek cieszył się, że ją przeczytał. Lepiej, jeżeli przeczyta jedną taką książkę w roku niż gdyby wypożyczył 20, które pobieżnie przekartkuje, by stwierdzić, że są nudne i szkoda czasu na ich czytanie.

Planując szkolenie, Książnica Podlaska uwzględniła sugestie bibliotekarzy, którzy zaproponowali realizację warsztatów z zakresu form pracy z czytelnikami z różnych grup wiekowych.

Dlatego w programie znalazła się propozycja z wykorzystaniem metod pedagogiki zabawy – tym razem w czasie spotkań z seniorami. Były to warsztaty pt. „Aktywna jesień życia” prowadzone przez Joannę Łojewską – Talipską trenerkę posiadającą certyfikat Klanzy. Pani Joanna zaproponowała uczestnikom formy zabawowe, które (ewentualnie po modyfikacji w zależności od lokalnych potrzeb) można wykorzystać podczas spotkań osób w różnym wieku. Zajęcia tego rodzaju pozwolą na uatrakcyjnienie spotkań bibliotecznych, ułatwią integrację grupy, przyczynią się do pobudzenia aktywności fizycznej i umysłowej, podniosą samoocenę uczestników. Mogą przyczynić się też do zmiany postawy życiowej z biernej na czynną.

Trenerka rozpoczęła od nietypowego powitania i innych tzw. wstępnych zajęć integracyjnych. Zaproponowała stworzenie jesiennej wizytówki w kształcie liścia, w swoim ulubionym kolorze (zielony, żółty, czerwony), na której uczestnicy wpisali własne imię. Następnie prowadząca przekazała informacje o cechach osób wybierających poszczególne barwy. Ponadto każdy bibliotekarz miał za zadanie wymienić głośno swoje imię i cechę charakteru, której nazwa rozpoczyna się pierwszą literą imienia.

Po dokonanej w ten sposób żartobliwej prezentacji, uczestnicy mieli za zadanie uzupełnienie trzech zdań niedokończonych.

Pierwsze z nich to: „**Uczestniczę w tych warsztatach, żeby...**”

Najczęstsze odpowiedzi:

- skonfrontować swoją wiedzę z propozycjami kogoś innego
- nauczyć się czegoś nowego
- wykorzystać warsztaty w swojej pracy
- zdobyć nowe pomysły
- miło spędzić czas
- poznać nowe osoby
- uzyskać wiedzę od specjalisty
- choć na chwilę zapomnieć o problemach rodzinnych

Drugie zdanie: „**Aby dobrze czuć się na zajęciach, potrzebuję...**”

Wypowiedzi bibliotekarzy:

- pozytywnej energii
- trochę radości
- kreatywności i optymizmu
- ludzi podobnych do mnie

- oderwani a od marazmu
- uśmiechu na twarzy innych
- dobrego nauczyciela
- miłej atmosfery

Trzecie zdanie: „**Kraina dobrych myśli, to ...**”

Odpowiedzi uczestników :

- możliwość realizacji swoich marzeń
- kufereczek stóweczek na małe szaleństwo
- zdrowie i ludzie, na których można polegać
- „porządna” emerytura
- święty spokój
- radość i młodość
- posiadanie jak najdłużej swojego uzębienia
- doświadczenie czegoś nowego
- entuzjizm bez względu na sytuacje

Kolejne zadanie oparte było na pracy w grupach metodą tzw. cebulki. Poprzez uzgadnianie opinii w coraz większych grupach na temat „jesieni życia”, uczestnicy dążyli do wypracowania wspólnego stanowiska wobec tego okresu w życiu człowieka. Uzupełniając zdanie: „Jesień życia kojarzy mi się...”, bibliotekarze pisali np.:

- akceptacja przeszłości i przyszłości
- aktywne spędzanie odzyskanego czasu (słodkie lenistwo),
- realizowanie siebie, swoich marzeń, doglądanie wnuków
- niech żyje wolność i wesołe miasteczko
- czas odzyskany do realizacji, szukanie świętego spokoju
- wydawanie pieniędzy z „dużej emerytury”, aktywne uczestnictwo w spotkaniach z innymi ludźmi

Kolejna propozycja związana była z „Krainą muzyki i piosenki”.

Do realizacji ćwiczeń wybrano fragmenty utworów muzycznych. Grupy miały za zadanie – wykorzystując przygotowane materiały – zaprezentować treść wylosowanego utworu. Wykonano stroje i instrumenty do utworów muzycznych. Wszystkie grupy wspaniale zaprezentowały swe talenty wokalnie-plastycznie-rytmiczne, wykorzystując wiele form wyrazu artystycznego. Swe odczucia wyrażono dynamicznie, rewelacyjnie zaakcentowano zmienność rytmu, dynamikę barw muzycznych.

Uczestnicy mogli również sprawdzić się w zabawie „Śpiewaj, ile możesz”. Bibliotekarze siedzieli w kręgu na krzesłach (jednego krzesła brakowało). Prowadzący stał w środku, trzymając piłkę w dłoni. Zaczynał śpiewać dowolną piosenkę, grupa dołączała się do śpiewu i śpiewała do chwili, gdy piłkę rzucono na podłogę. Był to znak na szybką zmianę miejsc. W tej zabawie należało przestrzegać jednej zasady – nikt nie mógł pozostać na swoim krześle. Prowadzący również starał się znaleźć wolne krzesło. Gdy mu się to udało, ktoś inny, kto nie znalazł miejsca, musiał pozostać na środku i zabawa rozpoczynała się od początku.

Podczas zajęć przeprowadzono także zabawy ruchowe z wykorzystaniem nazw trzech linii lotniczych – LOT, PANAMERICAN, BRITISH AIRWAYS. Należało zakupić bilety na trasie w nieznaną, ciekawą miejscę na Ziemi, aby tam spędzić wakacje. W trakcie lotu pasażer odczuwał drgania samolotu, turbulencje oraz inne nieprzewidziane sytuacje, a także mógł obserwować przez okno otaczający świat. Zabawa przeprowadzona była z podkładem muzycznym.

Dzięki rytmicznym zabawom uczestnicy wspaniale się zintegrowali, Mogli poznać różne techniki aktywizujące, które będą mogli wykorzystać we własnych placówkach, zachęcając innych – bez względu na wiek – do uczestnictwa w spotkaniach organizowanych w „skarbnicach wiedzy”. Dążymy, do tego, aby nasi użytkownicy mogli „jesień życia” odbierać w jasnych barwach, spędzając miłe chwile w bibliotekach.

Anna Namiotkiewicz

Miejska Biblioteka Publiczna w Sejnach

Szkolenie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sejnach

23 listopada 2010 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Sejnach zorganizowała szkolenie dla bibliotekarzy z powiatu sejneńskiego. Na spotkanie przybyli przedstawiciele Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, którzy zrealizowali część merytoryczną.

Spotkanie rozpoczęło się w bibliotece przy filiżance kawy i herbaty, następnie uczestnicy udali się do Muzeum Ziemi Sejneńskiej – auli Jana Pawła II, w której odbyło się szkolenie.

Bibliotekarzy powitała Anna Namiotkiewicz – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, która w bieżącym roku oddzieliła się od Domu Kultury i uzyskała samodzielność organizacyjną.

Informację na temat projektów koordynowanych przez Książnicę Podlaską i adresowanych do bibliotek terenowych przedstawiła Joanna Trusiuk – kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego. W prezentacji uwzględniła następujące programy: „szkolenia dla bibliotekarzy” w ramach „Biblioteki+”, Dyskusyjne Kluby Książki, Program Rozwoju Bibliotek. Zachęciła bibliotekarzy powiatu sejneńskiego do udziału w tych przedsięwzięciach w następnym roku.

Temat „Regionalizm i edukacja regionalna” zrealizowała Izabela Szymańska-pracownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego. Przedstawiła ciekawe propozycje form promocji i popularyzacji własnej „małej ojczyzny”. Prezentacja multimedialna była bardzo bogata merytorycznie. Każda biblioteka mogła dostosować do własnych potrzeb przygotowane scenariusze imprez regionalnych, aby sprawniej realizować zadania ośrodka informacji regionalnej.

Na koniec program MAK+ omówił Szymon Sokół – specjalista ds. komputeryzacji procesów bibliotecznych. Przedstawił możliwości programu oraz dostępne moduły. Zaprezentował również bibliotekarzom nową stronę Książnicy Podlaskiej i sposoby korzystania z baz katalogowych.

Miłym akcentem spotkania szkoleniowego było zwiedzanie przez uczestników, wraz z przewodnikiem, Muzeum Ziemi Sejneńskiej.

Małgorzata Pięczykowska

Miejska Biblioteka Publiczna w Augustowie

Szkolenie bibliotekarzy powiatu augustowskiego

W dniu 27 października 2010 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Augustowie odbyło się szkolenie i warsztaty dla bibliotekarzy powiatu augustowskiego, w których uczestniczyło 20 osób.

Gości powitała kierownik MBP Małgorzata Pięczykowska. Następnie Pan Grzegorz Zys przedstawił prezentację multimedialną dotyczącą digitalizacji zbiorów. Prezentacja spotkała się z dużym zainteresowaniem bibliotekarek. Pan Grzegorz przybliżył wszystkim na czym polega ten proces, a także mówił o naszej regionalnej Podlaskiej Bibliotece Cyfrowej.

Kolejnym punktem szkolenia był wykład i warsztaty na temat biblioterapii, które przeprowadziła Pani Ewa Ziniewicz-Siergiejko. Pani Ewa



Fot. 1 Bibliotekarze powiatu augustowskiego z zainteresowaniem słuchają wykładu

(również w formie prezentacji multimedialnej) przybliżyła praktyczne zastosowanie tekstu w celach biblioterapeutycznych.

Po części teoretycznej odbyły się warsztaty praktyczne z wykorzystaniem metod proponowanych przez pedagogikę zabawy. Panie zapoznały się z różnymi sposobami wykorzystania tekstu w pracy z młodzieżą lub osobami dorosłymi. W grupach analizowały krótkie opowiadania dotyczące różnych życiowych sytuacji. Wykonywały listy-liście, plakaty, róże z jesiennych liści, wspinały się przy tym bawiąc. Podczas zajęć wymieniały doświadczenia, dyskutowały, dzieliły się wrażeniami.

Wszystkie proponowane formy będą mogły praktycznie wykorzystać w swojej codziennej pracy. Uczestniczki po zajęciach otrzymały także materiały edukacyjne.

Było to już drugie szkolenie dla bibliotekarzy powiatu augustowskiego przeprowadzone przez instruktorów z Książnicy Podlaskiej. Dziękujemy za fachowo i perfekcyjnie przygotowane szkolenie.

Łukasz Grygiel

Dział Komputeryzacji Procesów Bibliotecznych

V Forum Młodych Bibliotekarzy Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, 9-10. 09. 2010

W dniach 9-10 września 2010 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie odbyło się V Forum Młodych Bibliotekarzy.

Organizatorami spotkania byli: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu w Lublinie i Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie.

Patronat honorowy nad konferencją sprawowali: Wojewoda Lubelski Genowefa Tokarska, Marszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Grabczuk oraz Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski.

Celem spotkania było poszerzenie wiedzy młodych bibliotekarzy na tematy związane z szeroko rozumianą działalnością bibliotek różnych typów, uwrażliwienie ich na problemy, z jakimi borykają się współczesne instytucje kultury i nauki oraz ich pracownicy oraz wymiana poglądów i doświadczeń.

Program V Forum był podzielony na dwa dni wspólnych spotkań, wykładów, dyskusji oraz warsztatów i przedstawiał się następująco:

Po rejestracji uczestników gości przywitała Zofia Ciuruś, Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

Wykład inauguracyjny – *Potencjał bibliotek publicznych w świetle aktualnych badań* – wygłosiła prof. dr hab. Anna Giza-Poleszczuk z Uniwersytetu Warszawskiego. Badania jakościowe, które przeprowadziła w gminach wiejskich razem z doktorantami, studentami Instytutu Socjologii UW oraz Pracownią Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” przy po-

mocy lokalnych organizacji pozarządowych wykazały, że biblioteki w małych kręgach lokalnych są postrzegane jako miejsce niezwykle, przekazujące potęgę ludzkiej myśli, a tym samym obiecujące rozwój i lepszą przyszłość. Mieszkańcy wsi nie oczekują od biblioteki, że zmieni się w nowoczesne centrum, szukają w niej raczej ciszy i bezpieczeństwa, porad i przewodnictwa po świecie literatury. Jako słabe strony biblioteki badani wymieniali: złą jakość sprzętu, małą powierzchnię lokalu, za małą ilość zbiorów i komputerów.

Puentą tego wykładu było stwierdzenie, cyt.: „Biblioteka musi zacząć się promować, a nie sprzedawać, nie może się dać złamać”.

Po wykładzie inauguracyjnym Wioletta Lipińska, redaktor naczelny portalu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zaprezentowała ciągle udoskonalaną stronę internetową SBP i zachęcała wszystkich zainteresowanych do jej współtworzenia.

Następnie rozpoczął się cykl wystąpień pod wspólnym hasłem *Rozwój zawodowy w bibliotece*, którego moderatorką była Joanna Chapska, zastępcza dyrektora WBP im. Hieronima Łopacińskiego. Wygłoszono następujące referaty:

1. Zarządzanie nowoczesną biblioteką

Dr Marzena Cichorzewska z Politechniki Lubelskiej przedstawiła kilka metod zarządzania, a wśród nich: zarządzanie strategiczne, zarządzanie jakością nastawione na wysoki poziom usług oferowanych użytkownikom, Total Quality Management (TQM) mające na celu nie tylko podniesienie jakości i doskonalenie pracy, ale też satysfakcję pracowników i użytkowników biblioteki oraz benchmarking wdrażający sprawdzony przez innych system zarządzania w swojej instytucji. Prelegentka podkreśliła, że do priorytetów współczesnej organizacji zalicza się obecnie wykwalifikowanych pracowników wykonujących konkretną pracę za odpowiednie wynagrodzenie, zdolność do zmian, kreatywność i innowacyjność oraz takie zarządzanie pracownikami, które umożliwi im rozwój i zmotywuje do pracy.

2. Filozofia Kaizen w Bibliotece Akademickiej

Wykład Justyny Stępień z Biblioteki Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. R. Łazarskiego w Warszawie dotyczył japońskiej koncepcji Kaizen

stosowanej z sukcesem przez tak wielkie koncerny jak Toyota i polegającej na zarządzaniu rozumianym jako ustawiczna praca zespołowa, uwzględnianiu głosów wszystkich pracowników, rozwiązywaniu ich problemów i wdrażaniu ich pomysłów dla sprawniejszego i lepszego funkcjonowania firmy.

Kilkrotnie prelegentka podkreślała, że filozofia ta nie wymaga żadnych nakładów finansowych i może być stosowana dokładnie w każdej dziedzinie życia.

3. Infobrokerstwo w kontekście bibliotekarstwa w Polsce i na świecie

Wystąpienie Anny Urbaniak, pracownika Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze miało na celu ukazanie informacji jako „produktu” pożądanego we współczesnych czasach, przedstawienie zawodu brokera informacji jako „zawodu przyszłości” oraz zachęcenie uczestników Forum do poszerzania swojej wiedzy i umiejętności w tym kierunku.

4. Aktywność młodych pracowników bibliotek w organizacjach zawodowych

Leszek Szafranski z Biblioteki Jagiellońskiej porównując stowarzyszenie do związku zawodowego, starał się zachęcić młodych bibliotekarzy do czynnego udziału w Związku Zawodowym Bibliotekarzy i Pracowników Bibliotek, co w przyszłości mogłoby zaowocować mocną pozycją związku w otoczeniu i polepszeniem bytu bibliotekarzy polskich.

Po zakończeniu całonocnego panelu wykładów moderator zaproponował dyskusję związaną z w/w referatami. Uczestnicy mieli podzielone opinie związane przede wszystkim z zawodem infobrokera i bibliotekarza-pracownika informacji, a także sensem skupiania się w organizacjach bibliotekarskich.

Na zakończenie całonocnego dnia wykładów bibliotekarki uczestniczyły w bardzo przyjemnym i interesującym wszystkie kobiety spotkaniu z wizażystką, która przygotowała warsztaty zatytułowane: „Jak odkryć w sobie piękno – elementy wizażu, stylizacji, analiza kolorystyczna”.

Dzień zakończył się uroczystą kolacją, która służyła nie tylko konsumpcji, a przede wszystkim nawiązaniu kontaktów i wymianie poglądów.

W piątek, tj. 10 września uczestniczyłem w wykładzie Pana Grzegorza Przybeka z Biblioteki Jagiellońskiej, który wygłosił referat pt. „Mechanizmy wspierające zarządzanie procesem pozyskiwania środków z funduszy strukturalnych UE”. Prelegent na co dzień zajmuje się w bibliotece pozyskiwaniem różnego rodzaju dotacji. Wyjaśniał w związku z tym, w jaki sposób można je uzyskać, jak pisać tego rodzaju wnioski oraz do jakich organizacji, urzędów można się po nie zwracać. Podkreślił, że przede wszystkim warto w tej sferze działać, bo trud związany z tą działalnością i końcowy pozytywny rezultat niosą bardzo dużą satysfakcję.

V Forum Młodych Bibliotekarzy uważam za imprezę bardzo dobrze zorganizowaną, tematy tam poruszane za trafione i życzę sobie oraz naszym współpracownikom, aby w przyszłości nasza biblioteka stała się organizatorem takiego wydarzenia.

Małgorzata Rokicka-Szymańska

Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego

VII Katowickie prezentacje biblioteczne

19 listopada 2010 w Bibliotece Śląskiej w Katowicach odbyła się – już po raz siódmy – impreza biblioteczna, której celem była integracja środowiska bibliotekarskiego oraz zawodowa wymiana doświadczeń, a także promocja książek dla dzieci. Do najprężniejszej instytucji krzewiącej kulturę polską na Śląsku zjechali pasjonaci literatury z całej Polski. Tegoroczna VII prezentacja poświęcona była problemom literatury dla chłopców i działalności Dyskusyjnych Klubów Książki w Polsce. W tym przedsięwzięciu wzięły udział dwie koordynatorki DKK z Książnicy Podlaskiej – Joanna Trusiuk oraz Małgorzata Rokicka-Szymańska.

Bogaty program spotkania pozwolił uczestnikom skorzystać z wielotematycznych propozycji przygotowanych przez organizatora. W holu głównym biblioteki odbywał się kiermasz książek oraz prezentacje bibliotek z województwa śląskiego. Pod koniec imprezy ogłoszono werdykt – Biblioteka z Dąbrowy Górniczej za wspaniałą prezentację biblioteki otrzymała kufer z książkami. Wyróżniono również Bibliotekę w Zawierciu, której przekazano zestaw książkowy. Na parterze można było również podziwiać ekspozycje pokonkursowe. W foyer urządzono „Salonik Pisarza”: miejsce, w którym czytelnicy mogli porozmawiać z autorami, aktorami, wykonać z nimi zdjęcia lub też zdobyć autograf na egzemplarzu zakupionej książki.

Najciekawszą część tegorocznej prezentacji bibliotecznej miała miejsce w sali audytorijnej Pamassos. Tu między innymi podsumowano kolejny rok działalności Dyskusyjnych Klubów Książki, dokonano prezentacji multimedialnych wybranych klubów. Dość obszernych informacji udzielił



przedstawiciel nieformalnego Klubu z Katowic – Squaw Liter, zaprezentował klubowiczów oraz ich spotkania w niekonwencjonalnych miejscach. Kolejny punkt programu, dotyczył wręczenia nagrody „Guliwera” przez prof. J. Papuzińską i prof. J. Malickiego dla Wydawnictwa Bajka i Stasysa Eidrigeviciusa. Podniosła uroczystość była wzbogacona o występ marionetkarza – Krzysztofa Falkowskiego z Krakowa, którego lalki (przedstawiające postaci e znanych piosenkarzy) lansowały popularne szlagiery światowej muzyki rozrywkowej.

Następnie rozpoczął się panel dyskusyjny „Książka dla chłopców” – prowadzony przez znanego i lubianego pisarza – Grzegorza Kasdepkę. W dyskusji wzięli udział profesorowie Joanna Papuzińska i Grzegorz Leszczyński. Pani Profesor zauważyła, iż „Kultura współczesna zdaje się eliminować tę uświęconą przez lata różnicę płci. Sylwetki Robinsonów i Stasiów Tarkowskich przeszły do lamusa. Powieść traperska, indiańska i podróżnicza przeżyły swój upadek. Panuje opinia, że chłopców interesują tylko gry wideo. Zatacza się błędne koło, w którym ze względu na panującą opinię, że chłopcy nie czytają, książek dla nich się po prostu nie wydaje. W tym błędnym kole samotnie dryfuje „Harry Potter”.

Kolejne wystąpienie prof. Grzegorza Leszczyńskiego pt. „Nie ma miłości, jest piwo i seks” dotyczyło kryzysu wartości i kryzysu obrazu mężczyzny. Stwierdził, że książka dla chłopców istnieje tylko w sferze wyborów czytelniczych. Ukazał dramat brutalny, obraz świata wartości oparty na występującej przemoc, w której ojciec we współczesnej powieści – to głównie ojciec wyklęty: pije, bije bądź molestuje swoje dziecko. Profesor dokonał konfrontacji chłopięcego i „ojcowego” świata. Podkreślił, że: „Literatura nie jest samotną wyspą – ma odbicie w kulturze współczesnej. Żeby literatura była autentyczna i czytana, musi mówić tym samym, co kultura językiem”. Kończąc, podał za przykład kilka piosenek raperskich, w których młodzi opowiadają dosadnie o otaczającej ich rzeczywistości dnia codziennego. Stwierdził również, że książka – musi mówić o tym, co jest treścią życia ludzi, nie o pięknych, wyimaginowanych obrazach.

Po wypowiedziach wykładowców akademickich głos zabrali goście z Wielkiej Brytanii. Omówili problemy czytelnictwa w Walii i przedstawili swe propozycje wydawnicze dla chłopców.

W sesji panelowej „Książki mojego dzieciństwa” wzięli udział: Grzegorz Gortat, Przemysław Myszor, Henryk Gołębiwski i Jarosław Kret, którzy opowiadali o książkach swojego dzieciństwa. Celebryci starali się przywołać wspomnienia o książkach ponadczasowych, przeczytanych w odległych latach dzieciństwa, gdzie dokonała się ich inicjacja chłopięca.

Przywołano wyobrażenia młodych ludzi o męskich ideałach, wspomniano również postacie „pierdołowatych” bohaterów występujących w książkach skierowanych do męskich odbiorców. Stwierdzono m.in., że z perspektywy lat przeczytane książki są inaczej odbierane niż w okresie młodości, bo poprzez całą pozyskane doświadczenia życiowe. Słynny „pogodynek” – Jarosław Kret przyznał się do „dziewczyńskiej” literatury, którą często czytał. Podczytywał również książki mamy. Uwielbiał serię o „Ani z Zielonego Wzgórza”.



Następnie Dariusz Rekosza prowadził dyskusję ze znanymi aktorami – Stanisławem Mikulskim i Ewą Szykulską nt. pracy na planie filmowym i adaptacjach filmowych znanych książek „Pan Samochodzik”. Odwołano się również do zaprezentowanych fragmentów filmowych. Wspólnie stwierdzono, że zmieniły się wartości międzyludzkie – przyjaźń, miłość, koleżeństwo, które stają się coraz mniej cenione, czemu należy przeciwdziałać.

Sześciogodzinne spotkanie zgromadziło tłumy, na panelu dyskusyjnym nie było wolnych miejsc, widzowie siedzieli nawet na schodach. Odbiorcy nie odczuwali szybko mijającego czasu.

Równolegle z wydarzeniami w auli odbywały się w ramach edukacji przez sztukę warsztaty literacko-artystyczne prowadzone przez Ewę Kokot.

Przebogaty program oraz pozyskana wiedza pozostaną na długo w pamięci uczestników spotkania. Podsumowanie Katowickiej Prezentacji Bibliotecznej zakończono obiadową kolacją połączoną z recitalem Marty Wilk z Zespołem, który zaprezentował piosenkę francuską. Głównej organizatorce tego przedsięwzięcia kol. Anecie Satławie, życzymy wielu imprez cieszących się tak ogromnym zainteresowaniem i wydźwiękiem.

Grzegorz Zys

Koordynator Regionalny PRB

Konferencja Regionalna Programu Rozwoju Bibliotek w woj. wództwie podlaskim 3.XI.2010

Za nami pierwszy etap działań w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Bibliotekarze są po szkoleniach z planowaniu a pracy bibliotek, powstały plany rozwoju bibliotek, kończą się szkolenia informatyczne, zawiązują się Gminne Koalicje, biblioteki składają wnioski do organizacji pozarządowych. Lada dzień rozpoczną się szkolenia specjalistyczne z ośmiu zakresów tematycznych.

W tym momencie odbyła się Konferencja Regionalna Programu Rozwoju Bibliotek. Konferencja była dobrą okazją do spotkania się uczestników Programu z woj. podlaskiego, a także do spotkania Regionalnego Partnerstwa na rzecz Rozwoju Bibliotek.

Frekwencja dopisała i do Urzędu Marszałkowskiego przybyli przedstawiciele niemal wszystkich bibliotek uczestniczących w Programie. Spotkanie otworzył Dyrektor Książnicy Podlaskiej Jan Leończuk, zaszczycił je również swoją obecnością marszałek woj. podlaskiego Jarosław Dworzański. Powitał on uczestników i bardzo ciepło mówił o bibliotekach.

Prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego Jacek Wojnarowski wraz z Dorotą Kostowską przedstawili dotychczasowe osiągnięcia Programu na arenie ogólnopolskiej. Mówili m.in. o Regionalnych Partnerstwach i Krajowym Partnerstwie na Rzecz Rozwoju Bibliotek. Podziękowali i pochwalili uczestników Programu za zaangażowanie w jego realizację. Przypomnieli o działaniach promujących biblioteki polskie. Na koniec padło słów kilka o drugiej rundzie Programu i uczestnicy mogli obejrzeć prezentację wypowiedzi Edwina Bendyka na temat współczesnego czytelnictwa.

Podsumowania dotychczasowych działań Programu w woj. podlaskim dokonał koordynator regionalny PRB – autor tego tekstu. W krótkiej prezentacji były przedstawione podstawowe dane liczbowe dotyczące PRB oraz zapowiedź zbliżających się szkoleń specjalistycznych.



Fot. 1 Uczestnicy konferencji.

Konferencję wzbogacił swoim wystąpieniem i prezentacją fragmentu filmu pan Karol Langie ze Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP). Stowarzyszenie to współpracuje z FRSI w projekcie *Sztuka kształtowania przestrzeni w bibliotece*. Dzięki projektowi biblioteki mogą uzyskać bezpłatną konsultację architektoniczną. Konsultacje te prowadzone są metodą warsztatów z udziałem pracowników, a także użytkowników bibliotek. Jak dowiedzieliśmy się z wystąpienia i fragmentu filmu, warsztatowa metoda pracy nad koncepcją wnętrza i otoczenia pozwala na stworzenie perspektywy biblioteki jako miejsca otwartego, atrakcyjnego, wielofunkcyjnego i wygodnego.

Na tym zakończyliśmy pierwszą część konferencji. Pokrzepieni małym „co nieco” ochoczo przeszliśmy do dalszej części spotkania – do prezentacji bibliotek uczestników PRB. Chcieliśmy, by bibliotekarki z bibliotek wiodących z naszego województwa podzieliły się swoimi doświadczeniami na polu bibliotecznych i programowych działań.

Aby nikt nie poczuł się urażony kolejnością wystąpień porosiliśmy panie w kolejności alfabetycznej wg nazw miejscowości. Część wystąpień była wzbogacona prezentacjami multimedialnymi. Wysłuchaliśmy informacji na temat różnorodnych projektów podejmowanych przez biblioteki, a także o działaniach, korzyściach, obowiązkach i wysiłkach, które wynikają z udziału w PRB. Nie zabrakło również głosów krytycznych, które mogą być konstruktywne przy realizacji dalszych etapów Projektu.

Na zakończenie został ogłoszony konkurs na funkcjonowanie Gminnych Koalicji. „Kropką nad i” konferencji była krótka dyskusja uczestników oraz zaproszenie na Drugą Regionalną Konferencję Programu Rozwoju Bibliotek za rok.

Małgorzata Rokicka-Szymańska

sekretarz SBPOB

Bieszczadzka wyprawa bibliotekarzy

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Białymstoku po raz kolejny zaproponowało bibliotekarzom eskapadę, tym razem w południowo-wschodnią część Polski oraz jednodniowy pobyt na Słowacji. Nakreślony program wyjazdu skierowano do poszczególnych bibliotek (które deklarują swą przynależność do SBPOB). Duże zainteresowanie wyjazdem spowodowało utworzenie dodatkowej list rezerwowej uczestników. 49. osobowa grupa wycieczkowiczów z Podlasia (powiatów: białostockiego, łomżyńskiego, sokólskiego i siemiatyckiego) wyruszyła na zaplanowaną trasę w dn. 2-5. 09.2010 roku. Skorzystaliśmy ze współpracy z Biurem Podróży „Ramis-Bort”, które tradycyjnie spisało się na piątkę.

Nim dotarliśmy do miejsca zakwaterowania zwiedziliśmy Krasiczyn, perłę późnego renesansu. Po rezydencji zamkowo-parkowej oprowadził nas przewodnik, który nakreślił historię urokliwego miejsca. Spacerując po rozległych ogrodach zw. „zwierzyńcem” podziwialiśmy aleje dębowe i lipowe (sadzone z okazji urodzin dzieci, na cześć potomka męskiego – dąb, a żeńskiego – lipę), tulipanowca amerykańskiego, świerki, klony i inne. Przy miłorzębie wszyscy chętnie się zatrzymywali, bo zgodnie z tradycją trzykrotne obejście drzewa i jednoczesne dotykanie pnia drzewa oraz snucie marzenia (nie związane z finansami) zapewnia spełnienie najskrytszych życzeń.

Do miejsca zakwaterowania w Polańczyku dotarliśmy na obiadokolację. Hotel RelVia, położony na malowniczym cyplu Jeziora Solińskiego był naszą bazą wypadową.

Kolejne dwa dni spędziliśmy w towarzystwie sympatycznego przewodnika Pana Franciszka, który dostarczył nam mnóstwo atrakcji i informacji. Jego poczucie humoru, wiedza oraz troskliwość pozostanie na długo w pamięci turystów. Korzystając z podpowiedzi opiekuna, pragnęliśmy sprawdzić wiarygodność Jego słów, iż „Bieszczady to kraina diabła, gdzie zło z dobrem walczy o pozyskanie dusz”.



Zwiedzanie tych ziem rozpoczęliśmy od „rozsmakowywania się tą rozległą krainą o dzikiej przyrodzie”. Przemieszczając się Bieszczadzką Kolejką Leśną, na trasie 19 km (Majdan-Wetlina) podziwialiśmy soczystą zielen traw, piękne lasy, szum potoków. Następnie, podążając autokarem, mijaliśmy okoliczne miejscowości bieszczadzkie. Na chwilę zatrzymaliśmy się we wsi Cisna, gdzie doszło do spotkania dwóch „dusz poetyckich”. Podlasie reprezentowane było przez naszą Koleżankę Małgosię Dobkowską, a Bieszczady przez poetę, gawędziarza – Ryszarda Socinińskiego. Po krótkiej wymianie przemyśleń literackich i wyciszeniu duchowym wyruszyliśmy pętlą bieszczadzką w zaplanowanym kierunku. Dotarliśmy na szlak pieszy Połoniny Wetlińskiej. Trasa wiodła przez łąki, lasy i skalną „grzędę”. Udało nam się osiągnąć wyznaczony cel z lekką zadyszką okiełznaną w schronisku Chatka Puchatka.



W drodze powrotnej dotarliśmy na Zaporę Solińską, gdzie spacerując po koronie podziwialiśmy sztuczny zbiornik wody. Wieczorem, nieco zmęczeni, powróciliśmy do pensjonatu, gdzie czekała na nas dodatkowa atrakcja, tj. biesiada przy ognisku, podczas której degustowaliśmy upieczonego barana i nie tylko.

Następnego dnia, wczesnym rankiem wraz z naszym opiekunem udaliśmy się w kierunku Słowacji. Po drodze zatrzymaliśmy się w Pustelni Św. Jana z Dukli na wzgórzu Zašpit, gdzie usytuowana jest murowana kaplica, a obok niej taras, pod którym znajduje się sztuczna grotka mieszcząca źródelko. Zaczepiliśmy z niego wody, by przemyć obolałe miejsca. Pełni wigoru ruszyliśmy dawnym traktem węgierskim w kierunku przejścia granicznego – Barwinek. Podziwiając malownicze tereny południowych sąsiadów, dotarliśmy do dwóch uzdrowskich miejscowości: Bardejov i Bardejovské Kúpele. Urokliwe miasteczka wkomponowane w piękne okoliczne pejzaże sprawiały wrażenie oazy ciszy i spokoju. Ponoć ciągną tu turyści i kuracjusze, jak do „Mekki”, z najbliższych zakątków okolicznych ziem.

Czas mijał szybko, pora była opuścić ten piękny zakątek Polski i wracać w rodzinne strony. W ostatnim dniu wycieczki w drodze powrotnej zaplanowane mieliśmy zwiedzanie Łańcuta, XVII-wiecznego zamku ze stajnią, powozownią i parkiem.

Czterodniowy wyjazd był pełen atrakcji i wrażeń, zróżnicowany i ciekawy, przy nieco grymaśnej pogodzie. Niektóre wypadki, może były zbyt forsowne (mam tu na myśli nasze dzielne Koleżanki emerytki, które dotrzymywały nam kroku), ale dostarczały wiele zadowolenia. Zapewne po wyprawie pozostaną wspomnienia, które nie będą miały końca.

Organizatorki przedsięwzięcia, obserwując radość większości uczestników wycieczki, rozpoczęły planowanie wypadów na przyszłość przy wstępnej aprobacie towarzyszy podróży.

Ewa Ziniewicz-Siergiejko

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Spotkanie moderatorów DKK w Książnicy Podlaskiej

Każde spotkanie moderatorów Dyskusyjnych Klubów Książki to znakomita okazja do podzielenia się zdobytymi doświadczeniami, rozmów na temat problemów, a także pochwalenia się osiągnięciami i zdobycia wiedzy na różne tematy.

W dn. 29.09.2010r. bibliotekarze prowadzący DKK zebrali się w Wypożyczalni Głównej Książnicy Podlaskiej. Pomieszczenie udostępniła Pani Elżbieta Michalska-Zińczuk, kierownik Wypożyczalni, za co serdecznie dziękujemy. Frekwencja dopisała, a rangę spotkania podniosła obecność Dyrekcji Książnicy oraz zaproszonych gości.

Dotarli do nas moderatorzy z bibliotek terenowych woj. podlaskiego i filii białostockich oraz kilku bibliotekarzy z placówek, w których dotychczas kluby nie działały. Być może zainteresował je program i idea spotkań z książką. Możliwe, że doświadczenia koleżanek staną się dla nich zachętą do zainicjowania działalności DKK we własnym środowisku.

Organizatorzy, tj. Dział Instrukcyjno-Metodyczny i Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego Książnicy Podlaskiej, zaplanowały tym razem realizację dwóch tematów.

Skorzystaliśmy z propozycji Wydawnictwa *Ha!art* dotyczącej wykładów realizowanych w ramach programu MKiDN. Zaprosiliśmy Pana Piotra Mareckiego – prezesa Zarządu Fundacji Korporacja Ha!art, doktora kulturoznawstwa UJ, adiunkta w Katedrze Kultury Współczesnej Instytutu Kultury UJ, który przedstawił temat „Współczesne kino i literatura”. Przekazane przez niego informacje pozwoliły uczestnikom na uporządkowanie posiadanych wiadomości oraz zdobycie szerszej wiedzy o związkach literatury i kina.

Wykładowca szczególnie podkreślał, że ścisła współpraca „ludzi kina” i literatów przynosiła zwykle dobre efekty, a wielu znanych pisarzy było autorami scenariuszy filmowych lub pełniło funkcję kierownika lite-

rackiego w zespołach filmowych. Natomiast zaniechanie takiej współpracy wpływało na „obniżenie lotów” polskiego filmu.

Prelegent przeanalizował tego rodzaju związki – począwszy od okresu powojennego, gdy w latach 50-60-tych powstawały pierwsze zespoły filmowe, czego przykładem był zespół START promujący kino artystyczne. Podkreślił, że znakomitym efektem współpracy filmowców i literatów było powstanie tzw. „polskiej szkoły filmowej”- kierunku rozwijającego się aż do ok. 1965 r., z którą ściśle związany był zespół filmowy KADR zrzeszający najwybitniejszych autorów i scenarzystów. To w tym okresie powstały takie arcydzieła sztuki filmowej, jak „Kanał” w reżyserii A. Wajdy czy „Eroica” A. Munka. Współpraca znanych autorów, jak: T. Konwicki, J. Andrzejewski, S. Dygat, S. Mrozek, T. Rózewicz, M. Hłasko i wielu innych oraz reżyserów, jak: A. Wajda, J. Kawalerowicz, K. Kutz, J. Morgenstem, A. Munk, T. Konwicki – pisarz, który był kierownikiem literackim KADR-u, pozwoliła na produkcję na poziomie europejskim.

Kolejnym dobrym dla polskiego kina okresem były lata 70-te, aż do ogłoszenia stanu wojennego w 1981 r., gdy w dalszym ciągu istniała współpraca z literatami, choć często jest ona „ukryta” i dla osób nie tkwiących w temacie niezbyt oczywista, jak w wypadku wpływów twórczości H. Krall na „Dekalog” Kieślowskiego. To okres odwrotu od powojennych rozliczeń, inspiracja rzeeczywistością i literaturą faktu. Nurt ten reprezentują np. K. Kieślowski i A. Wajda ze swoim „Człowiekiem z marmuru”; dołączyli do niego również m.in. A. Holland, F. Falk, K. Zanussi, F. Bajor.

Okres przemian politycznych w kraju spowodował upadek polskiego filmu. Lepsze czasy nadeszły dopiero w latach 90., kiedy to powstało szereg adaptacji polskiej klasyki literackiej, ale i one nie zawsze były najwyższego lotu, choć zaspokajały potrzeby „rynku”.

Wykładowca wyraził nadzieję, że reforma kinematografii, utworzenie Instytutu polskiej Sztuki Filmowej, wspólne warsztaty ludzi kina i literatury staną się kontynuacją dobrej tradycji związków tych dziedzin sztuki, czego przykładem może być np. wykorzystanie w filmie twórczości D. Masłowskiej.

Na spotkanie zaprosiliśmy również Panią Zuzannę Celmer – psychologa i licencjonowanego psychoterapeutę, jedną z pionierek psychoterapii małżeńskiej w Polsce, znaną nie tylko z książek, ale też z radia i telewizji oraz porad zamieszczanych na łamach czasopism.

Pytania, o które poprosiła stały się okazją do rozważań na temat wychowania młodzieży, sposobu przekazywania wiedzy w szkole, relacji

międzyludzkich i wpływających na nie zmian w otoczeniu oraz chińskiej medycyny alternatywnej.

Pani Z. Celmer krytykowała sposób omawiania lektur w szkołach (słynne „Co autor chciał powiedzieć”?), brak synchronizacji programów szkolnych, koniecznej zwłaszcza w wypadku języka polskiego i historii. Podkreślała, że dzieci powinny uczyć się w szkole pracy umysłowej, a nie tylko zdobywać wiedzę z określonych dziedzin. Wg niej literatura stwarza niesłychanie duży obszar do kształtowania postaw i nauki wartości, a sposobem może być np. opracowywanie wątków w literaturze, wykorzystanie dramy lub bardziej zaawansowane próby teatralne. To zadanie może być z powodzeniem podjęte przez bibliotekarzy.

Współcześni ludzie są nieustannie sterowani przez media, które narzucają język, modę, sposób postępowania itd. Na oddziaływanie tego rodzaju szczególnie podatni są ludzie młodzi. Należy uświadomić nie tylko im, ale i sobie, że biernie poddawanie się szeroko rozumianej „modzie” utrudnia samodzielne myślenie i w efekcie prowadzi do zniewolenia jednostki. W związku z tymi spostrzeżeniami prelegentka podkreśliła, jak ważne jest wykorzystanie u wszystkich ludzi, a zwłaszcza młodych „chęci do działania” i nauka postępowania według następującej zasady: „Zostaw świat choć odrobinę lepszym. Gdy każdy zamiecie ulicę przed swoim domem, to ulica będzie czysta”.

Drugą zaś zasadą, którą Pani Z. Celmer wywodziła ze starożytnej medycyny chińskiej i wyznawanej przez nią zasady obiegu energii, jest nastawienie człowieka na to, by „być”, a nie „mieć”. Negatywne uczucia, brak kontroli nad swoim postępowaniem, podobnie jak niewłaściwe oddychanie czy odżywianie i brak relaksu wyczerpują zasób energii każdego człowieka, co prowadzi do destrukcji. Należy zatem chronić swoją energię, a jednym ze sposobów jest słuchanie własnego organizmu. Nadmierna pogoń za pieniądzem nie jest dla człowieka korzystna, ważniejsze są dobre relacje międzyludzkie, rodzina, przyjaciele.

Prelegentka stwierdziła, że te starożytne zasady są ciągle aktualne, gdyż od wieków relacje między ludźmi są takie same. Zmieniły się jedynie, jak to określiła, „dekoracje”, tj. otoczenie. Należy w nim funkcjonować w taki sposób, by być w zgodzie z samym sobą i nie krzywdzić innych.

Spotkanie moderatorów było też okazją do podsumowania działalności DKK w I półroczu 2010 r. Dokonała go Pani Joanna Trusiuk – kierownik Działu Instrukcyjno-Methodycznego prowadząca pierwszą część spotkania.

Przedstawiła stan DKK w naszym województwie na tle ogólnopolskiej działalności. Obecnie w Polsce funkcjonują 733 DKK (w tym 438 dla dorosłych i 219 dla dzieci) skupiające ok. 6000 członków, które w bież. r. zorganizowały 347 spotkań autorskich. Dane te przedstawiają stan na koniec I półrocza 2010 r.

Natomiast w województwie podlaskim działa 30 DKK, w tym 18 dla dorosłych i 12 młodzieżowych. W I półroczu zorganizowano 134 spotkania, omówiono 125 tytułów książek, a członkowie mieli możliwość udziału w 32. spotkaniach autorskich.

Moderatorzy uczestniczyli w wykładach poszerzających ich wiedzę: „Homo viator w literaturze przełomu XX /XXI w.” prowadzonego przez emerytowanego pracownika Książnicy Podlaskiej Panią Teresę Spirydnową i „Twórczość autorów w związanych z województwem podlaskim” zrealizowanego przez Pana dr. Dariusza Kuleszę z Uniwersytetu w Białymstoku.

Dwie bibliotekarki – Pani Joanna Kisielewicz z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Hajnówce i Pani Maria Kołodziejska brały udział w szkoleniach dla moderatorów DKK w Warszawie prowadzonych przez Panów M. Kochana i M. Orłósia. Celem tych szkoleń była nauka prezentacji i pracy z grupą.

Moderatorzy najaktywniejszych DKK z naszego województwa otrzymali symboliczne nagrody – kubeczki i długopisy z logo DKK. Nagrodzono w ten sposób bibliotekarzy z Augustowa, Czerwonego, Hajnówki, Kleosina, Łap, Łomży, Moniek, Podgórze, Poświętnego i Tykocina oraz filii białostockich (nr 1,3,15) Pani J. Kisielewicz wręczono dodatkowo komplet wydawnictw Książnicy Podlaskiej. Wszyscy moderatorzy otrzymali również teczki z materiałami biurowymi, które przydadzą się w dalszej pracy.

Spotkanie dało też bibliotekarzom możliwość podzielenia się doświadczeniami zdobytymi w pracy z DKK, co miało miejsce w ostatniej części spotkania prowadzonej przez kierownika Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego – Panią Małgorzatę Rokicką-Szymańską.

Pani Joanna Kisielewicz z MBP w Hajnówce opowiedziała o swoich doświadczeniach w związku z ogólnopolskimi szkoleniami w Warszawie, w których uczestniczyła. Wyniosła z nich „pozytywne” wrażenia, choć niekiedy bywały stresujące. Prezentacje książek, które musieli przygotować bibliotekarze, były nagrywane i oceniane. Niemniej jednak uczestnicy dostali wiele cennych wskazówek, w tym także na temat mowy ciała. Wg oceny Pani J. Kisielewicz prowadzący nie do końca zdają sobie sprawę z realiów i dlatego niektóre ich propozycje, jak np. porównywanie kilku

książek (2-3) na jednym spotkaniu nie sprawdzą się. Nie podobała się też jej zdecydowanie negatywna ocena przez jednego z prowadzących twórczości niektórych autorów chętnie czytanych przez klubowiczów. Pani Kisielewicz zobowiązała się, że na następne szkolenie, wspólnie z koleżanką z Suwałk, przygotowują prezentację na temat szkoleń w Warszawie.

Na temat działalności swoich klubów wypowiadały się też bibliotekarki z Tykocina, Moniek, Kleosina, Sokółki, Augustowa oraz Fili nr 1, 2, 3, 15 w Białymstoku.

Każda z moderatorek krótko charakteryzowała swój klub, oraz przekazywała praktyczne rady, których stosowanie pozwoli zacieśnić więzi towarzyskie między członkami, jak wymiana wszelkiego rodzaju porad, przepisów kulinarnych, indywidualne zapraszanie na spotkania autorskie, przygotowywanie słodkiego poczęstunku.

Ogólna ocena spotkania była pozytywna. Bibliotekarki szczególnie podkreślały potrzebę wymiany doświadczeń. Wysoko oceniły też prelegentów. Za niezwykle cenne uznały zwłaszcza wskazówki Pani Zuzanny Celmer odnośnie priorytetów życiowych oraz uwagi na temat omawiania lektur, które mogą być przydatne w pracy nie tylko z młodzieżą, ale też i z dorosłymi.

Iwona Amonowicz, Jacek Braślawski

Miejska Biblioteka Publiczna w Wasilkowie

Z czarodziejem w świat fantazji

Dnia 10 listopada 2010 r. uczniowie Szkół Podstawowych w Socho- niach oraz w Studziankach mieli okazję spotkać się z niecodziennym go- ściem – Kaliną Jerzykowską, która jest autorką licznych zbiorów wierszy dla najmłodszych, m.in.: *W moim ogrodzie mieszka czarodziej*, *Wiersze trochę zakręcone*, *Kantor wymiany liter*. a także powieści dla dzieci, sztuk i scenariuszy teatralnych (*Teatrałki*, *Skarb fabrykanta*) oraz musicali i kilkudziesięciu piosenek dla zespołów dziecięcych. Pracuje jako dzienni- karka radi a Łódź i „Gazety Wyborczej” w Łodzi.



Pani Kalina Jerzykow- ska mimo tak wielkiego do- robku literackiego i licznych sukcesów (m.in. od 2010 r. jest Kawalerem Orderu Uś- miechu) dała się poznać jako osoba skromna i sympatycz- na. Szybko, niemalże w czar- odziejski sposób, nawiązała kontakt z najmłodszymi czy- telnikami. Ukazała świat magii, czarów i dobrego humoru.

Główny bohater wiersza „W moim ogrodzie mieszka czarodziej” zaczaro- wał dzieci i przeniósł je do świata fantazji. W jednej chwili powstawały przedziwne ogrody, w których mieszkają śmieszne ptaki, zwierzaki-cudaki i stwory-potwory. Dzięki autorce, osobie niezwykle komunikatywnej i pełnej energii, dzieci przenosiły się z jednego wiersza do drugiego, z jednej bajkowej krainy do drugiej, zdążając z kolejnymi bohaterami ku przygodzie. Na zakończenie spotkania maluchy zasypały gościa pytaniami. Spotkanie było niezwykle ciekawe i udane, a mali czytelnicy opu- szcili je z wypiekami na twarzach.

Joanna Kisielewicz

Miejska Biblioteka Publiczna im. dr Tadeusza Rakowieckiego
w Hajnówce

Zuzanna Celmer z wizytą w MBP w Hajnówce

30 września 2010 r. Miejska Biblioteka Publiczna miała przyjemność gościć panią Zuzannę Celmer. Spotkanie odbyło się dzięki uprzejmości Instytutu Książki i Książnicy Podlaskiej w Białymstoku, które w ten sposób chciały wyróżnić i nagrodzić prężnie działający przy naszej bibliotece Dyskusyjny Klub Książki. Spotkanie miało charakter otwarty, oprócz klubowiczów obecna była spora grupa hajnowian, którzy nie mogli przepuścić okazji spotkania z Zuzanną Celmer.

Zuzanna Celmer jest psychologiem i jedną z pionierek terapii małżeńskiej w Polsce, od lat współpracuje z radiem i telewizją, przez dłuższy czas miała swoją stałą rubrykę między innymi w miesięczniku „Zwierciadło”. Jest autorką 9 książek, część z nich przetłumaczono na języki obce, a także wielu publikacji poruszających kwestie jakości



życia. O jakości życia niezwykle ciekawie i zajmująco opowiadała też na spotkaniu, chętnie dzieląc się z publicznością swoją wiedzą i doświadczeniem. Wieloletnia praktyka terapeutyczna, umiejętność nawiązywania kontaktów, a przede wszystkim charyzma pani Zuzanny sprawiły, że między gościem a widownią szybko nawiązała się nić porozumienia. Publiczność, będąc pod ogromnym wrażeniem osoby i wiedzy pani Celmer, w wyjątkowym skupieniu wysłuchiwała wielu rad i spostrzeżeń, które pozwoliły im choć na krótką chwilę zatrzymać się, by z dystansu przyjrzeć się swojemu życiu. Presja jaką wywieramy na sobie i otoczeniu, bezsensowna

gonitwa za dobrami materialnymi, powolne zacieranie się podstawowych więzi międzyludzkich, to tylko jedno z wielu przyczyn, przez które tak wielu ludzi błądzi i traci równowagę życiową. Psycholog, specjalista od ludzkiego umysłu i emocji, zachęcała do tego, by częściej słuchać swego wewnętrznego głosu, dbać o swój intelekt, duchowość, bo to wszystko pomoże nam na nowo odnaleźć harmonię w życiu. Jak powiedziała pani Zuzanna: „Życie to nie ciasto, na nie przepisu nie ma...”, ale każdy z nas jest w stanie polepszyć jego jakość, dlatego stosując się do jej zaleceń zachęcam wszystkich do uczestnictwa w spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Książki, wszak jest to doskonała uczta dla intelektu i ducha.

Elżbieta Wróblewska

Miejska Biblioteka Publiczna w Choroszczy

Zuzanna Celmer w Bibliotece Publicznej w Choroszczy

Książnica Podlaska im. Ł. Górnickiego zaprosiła Panią Zuzanną Celmer na cykl spotkań w bibliotekach publicznych województwa podlaskiego. Pierwszą placówką odwiedzoną przez tę znaną psychoterapeutkę była Miejska Biblioteka Publiczna w Choroszczy.

Spotkanie zorganizowano w ramach działalności Dyskusyjnych Klubów Książki dnia 29 września 2010 roku.

Pani Zuzanna Celmer, psycholog i licencjonowana psychoterapeutka, autorka dziewięciu książek o tematyce małżeńskiej, społecznej i rodzinnej (z których trzy zostały przetłumaczone na języki obce), od piętnastu lat prowadzi seminaria szkoleniowe, współpracuje też z różnymi czasopismami oraz portalami internetowymi. Prowadzi terapię indywidualną, szkolenia dla firm, współpracuje z uniwersytetami trzeciego wieku. Często pełni również rolę eksperta w radiu i telewizji.

Na nasze spotkanie oprócz stałych klubowiczów DKK zaprosiliśmy młodzież z Zespołu Szkół w Choroszczy. Podczas imprezy bibliotecznej uczestnicy mogli uzyskać cenne wskazówki dotyczące nurtujących ich problemów dnia codziennego. Spotkanie zakończono minikiermaszem książek Pani Celmer oraz podziękowaniem (z załącznikiem w postaci wydawnictw lokalnych).

Wszyscy, którzy zakupili książki autorstwa Pani Z. Celmer mogli uzyskać dedykację wraz z autografem autorki.

Małgorzata Pięńczykowska

Miejska Biblioteka Publiczna w Augustowie

Spotkanie autorskie z Małgorzatą Strękowską-Zarembą

Na zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej w dniu 26 października 2010 r. przyjechała do Augustowa Pani Małgorzata Strękowska-Zaremba. Spotkanie odbyło się w Osiedlowym Domu Kultury.

Małgorzata Strękowska-Zaremba jest autorką podręczników, dziennikarką i od dwóch lat członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Jest też laureatką wielu konkursów. Za książkę „Abecelki i duch bursztynowego domu” otrzymała nagrodę literacką im. Kornela Makuszyńskiego. Książka „Złodziej snów” została wyróżniona w konkursie Polskiej Sekcji IBBY i wpisana na Listę skarbów Muzeum Książki Dziecięcej.

Autorka podczas spotkania stworzyła miłą atmosferę i zaangażowała milusińskich – augustowskich sześciolatków do wspólnej rozmowy na temat książek.

Dzieci poznały między innymi fragmenty książek oraz nauczyły się wierszyka o bezpiecznym przechodzeniu przez jezdnię. Pani Małgorzata wybierając urywki ze swoich utworów, brała pod uwagę wiek dzieci,



Fot.1 Małgorzata Strękowska-Zaremba i augustowskie przedszkolaki

z którymi się spotkała. Dlatego czytała między innymi fragmenty z powieści „Abecelki i duch bursztynowego domu”, która opowiada o uczniach z pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Na zakończenie spotkania dzieci kupiły książki naszego gościa i wytrwale czekały na autograf. Były też wspólne zdjęcia i zaproszenie do odwiedzenia naszego miasta po raz kolejny.

Barbara Frankowska

stażystka, Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce

Hajnowski „Kosmos”

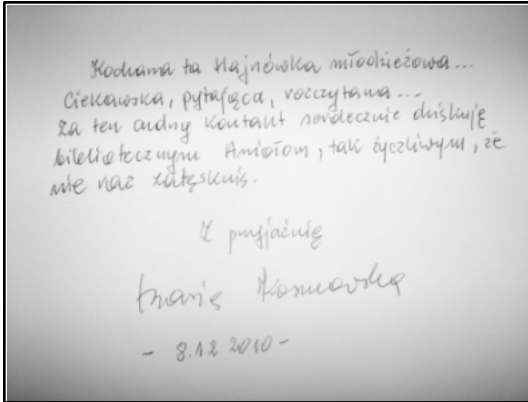
8 grudnia 2010 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. T. Rakowieckiego w Hajnówce odbyło się spotkanie z Barbarą Kosmowską, autorką książek dla młodzieży i dorosłych.

„Cześć –” takim okrzykiem powitała zebraną młodzież Barbara Kosmowska i tym samym od razu przełamała wszelkie lody. Dzięki temu jednemu słowu uczestnicy poczuli, że to spotkanie autorskie będzie inne niż wszystkie. Pani Basia, osoba o filigranowej figurze i dziewczęcej urodzie od razu trafiła do serc zebranych.

Przybyłego gościa serdecznie powitała Agnieszka Kazberuk, kierownik Oddziału dla Dzieci i Młodzieży. W kilku słowach przedstawiła dorobek literacki Barbary Kosmowskiej, zwracając uwagę na jej największe osiągnięcia i nagrody. Pisarka stwierdziła jednak, że chciałaby powiedzieć o sobie coś więcej – jako o osobie prywatnej, aby dzięki temu spotkanie mogło odbyć się w przyjacielskiej atmosferze. W humorystyczny sposób opowiedziała o swojej rodzinie i najbliższym otoczeniu. Chciała tym zdobyć zaufanie i przychylność uczestników i w ten sposób zachęcić ich do aktywnego udziału w następnej części spotkania – pytaniach do autora.

Mimo niewielkich obaw pisarki, że przełamanie się i zadanie pierwszego pytania będzie najtrudniejsze, padło ono z widowni bardzo szybko.





Młodzież interesowała się przede wszystkim: skąd bierze pomysły na książki, czy tworząc postacie wzoruje się na konkretnych osobach, kto jest pierwszym czytelnikiem, w jaki sposób ocenia swoje dzieła po kilku latach? Pytaniom nie było końca, w chwili gdy pisarka kończyła odpowia-

dać na poprzednie, padało kolejne. Osoba pani Basi i jej książki zaintrygowały młodzież, która chciała wykorzystać nadarżającą się okazję i zaskakiwała pisarkę poruszając coraz to trudniejsze kwestie. Autorka bardzo cieszyła się z takiej aktywności hajnowskich uczniów.

Na spotkanie z pisarką przysłyły po dwie klasy z Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2. Wśród uczniów znalazła się także młodzież należąca do Dyskusyjnego Klubu Książki dla Młodzieży działającego przy bibliotece. Dla nich to spotkanie miało szczególne znaczenie, ponieważ zaledwie kilka miesięcy temu omawiali książkę Barbary Kosmowskiej pt. „Pozłacana rybka”. Lektura ta spotkała się z dużym zainteresowaniem i dostała bardzo dobre noty. W trakcie spotkania mieli możliwość zapytania autorki o kulisy powstania tej powieści. Przy okazji dowiedzieli się, że właśnie „Pozłacana rybka” zajmuje szczególne miejsce w jej sercu. Pisarka uchyliła także rąbka tajemnicy, mówiąc o swojej najnowszej książce, która będzie nosiła tytuł „Samotni.pl”, a jej tematem przewodnim będą problemy „eurosierot”.

W swoich wypowiedziach pani Basia zachęcała młodzież do czytania a książek, nie tylko jej autorstwa. Podkreślała korzyści, jakie przynosi kontakt z dobrą literaturą. Wspominając swój debiut w czasopiśmie „Na przełaj”, który miał miejsce jeszcze w czasach liceum, chciała zainspirować młodzież do własnych prób literackich. Stwierdziła także, że nigdy nie jest za późno na rozpoczęcie kariery pisarskiej, sama bowiem swoją pierwszą powieść wydała w 2000 roku, czyli prawie 30 lat po debiucie. Spytana o lektury swojej młodości wymieniła wśród swoich ulubionych pisarzy: Hannę Ożogowską, Krystynę Siesicką, Jerzego Kema, Astrid Lindgren.

Łatwość z jaką Barbara Kosmowska zjednała sobie sympatię gimnazjalistów, szczerość, z którą dzieliła się z nimi swoimi przemyśleniami

potwierdziły, że pisarka chce i umie zrozumieć sposób myślenia i problemy współczesnej młodzieży. Dlatego też, konstruuując postaci swoich powieści stara się, aby nie były one wyidealizowane i oderwane od rzeczywistości. Chce, by czytelnik odnalazł w nich część siebie lub kolegi z ławki. W tym celu często śledzi fora internetowe, na których wypowiada się młodzież. To one pozwalają jej bliżej poznać współczesnych nastolatków.

Na koniec spotkania, bibliotecznym zwyczajem, pani Basia otrzymała na pamiątkę książkę „Hajnowka w starej fotografii”. Była zachwycona podarunkiem, gdyż zapalała sympatią do hajnowian i zapewniała, że kiedyś z przyjemnością lepiej pozna nasze miasto. Po spotkaniu zebrani mieli możliwość zakupu książek i otrzymania autografu.



Można śmiało stwierdzić, że pisarka w ciągu godziny odnalazła drogę do serc nastoletnich czytelników. Żegnając autorkę młodzież wyraziła nadzieję, że takich spotkań będzie więcej, przy okazji życząc sobie, by wszyscy dorośli byli tacy jak Barbara Kosmowska.

Spotkanie zostało upamiętnione w Kronice Oddziału dla Dzieci i Młodzieży, w której to Barbara Kosmowska nakreśliła autograf. Wpis brzmi następująco:

Spotkanie z Barbarą Kosmowską odbyło się dzięki uprzejmości Instytutu Książki i Książnicy Podlaskiej, które chciały nagrodzić i wyróżnić nasz prężnie działający Dyskusyjny Klub Książki dla Młodzieży.

Powieści Pani Barbary dostępne są w Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży oraz w Wypożyczalni dla Dorosłych. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszam do korzystania.

Słówkilka o autorce

Barbara Kosmowska urodzona w Bytowie w 1958 r. debiutowała już w liceum, publikując wiersze w czasopiśmie „Na przelaj”. Studiowała filologię polską na Uniwersytecie Gdańskim, tam także obroniła rozprawę doktorską zatytułowaną *Pomiędzy dzieciństwem a dorosłością. O pisar-*

stwie Z. Urbanowskiej. Obecnie jest adiunktem w Zakładzie Historii Literatury Romantyzmu i Pozytywizmu na Wydziale Filologiczno-Historycznym w Akademii Pomorskiej w Słupsku. Jest laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Dziennik Polskiej Bridget Jones”. Nagrodę tę otrzymała za książkę *Teren prywatny*. Dzięki powieści *Buba* zwyciężyła także w ogólnopolskim konkursie na powieść dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Uwierz w siłę wyobraźni”. Do tej pory opublikowano następujące książki jej autorstwa:

Głodna kotka – Wydawnictwo Twój Styl, 2000 (książka zaistniała wyłącznie jako prezent dla czytelniczek pisma, nie trafiając na księgarskie półki)

Teren prywatny – Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2002

Gobelin – Wydawnictwo Rosner i Wspólnicy, 2002

Prowincja – Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2002

Buba – Wydawnictwo Muza; Media Rodzina, 2002

W górę rzeki – Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2003

Niebieski autobus – Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2004

Buba. Sezon Ogórkowy – Wydawnictwo Literatura, 2007

Pozłaczana rybka – Stentor 2007

Hermańce – WAB – 2008

Monika Turecka

Miejska Biblioteka Publiczna w Zabłudowie

Uczta duchowa

Dnia 08.12.2010 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Zabłudowie miała zaszczyt gościć na spotkaniu autorskim Panią Barbarę Kosmowską. W spotkaniu uczestniczyła młodzież ucząca się w tutejszym Gimnazjum.

Kilka słów o Autorce

Barbara Kosmowska urodziła się w Bytowie, z wykształcenia filolog, autor wielu książek dla dorosłych, młodzieży oraz dzieci. Jej debiutem była książka – „Teren prywatny”, która otrzymała w 2001 r. nagrodę w konkursie na polską powieść kobiecą. Kolejne dzieła autorki to m.in. Gobelin, Buba, Połączana rybka, Puszka.

Lekcja tolerancji

Tematem spotkania nieprzypadkowo był dialog międzyludzki oraz problemy współczesnych nastolatków, gdyż postaci w książkach Pani Barbary często poddawane są ciężkim życiowym próbom.

Spotkanie zostało nieoficjalnie podzielone na dwie części: opisową i dialog młodzieży z gościem.

W pierwszej części spotkania zapoznaliśmy się z autorką, tematem jej książek, historią ich powstawania, inspiracjami. Pierwsza część spotkania pomimo iż była częścią „suchą” to była niezwykle istotna. Przedstawiono problemy nastolatków, przyczyny ich powstawania oraz sposób ich rozwiązywania. Pani Barbara przypomniała bardzo istotne i ponadczasowe prawdy na temat człowieka. Każdy miał chwilę czasu na odpowiedzenie sobie na pytanie: Jakim jestem człowiekiem i co mogę zrobić, aby być lepszym – tylko, że lepszym to nie znaczy piękniejszym, bogatszym, ale jak żyć, aby inni widzieli we mnie dobro.



Fot. 1. Uczestnicy spotkania z autorką

Druga część spotkania została poświęcona na rozmowę nastolatków z autorką. Młodzież chętnie zabierała głos i niejednokrotne pytania były ogromnym wyzwaniem dla naszego gościa. Dotyczyły one zarówno twórczości, ale i życia prywatnego Pani Barbary.

Krótkie podsumowanie

Zalety merytoryczne tego spotkania są nie do opisania, ale warto również wspomnieć o jego efektach. Młodzież coraz częściej traktuje samą bibliotekę jako miejsce archaiczne, a książki jako dzieła ludzi „z innego świata”. I w tym momencie „zjawia się” niewysoka, czarnowłosa niezwykle energiczna, ale i zarówno bardzo ciepła Pani Barbara Kosmowska. Wygląda jak nastolatka, mówi językiem nastolatków, rozumie ich problemy i przy tym wszystkim pisze książki, o jakich oni marzą. Ujrzenie osłupienia na twarzach młodzieży podczas spotkania było dla nas bezcenne.

Spotkania takie jak te pozwalają odbiorcy poznać książkę od podstaw: etapy jej tworzenia, idee w niej zawarte, bodźce, które wpłynęły na jej powstanie. Czy trzeba więcej aby zachęcić nawet najbardziej wymagającego czytelnika po sięgnięciu po nią?

Wiesława Kłosińska

Biblioteka Gminy Łomża z siedzibą w Podgórzu

Spotkania z Henrykiem Kotowskim

15 kwietnia 2010 roku w Bibliotece Publicznej Gminy Łomża z siedzibą w Podgórzu odbyło się spotkanie z Panem Henrykiem Kotowskim- poetą regionalnym ze wsi Koty. Tomik wierszy Pana Kotowskiego niebawem się ukáže, a jego wydawcą jest Biblioteka Publiczna Gminy Łomża. W spotkaniu uczestniczyło 11 osób, tym krytyk literacki Pan Waldemar Smaszcz.

Spotkanie rozpoczęło wystąpienie Pani Dyrektor Wiesławy Kłosińskiej. Następnie głos zabrał Pan Henryk Kotowski. Opowiedział o początkach swojej twórczości, planach na przyszłość oraz odczytał wiersze swojego autorstwa. Wszyscy ze wzruszeniem słuchali utworu, który Pan Henryk napisał dla swojej żony, również obecnej na spotkaniu. Zgromadzeni goście mieli wiele pytań, na które poeta z chęcią odpowiadał. Następnie Pan Smaszcz na prośbę Pana Kotowskiego ocenił jego twórczość oraz udzielił wielu cennych wskazówek i porad, za które Pan Henryk był bardzo wdzięczny. Spotkanie zakończyła luźna rozmowa przy herbatce.



Teresa Modzelewska

Gminna Biblioteka Publiczna w Boćkach

Pisać tak, by ten, kto czyta stopami nie dotykał ziemi... z Anną Zajączkowską rozmowa Teresy Modzelewskiej

Jak to się zaczęło? Od kiedy pisze Pani wiersze?

Regularnie zaczęłam pisać wiersze w sierpniu 2006 roku. Wcześniej były to młodzieńcze próby „pisania do szuflady”. Żyjemy w czasach komputera i Internetu. Modne stało się dziś prowadzenie blogów, postanowiłam więc podzielić się moją twórczością z użytkownikami Internetu, czytelnikami blogów. Mogłam też poznać innych piszących, ich style i upodobania, podpatrzeć to i owo.

Czy ktoś w rodzinie zajmował się poezją? Czy po kimś odziedziczyła Pani talent?

W tej chwili nie przypominam sobie, by ktoś z mojej rodziny tworzył poezje, bym mogła iść w ślady kogoś z przodków. Na pewno duży wpływ na pisanie wywarła moja mama, która pochodziła ze wsi. Znała wiele ciekawych opowieści oraz była miłośniczką przyrody. Kulturowała polską historię i tradycje. Znała dużo wierszy na pamięć, mimo że jej edukacja została przerwana wybuchem II wojny światowej. W moim rodzinnym domu zawsze było dużo książek.

Czy to jest tak z pisaniem, że siada Pani nad kartką i pisze na określony temat? Czy pomysły, słowa przychodzą w najmniej spodziewanym momencie?

Często słyszę od innych, że mam talent, dar od Boga, którego nie powinienam zmarnować. Pewnie coś w tym jest, błogosławieństwo, iskra boża dająca lekkość tworzenia. Czasem trzeba wielu lat, by ją w sobie odnaleźć.

Do pisania może skłonić wiele rzeczy. Przeważnie na papier przelewam swoje uczucia, obserwację życia, widzianą przez pryzmat realiów, jak też z odrobiną fantazji. Pisanie na określony temat jest trudne, trzeba zmuszać swoje myśli, które akurat wtedy błądzą gdzie indziej. Ja lubię pisać pod wpływem impulsu, moje wiersze są pisane sercem, wydobywam je ze swego wnętrza. Wiele z nich powstało rzeczywiście w najmniej oczekiwanym momencie, np. przy pracach gospodarskich czy domowych. Są to moje perełki lubiane przez czytających i piszących muzykę.

Skąd czerpie Pani pomysły? Co jest inspiracją?

Jestem zodiakalnym, kwietniowym bykiem, a ludzie spod tego znaku to osoby bardzo uduchowione, wrażliwe na piękno krajobrazów, lubiące nastrojowe melodie. Inspiracji szukam w otaczającym mnie świecie, w muzyce bardów w śpiewających ballady oraz w ciekawej grafice rozbudzającej moją wyobraźnię.

Skąd tyle rytmu, muzyki w Pani wierszach?

Pewnie dlatego, że lubię śpiewać. Muzykę czuję całą sobą i nie jestem przywiązana do konkretnego jej rodzaju. Bywa, że słucham muzyki poważnej, a za chwilę „czuję bluesa”. Jak wiadomo muzyka łągodzi obyczaj, stąd pewnie i łągodność w moich wierszach.

Kocham muzykę - lekarstwo duszy,
Otacza mnie i unosi.
Wyjmuje z serca lodu okruszek,
Do tańca prosi(...)

Jakim trzeba być człowiekiem, żeby tak wczuć się w duszę ludzką?

Wydaje mi się, że trzeba mieć dużo wrażliwości na ludzką krzywdę, jak też być otwartym na drugiego człowieka, umieć słuchać i być ciepłym obserwatorem. Wiele ludzkich historii przeplata się w mojej poezji, ludzie widzą we mnie swego powiernika, a ja trzymam ich tajemnice tylko

dla siebie. Bywa też, że po napisaniu wiersza jest on nieświadomie częścią czyjś życia, to znaczy, że czasami wyprzedzam czyjaś opowieść.

Plany na przyszłość, związane z twórczością.

Ach pisać tak, by ten, kto czyta,
stopami nie dotykał ziemi
i tylko gwiazd o drogę pytał
i cały świat w objęcia chwytał.

By wracać chciał do kartek białych
i chłonał wiersze oniemiały,
a czasem nawet łzę uрониł,
oparłszy głowę na swej dłoni.

A tak na serio marzy mi się, że któregoś dnia wezmę do ręki świeżo wydany, pachnący farbą drukarską swój tomik wierszy. Jest tylu chętnych pragnących mieć mnie „tylko dla siebie”, bo słowo pisane żyje na kartkach bardzo długo. Myślę, że to marzenie się spełni, bo otacza mnie wielu życzliwych ludzi chcących mi pomóc.

Dziękuję za rozmowę, życzę spełnienia marzeń i planów!

Rozmowa została przeprowadzona kwietniu 2010 roku, przed ukazaniem się tomu ku „I tylko częśćkę mi siebie pozostaw’ – debiutu Anny Zajęzkowskiej. Tomik wydała Gminna Biblioteka Publiczna w Boćkach w lipcu 2010.

Teresa Modzelewska

Gminna Biblioteka Publiczna w Boćkach

Rozmowa z Tomaszem Samojlikiem

Co absolwent historii i europeistyki robi z Zakładzie Badania Ssaków PAN w Białowieży? Jak Pan tam trafił?

Do Zakładu Badania Ssaków PAN trafiłem zaraz po studiach na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zostałem zatrudniony jako koordynator projektów unijnych; szybko jednak okazało się, że moje interdyscyplinarne zainteresowania mogą znaleźć w ZBS doskonałe zastosowanie – rozpocząłem badania historii przyrodniczej Puszczy Białowieskiej. Ich dotychczasowym wynikiem jest kilkanaście publikacji (w tym dwie książki) oraz doktorat obroniony na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego. Celem historii przyrodniczej jest odtworzenie chronologii i skali przemian środowiska naturalnego ze szczególnym uwzględnieniem roli człowieka w tych przemianach. Tutaj, w Puszczy Białowieskiej chciałbym odpowiedzieć na pytania, jak doszło do zachowania tej połaci pierwotnego, naturalnego lasu? W jakim stanie był przed 500, 1000, 2000 lat? W jaki sposób był użytkowany w przeszłości? Wreszcie, jakie ślady przez zły obecności człowieka są w nim nadal obecne?

Skąd pomysł na popularyzowanie wiedzy o Puszczy Białowieskiej, o życiu zwierząt w formie książek dla dzieci?

Wszystko ze zdenerwowania, złości wręcz, na książeczki, które czytałem mojej córeczce Jagience, a w których znaleźć można było opisy przyrody i zwierząt tak odległe od rzeczywistości, jak to tylko możliwe. Uznałem, że zainteresowanie dziecka kolorową książeczką i czytana mu historijką jest potencjałem, który szkoda marnować – przecież zamiast banialuków można mu przekazać pożyteczne, prawdziwe informacje. Oczywiście

ście cytowanie córeczce fragmentów prac naukowych byłoby skazane na porażkę, więc zamiast tego napisałem kilka pierwszych opowieści o żubrzątku Pompiku. Później powstała z tego książka wydana przez wydawnictwo Aksjomat z Krakowa. Dziś seria liczy już cztery tomy, a skierowana jest głównie do przedszkolaków i młodszych klas szkoły podstawowej.

Z kolei komiksy edukacyjne, „Ostatniego żubra” i „Żubra Żorża”, zrobiłem z myślą o nieco starszym, ale wciąż niedorosłym odbiorcy. To próba przekazania treści przyrodniczych, historycznych, generalnie naukowych w przystępnej formie.

Jak powstają opisywane przez Pana historie?

Wszystkie mają oparcie w badaniach moich kolegów z Zakładu Badań Ssaków PAN, w literaturze przedmiotu, w moich własnych doświadczeniach. Staram się weryfikować wszystkie swoje pomysły fabularne (często pytam kolegów „czy to byłoby możliwe w naturze”), oczywiście z pewnymi zastrzeżeniami – moi bohaterowie myślą i czują zupełnie jak ludzie, natomiast całe tło ich leśnego życia jest jak najbardziej prawdziwe.

W praktyce jest często tak, że podczas wertowania prac naukowych, uczestnictwa w poważnych seminariach lub dyskusji w kręgu naukowców przychodzi mi do głowy pomysły na ukazanie wyników badań w popularnej formie.

Jak znajduje Pan formę dla wiedzy biologicznej. Taką, żeby była „strawna” dla dzieci?

Postać żuberka Pompika bardzo mi w tym pomaga – jest to szalenie ciekawskie zwierzę, które wszystkiemu w lesie się dziwi. Wystarczyło zatem, abym w kolejnych opowieściach podrzucał Pompikowi kolejne leśne zagadki do rozwiązania, a on, razem ze swoją siostrą Polinką, doskonale sobie potem radził. Mam nadzieję, że dzieci polubiły tę postać i że znajdują w sobie podobną ciekawość świata.

Na kim testuje Pan te treści? Kto jest pierwszym czytelnikiem, recenzentem?

Nowe fabuły opowiadałam mojej córeczce, później zaś podczas pisania konsultuję wszystko dziesiątki razy z moimi bardziej doświadczonymi kolegami-badaczami. Kiedy już wszyscy są mną bardzo zmęczeni, wysyłam cały tekst do wydawnictwa. A tam już zajmują się nim prawdziwi specjaliści od literatury dziecięcej.

Czy często bywa Pan na spotkaniach ze swoimi czytelnikami? Jakiego one są? Czy są dla Pana ważne?

Spotkań z czytelnikami miałem już całkiem sporo i z każdego bardzo się cieszę. Popularyzacja wyników badań naukowych jest jedną z moich misji jako badacza i rad jestem, że forma, w której to robię, cieszy się takim zainteresowaniem. Każde spotkanie jest też ważne dla mnie jako pisarza – reakcje, uwagi i pytania dzieci są informacją o tym, jak one postrzegają moje książki, na co zwracają szczególną uwagę, co im się mniej podoba. Właściwie każde spotkanie przynosi też jakieś wesole niespodzianki.

Proszę opisać kilka z tych niespodzianek.

Pytania w stylu „Czy żubr jest silniejszy od sumo?”, dźwięki, jakie dzieci wydają naśladując chruczenie żubra czy na przykład dyskusja, jaka rozgorzała podczas jednego ze spotkań: „Czy pysk Pompika przypomina swiński ryjek?”

Ja oczywiście stanowczo broniłem swojego stanowiska, że nie, ale dzieci były nieubłagane...

Co wg Pana jest ważne w czytaniu dzieciom? Treść książki? Dobór literatury stosownie do wieku i możliwości percepcyjnych dziecka? Forma spotkania z książką? Kontakt dziecka z rodzicem? Zatrzymanie się na chwilę?

Absolutnie wszystko, jednak na pierwszym miejscu postawiłbym kwestię oswojenia dziecka z czytaniem, z książką. Ja nie wyobrażam sobie życia bez książek i bardzo chciałbym, by odgrywały też ważną rolę w życiu moich dzieci.

Moment, kiedy czytamy dziecku, kiedy mamy jego uwagę skupioną na sobie i książce, jest szczególnie cenny. Warto czytać, rozmawiać o lekturze, dzielić się wiedzą, ale też szczerze przyznawać do niewiedzy. Lepiej powiedzieć, że się czegoś nie wie, a potem wspólnie z dzieckiem znaleźć odpowiedź, niż korzystając z autorytetu rodzica/dorosłego konfabulować.

Otrzymał Pan nagrodę im. Artura Rojszczaka. To ogólnopolskie wyróżnienie jest przyznawane za humanistyczną postawę, szerokie horyzonty i umiejętność przekraczania ram wąskich specjalizacji naukowych. Czy otrzymał Pan też nagrody za swoją twórczość literacką?

Nagroda im. Artura Rojszczaka jest niezwykle prestiżowa – przyznaje ją Klub Stypendystów Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej zrzeszający osoby, które mają naprawdę wybitne osiągnięcia naukowe w skali europejskiej czy wręcz światowej. Fakt, iż to grono wyróżniło właśnie mnie jest też potwierdzeniem, że obrałem właściwą ścieżkę. Będę zatem, z tym większym zapałem, kontynuował zarówno interdyscyplinarne badania naukowe, jak też popularyzację wiedzy wśród różnych grup wiekowych.

Nie otrzymałem żadnych nagród literackich, za to wspianą nagrodą dla mnie jest przywiązanie dzieci do Pompika, zainteresowanie jego przygodami, pytania, jakie słyszę od moich czytelników. Ufam, że moje książki pomogą w zbudowaniu w tych maluchach ciekawości świata. Mam też nadzieję, że kolejne książki i komiksy będą przyjęte równie dobrze (w marcu 2011 wydawnictwo Multico opublikuje „Wilka Ambarasa”, opowieść o wilczku pozbawionym wężu). Pomysłów mi nie brakuje, jedynie czasu na spisanie i narysowanie tego wszystkiego.

Najbliższe plany, marzenia związane z twórczością literacką i badaniami Puszczy Białowieskiej.

W 2011 roku wybieram się do Sankt Petersburga w poszukiwaniu źródeł historycznych dotyczących okresu carskiego w dziejach Puszczy Białowieskiej. Chciałbym odtworzyć sposób zarządzania Puszczą, rodzaje i nasilenie prowadzonej tu działalności oraz metody ochrony Puszczy wprowadzone przez służby carskie.

Czy chciałby Pan coś przekazać czytelnikom?

Życzę wszystkiego żubrzego!

Barbara i Karolina

Przedstawicielki Dyskusyjnego Klubu Książki
Gminna Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Glogera w Tykocinie

Pogromcy mitów: Nie taka bibliotekarka strasza

Zaczelismy nowy cykl. Obalamy mity i stereotypy dotyczące pewnych zawodów. Jako pierwszy na warsztat poszła bibliotekarka. Wszyscy myslimy, ze to stara, nieprzyjemna baba, ktora kazdego, kto przychodzi do jej swiatyni i przerywa picie kawy, zabija wzrokiem. Kazdy, kto byl w Bibliotece Publicznej w Tykocinie wie, ze to nieprawda, ale probowalismy zapytac Panią Martę Sokólską, kierownika tej biblioteki, jak to jest naprawde.

B. i K.

Wszystkim nam praca w bibliotece kojarzy się z czytaniem książek. Jak jest naprawde?

M.S.

Panuje taki poglad. Zapraszam miłe moje do mnie na ferie zimowe, popracujecie i zobaczycie jak to jest naprawde. Rzeczywiscie, ogromny plus tej pracy jest taki, ze mam dostep do nowosci wydawniczych, ktore niestety czytam w domu.

B. i K.

Następnym plusem jest?

M.S.

Kontakt ze wspanialymi ludzmi, ktorych dzieki tej pracy moge poznac. Sa to przede wszystkim nasi czytelnicy, ale tez znani autorzy, z ktorymi organizujemy spotkania.

B. i K.

...a minusy?

M. S.

Pomińmy minusy, gdyż nie wypada rozmawiac o pieniądzech.

B. i K.

Ostatnio słyszałyśmy, że w bibliotece zostały organizowane warsztaty z wiąż. Czy ktoś się nie pomylił?

M. S.

Tak, niektórzy nie wiedzą, że biblioteka to nie tylko budynek, w którym znudzona pani podaje książki. To instytucja, która ma 1000 sposobów, żeby zainteresować sobą użytkownika. Stworzyliśmy stronę internetową, organizujemy wiele spotkań, pogadanek warsztatów. Pod koniec listopada odbędą warsztaty z ratownikiem medycznym.

B. i K.

Jakie cechy powinna mieć typowa bibliotekarka?

M. S.

Dokładność i skrupulatność. Poza tym im bardziej odbiega od stereotypów (znudzona szara myszka w okularkach), tym bardziej jest interesująca. Musi po prostu lubić to, co robi, a ja lubię i to bardzo.

B. i K.

Co czuje Pani, gdy wchodzi czytelnik?

M. S.

Zawsze radość. Z radością witam tych wiemych i tych potencjalnych, bez względu na wiek czy płeć.

B. i K.

Nawet jak jest on trzydziesty w dzisiejszym dniu?

M. S.

Nie jest to świątynia dumania, a ja w ciszy nie medytuję. Może trudno w to uwierzyć, ale po to jestem. Dla mnie to jak woda na młyn, czym więcej pracy, tym więcej chęci do działania.

B. i K.

Oazy spokoju to raczej Pani nie przypomina. Nigdy nie wyprowadzono Pani z równowagi?

M.S.

(Śmiech) Z równowagi wyprowadzają mnie uczniowie, który z uporem maniaka proszą o konkretny tytuł, np. cytując: „Kordian Wallenrod”, „Dziadunie” Adasia Mickiewicza, „Piętaszek” Moliere’a, „Moralność Pani Duńskiej” – Dostojewskiego. Niektórzy nigdy nie przestaną mnie zadziwiać.

B. i K.

Wiemy, że wyszukuje Pani informacje na różne tematy dla uczniów. Czy dostała Pani w związku z tym jakąś „niemoralną” propozycję?

M. S.

„Dam sześć dych, napisze Pani dla mnie pracę na maturę?”

B. i K.

I co?

M. S.

I męczył się robaczek sam.

B. i K.

Za mało dawał?

M. S.

Etyka, etyka, kochane, mi nie pozwoliła. Co innego, jeśli szukałby informacji, a nie prosił, abym go wyreczyła.

B. i K.

Pytanie tendencyjne. Dużo książek Pani przeczytała?

M. S.

Odpowiem jak nudziara- mnóstwo. Mało tego, wciskam jeszcze innym.

B. i K.

Bardzo dziękujemy za wywiad.

Marzenia użytkowników bibliotek

Nawiązując do konkursu ogłoszonego przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego realizowanego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek, **Książnica Podlaska im Łukasza Górnickiego – Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego** włącza się do podjętej inicjatywy. W maju 2010 roku skierowano do bibliotek terenowych zaproszenie do udziału w konkursie „Marzenia czytelników”. Regulamin konkursu przesłano do wszystkich placówek gminnych powiatu białostockiego, ponadto informacje zamieszczono na stronach www Książnicy Podlaskiej oraz Starostwa Powiatu Białostockiego, zapraszając do wzięcia udziału.

W Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego w Białymstoku 22 listopada 2010 roku odbyło się posiedzenie Komisji oceniającej prace nadesłane na konkurs. W skład Jury weszli przedstawiciele poszczególnych instytucji:

- Agnieszka Polińska – Starostwo Powiatu Białostockiego
- Katarzyna Kłoczko – Urząd Marszałkowski Departament Kultury
- Ewa Ziniewicz-Siergiejko – Książnica Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego
- Wioletta Buzun – Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział Białostocki
- Małgorzata Rokicka-Szymańska – Książnica Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego

Wsparcia drogą e-mail udzieliła dr Małgorzata Iwanowicz (literaturoznawca, nauczyciel akademicki, bibliofil, autorka książek edukacyjnych i naukowych). W spotkaniu uczestniczył również dyr. Książnicy Podlaskiej – Jan Leończuk.

Na konkurs wpłynęły **54 prace**, w tym: 35 prac z 12. gmin powiatu białostockiego oraz 19 prac z Filii Bibliotecznej nr 1 Książnicy Podlaskiej.

Uczestnicy mieli za zadanie opisać spotkanie w bibliotece, o jakim marzą (w gronie przyjaciół, z udziałem rodziców albo dziadków, swoich dzieci czy wnuków, w gronie pasjonatów lub ze sławną postacią) lub inną

impresę w bibliotece. Wypowiedzi konkursowe miały zawierać uzasadnienie. Należało też napisać je w poprawnym stylu. Dopuszczalne były różne formy literackie. Zgodnie z regulaminem – objętość tekstu nie mogła przekraczać 1500 znaków ze spacjami. Jednakże część uczestników prac nie uwzględniło tego elementu. Ostatecznie postanowiono ocenić wszystkie nadesłane prace.

Komisja wybrała najciekawsze wypowiedzi, których autorzy nie boją się marzyć. Oceniając prace, uczestników podzielono na 5 grup:

- I dzieci od lat 8-10
- II dzieci od lat 11-12
- III młodzież gimnazjalna
- IV licealiści
- V dorośli

16. laureatów z poszczególnych grup wiekowych otrzymało nagrody i dyplomy. Pozostałym uczestnikom przekazano upominki i podziękowania od organizatorów. Zgodnie z wcześniejszą informacją poszczególne biblioteki, które wypromowały konkurs oraz pozyskały chętnych do wzięcia udziału w przedsięwzięciu, otrzymały w darze książki i drobne upominki. Dzięki wsparciu i ogromnej życzliwości sponsorów organizator mógł zrealizować to zadanie. Słowa podziękowania należą się zaprzyjaźnionym instytucjom i stowarzyszeniom, a znalazły się wśród nich: Instytut Książki i Czytelnictwa, Wydawnictwo Literatura, Dom Książki, Świata Książki, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział Białostocki, Cursor, Starostwo Powiatu Białostockiego, Urząd Marszałkowski oraz zaprzyjaźnionym pisarzom.

Podsumowanie konkursu odbyło się 8 grudnia 2010 w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Wypożyczalni Książek na ostatnim spotkaniu merytorycznym z udziałem bibliotekarzy powiatu białostockiego, laureatów oraz zaproszonych gości. Bogaty program spotkania pozwolił na wy gospodarowanie czasu na akcenty bożonarodzeniowe i wspólne przeżywanie magii Świąt (opłatek, kolęda, życzenia na przyszły rok).

Podczas spotkania m.in. omówiono prace, które wpłynęły na konkurs. Wszystkie były poprawnie skomponowane, zwrócono uwagę na dobrą stylistykę.

Nagrody i wyróżnienia przyznano:

Szkoła podstawowa (grupa wiekowa 8-10 lat)

- I miejsce: Aleksandra Jaroćka (Gródek)
- II miejsce: Magdalena Martyna Stawarko (Białystok)



Fot. 1 Podsumowanie konkursu



Fot. 2 Wręczenie upominków uczestni kom

- Wyróżnienie: Maciej Rynecki (Suraż)
- Wyróżnienie: Mateusz Borowski (Suraż)
- Wyróżnienie: Agata Sajewicz (Białystok)

Szkoła podstawowa (grupa wiekowa 11-12 lat)

- I miejsce: Marta Tarasiewicz (Supraśl)
- II miejsce: Monika Woronicz (Zabłudów)
- Wyróżnienie: Paulina Charkiewicz (Juchnowiec)

Gimnazjum

- I miejsce: Łukasz Litwiński (Czarna Białostocka)
- II miejsce: Barbara Sokólska (Tykocin)
- III miejsce: Joanna Kiełbasa (Poświętne)
- Wyróżnienie: Gabriela Julia Naliwajko (Gródek)

Licealiści

- I miejsce: Dominika Lisowska (Czarna Białostocka)
- II miejsce: Daniela Kalicka (Wasilków)

Dorośli

- I miejsce: Sylwia Kondraciuk (Turośń Kościelna) oraz ex aequo: Marcin Matysewicz (Juchnowiec)

W oparciu o nadesłane prace zebrano „marzenia użytkowników bibliotek”, które są zestawieniem rzeczywistości z lekką dawką fantazji. Informacje te podzielono na trzy bloki tematyczne.

Pierwszy zawierał spostrzeżenia dotyczące budynku, który powinien przypominać pałac pełen zagadek i tajemnic. Zlokalizowany na parterze,

jeśli zła wróżka usytuuje bibliotekę nieco wyżej, to wówczas konieczna będzie winda. Wszystkie pomieszczenia barwnie pomalowane (na ścianach kwiatki, motyle oraz postacie baśniowe, cytaty z książek), dużo zieleni, żeby czytelnicy mogli odpocząć, a przede wszystkim odczuwać chęć przebywania w nich i zrelaksować się. Zaproponowano ruchomą podłogę, która rozwiąże wiele problemów. Poszczególne „komnaty” dla różnych grup wiekowych odpowiednio dostosowane i wyposażone. Chętnie widziane są: pracownie komputerowe, multimedialne, sala kinowa lub widowiskowa, telebimy, miejsce do słuchania muzyki, kąciki zabawowe dla najmłodszych. Wskazane są grube dywany, kolorowe poduchy, funkcjonalne i wielokolorowe meble, wygodne fotele, stara szafa kryjąca wiele tajemnic, w której można byłoby marzyć.

Drugi dotyczył bibliotekarek (w pracach nie wspomniano o bibliotekarzach – mężczyznach). Panie, jak dobre wróżki, czarują przychodzących użytkowników, nie ciskając piorunami z oczu (jak niektórzy uważają), zawsze uśmiechnięte i figlarne (bez względu na sytuację), ubrane w nowoczesne, barwne stroje, zwinne „jak samuraj w ścinaniu bambusowych pałyków”. Miłe i wyspecjalizowane w swej dziedzinie, zawsze wspierające, uczynne (bez względu na tematy kwerend czytelnicy). Niezwykle pomocna bibliotekarkom byłaby Wielka Stopa lub inne postacie książkowe. Zaproponowano tej grupie zawodowej strój „giganta szerszenia”, który odstraszałby złe moce. Wspomniano również o dobrym menedżerze bibliotecznym, który z każdego bez wyjątku zrobi czytelnika.

Trzeci określa realizowane zadania. Biblioteka to centrum edukacji, rozrywki i kultury. Instytucja aktywna, żywa w środowisku lokalnym, gdzie w zaplanowanych okolicznościach częstują kawą, herbatą lub zimnymi napojami. To miejsce spotkań wielopokoleniowych, gdzie można zagłębić się w dyskusję, poszerzyć horyzonty myślowe, uczestniczyć w nocy horrorów, brać udział w spotkaniach z ciekawymi, nietuzinkowymi ludźmi wykonywującymi różne profesje, o których można jedynie marzyć (pisarzami, ilustratorami, aktorami, podróżnikami...), uczyć się rzeczy nowych i nieznanych, być również świadkiem starcia literatury z X (dziesiątą) muzą. W międzyczasie czytać i słuchać książek (w tradycyjnej wersji lub elektronicznej), wertować czasopisma, oglądać filmy i posłuchać muzyki, korzystać z dobrodziejstw techniki. Uczestniczyć w zajęciach dziecięcego teatryku. Tu można zmienić się w książkowego mola, zdobyć wiedzę i odpędzić nudę. W magazynie mądrości każdy powinien czuć się jak w domu, gdyż jest tam miła atmosfera. Jest to instytucja wyjątkowa, która każdego obecnego i przyszłego użytkownika przyciąga jak magnes. Tu pobudzamy fantazję, trenujemy umysł i nie wymigujemy się

od myślenia. Niektórzy uważają, że jest to miejsce, gdzie „prawda tańczy z bajkami, gdzie marzenia nieuchwytne galopują na grzbiecie wiatru”. Tu można odpłynąć w marzeniach samotnie bądź w towarzystwie.

Niektóre pozyskane odpowiedzi są do wykorzystania w pracy bibliotek. Przedstawione sugestie świadczą o wyobraźni naszych użytkowników. Warto się nad nimi zastanowić. Ostatecznie to życie pozwala na dokonywanie wyboru i doznawanie nowych doświadczeń. To dzięki odbiorcom bibliotecznym poznajemy je, opierając się na analizie potrzeb.

Nagrodzone prace (w miarę możliwości Książnicy Podlaskiej) zostaną opublikowane w wydawnictwie tejże instytucji.

Wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy, a bibliotekarzom i osobom prywatnym oraz instytucjom wspierającym przedsięwzięcie serdecznie dziękujemy za współpracę.

Izabela Szymańska

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Guillaume Musso „Ponieważ cię kocham”

Powieść Guillaume Musso *Ponieważ cię kocham* ukazała się w 2007 r., przekład polski z języka francuskiego został wydany w 2009 r. Jest to piąta książka tego autora. Guillaume Musso ur. w 1974 r. w Antibes. Z wykształcenia ekonomista. Tytuł licencjata otrzymał na uniwersytecie w Nici, studia kontynuował w Montpellier. Rozpoczął pracę jako nauczyciel, przez kilka lat pracował w liceum w Lotaryngii. Pracował także na uniwersytecie w Nancy. W wieku 19 lat spędził kilka miesięcy w Nowym Yorku. Ten krótki pobyt stał się inspiracją do ciekawych pomysłów na tematy późniejszych jego powieści. Zadebiutował w 2001 r. thrillerem *Skidamarink*, który został doskonale przyjęty przez krytyków. Jego druga powieść *Potem*, wydana w 2004 r. sprzedała się we Francji w liczbie ponad 300 tys. egzemplarzy. Zainspirowana wypadkiem samochodowym, który autor cudem przeżył, Wytwornia Fidelite Productions wykupiła prawa do jej ekranizacji. W 2008 r. wszedł do kin film z Johnem Malkovichem i Romain'em Duris'em. Kolejne powieści *Uratuj mnie*, *Będziesz tam?*, *Ponieważ cię kocham* uczyniły Guillaume Musso jednym z najbardziej znanych współczesnych pisarzy francuskich.

Autor w bardzo charakterystyczny dla siebie sposób opisuje ludzi, ich problemy i zmagania z codziennością. Bohaterowie znaleźli się w trudnej dla siebie sytuacji życiowej.

Mark i Nicole kiedyś tworzyli szczęśliwą rodzinę, ale ich małżeństwo rozpadło się po zaginięciu córki Layli. Sytuacja ta stała się życiową tragedią bohaterów. Małżonkowie rozstają się. Piękna i utalentowana skrzypaczka Nicole rzuca się w wir pracy zawodowej, starając się w ten sposób poradzić sobie z rozpaczą. Niestety Mark, znany w Nowym Yorku psycholog, łąduje na ulicy wśród bezdomnych. Nie potrafi pozbierać się i popada w alkoholizm. Po pięciu latach niespodziewanie drogi małżonków krzyżują się. Pewnej zimowej nocy Mark ratuje życie żonie wracającej po koncercie do domu, zaatakowanej przez bandytę z nożem. Niedługo po tym zdarzeniu Layla pojawia się w tym samym miejscu, w którym

zniknęła. Co dzieje się z dziewczynką? Gdzie i z kim była przez te pięć lat? Dlaczego pojawiła się właśnie w tym momencie? Takie pytania nurtują Marka, który wyrusza, by odebrać odnalezioną córkę. Niestety w tej podróży nie towarzyszy mu żona Nicole.

Milionerka Alyson, nowojorska celebrytka, straciła ojca, który popełnił samobójstwo. Nie mogąc odnaleźć się w tej trudnej sytuacji stopniowo traci kontakt z rzeczywistością. Pije alkohol, zażywa narkotyki, urządza striptiz na Time Square, by w końcu sięgnąć po próbę samobójczą. Prowadząc życie pełne destrukcyjnych posunięć, notorycznie myśląc o samobójstwie nie potrafi jednak go zakończyć. Dręczy ją jeszcze jedno wydarzenie sprzed lat – tragiczny wypadek samochodowy, który zmienił całe jej życie.

W zupełnie odmiennej sytuacji znalazła się młoda Evie, biedna dziewczyna z Manhattanu, przyjmująca jakiegokolwiek zajęcie, aby utrzymać siebie i swoją matkę. Niestety matka Evie, Teresa, narkomanka czekająca na przeszczep wątroby umiera. Odpowiedzialnością za jej śmierć Evie obarcza lekarza. Postanawia zemścić się na mężczyźnie.

Losy bohaterów w przedziwny sposób splatają się nagle ze sobą. Każdy z nich powoli otwiera się, pragnąc opowiedzieć komuś o swoim cierpieniu. Przeżywając własne tragedie życiowe, odnajdują w innej osobie coś dodającego otuchy, coś co pozwala im uzewnętrznić nagromadzone emocje. Dalszych losów i pozostałych bohaterów nie będą zdradzać. Pozostawiam czytelnikowi przyjemność ich odkrywania.

Powieść napisana przystępnym i zrozumiałym językiem. Krótkie rozdziały, przeplatające historie poszczególnych bohaterów przypominają migawki z życia układające się na końcu w logiczną całość. Autor powoli dawkuje czytelnikowi przyjemność zagłębiania się i odkrywania życiowych tajemnic bohaterów. Pisarzowi udało się ukazać żywioł naszej egzystencji, który w jednej chwili może wydzwignąć nas na szczyt lub zrzucić w przepaść i pograć w rozpacz.

Dobre tempo akcji, choć zbyt obszerne fragmenty artykułów prasowych o Alyson. Bardzo wyraziste postacie bohaterów z każdą stroną powoli przechodzą przemianę. Nietuzinkowe pomysły fabularne i ciekawa koncepcja powieści sprawiają, że trudno się od niej oderwać. Guillaume Musso w bardzo nietypowy i interesujący sposób przybliży czytelnikom sprawy bardzo przyziemne, nierozdzielnie wiążące się z ludzką egzystencją. Niekonwencjonalna konstrukcja powieści powoli wciąga czytelnika w świat bohaterów, by zupełnie zaskoczyć zakończeniem.

Ponieważ cię kocham to powieść na piątkę w skali 1-5. Moim zdaniem bardzo emocjonująca, dostarczająca niezapomnianych wrażeń, poka-

zująca inny sposób spojrzenia na świat i ludzkie problemy. To powieść, w której autor w niebanalny i charakterystyczny dla siebie sposób dawkuje nam przyjemność czytania, by zaskoczyć zakończeniem. Idealnie pasują do niej zamieszczone przez autora na pierwszej stronie słowa Mario Wargasa Llosy – *Nie ma nic lepszego od powieści, aby uzmysłwić ludziom, iż rzeczywistość jest źle urządzona, gdyż to, co się zdarza na co dzień, nie zaspokaja pragnień, nie nasycza głodu i nie ziszcza ludzkich marzeń.*

Skarby ukryte w naszych książkach (Pomoc metodyczna)

Lekcje biblioteczne przeznaczone są dla dzieci w wieku przedszkolnym (5-6 letnich) oraz uczniów klas I-III SP.

Celem lekcji będzie zainteresowanie najmłodszego czytelnika biblioteką i księgozbiorem popularnonaukowym dla dzieci (seria „Tajemnice zwierząt”, „Tak żyli ludzie”, „Świat wczoraj i dziś”) oraz odkrywanie i kształtowanie zainteresowań, pasji.

I etap

Na pierwszym spotkaniu – po lekcji wprowadzającej – bibliotekarz przyprowadza dzieci do czytelni książek, gdzie pokazywane są książeczki popularnonaukowe odpowiednie dla wybranej grupy wiekowej.

Każde dziecko ogląda swoją książeczkę, szukając w niej czegoś wyjątkowego, co je zainteresuje, przyciągnie uwagę na dłużej.

Po kwadransie chętne osoby wchodzi na trybunę (stołeczek, krzeselko, konieczna asekuracja) i pokazują wszystkim uczestnikom lekcji skarb, który udało im się znaleźć w książce.

II etap

Po powrocie do przedszkola/szkoły dzieci wykonują dowolną techniką rysunki, które są zainspirowane „skarbem” odnalezionym w książkach ze zbiorów bibliotecznych.

Czas na wykonanie prac jest ustalany z nauczycielami – około miesiąca.

III etap

Przyniesienie prac do biblioteki.

Zorganizowanie konkursu plastycznego. Należy wziąć pod uwagę wszystkie prace.

Rozstrzygnięcie konkursu (nagrody).

IV etap

Prezentowanie prac dzieci na wystawie zorganizowanej w bibliotece.

Lekcje biblioteczne wg powyższego scenariusza prowadzone są w naszej bibliotece od dawna. Mogę zapewnić, że pomysł się sprawdził. Dzieci chętnie w nich uczestniczą, a najwięcej radości sprawia im prezentowanie „skarbu” i nagrody otrzymane podczas imprezy podsumowującej.

Ewa Ziniewicz-Siergiejko

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Juniorzy i seniorzy – spotkanie z książką **(pomoc metodyczna)**

Uwagi metodyczne

Pomoc metodyczna pt. „**Juniorzy i seniorzy**” porusza zagadnienie stosunku dzieci i młodzieży do ludzi starszych.

Zaproponowano omówienie tej tematyki z wykorzystaniem tekstu opowiadania pt. „Kuruś” zamieszczonego w książce „Anioł Gabriel z Parryża” autorstwa Klementyny Sołonowicz-Olbrychskiej. Autorka tej i wielu innych książek, matka znanego aktora Daniela Olbrychskiego, związana jest z naszym regionem, gdyż przez wiele lat mieszkała i pracowała w Drohiczynie. W 1999 r. nadano jej imię Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Drohiczynie.

4 lutego 2010 r. minęła 15. rocznica śmierci autorki. W związku z nią chcieliśmy przypomnieć postać Klementyny Sołonowicz-Olbrychskiej i jej twórczość, dziś już nieco zapomnianą, a podejmującą tak wiele ważnych wątków, dla których tłem jest niejednokrotnie Drohiczyn i nadbużańska przyroda, a wzorem bohaterów – mieszkańcy tej ziemi.

Pomoc metodyczna przeznaczona jest do wykorzystania w pracy z uczniami klas IV-VI szkół podstawowych. Spotkanie można przeprowadzić np. w związku z przygotowaniem do obchodów Dnia Babci lub Dnia Dziadka.

Na program spotkania składają się następujące propozycje:

1. Powitanie grupy i wstępne zajęcia integracyjne
2. Opowiadanie o najstarszych osobach z rodziny
3. Głośne czytanie opowiadania „Kuruś”
4. Dyskusja nad problematyką opowiadania
5. Konkurs – „Dalsze dzieje dziadka Błażej”

Można zrealizować je wszystkie lub zrezygnować z konkursu.

1. Powitanie grupy i wstępne zajęcia integracyjne

Pomoce i materiały:

- arkusz papieru do pakowania
- kolorowe mazaki (po jednym dla każdego uczestnika)

Przebieg zajęć:

Prowadzący zajęcia wita grupę w bibliotece w nietypowy sposób, np.:

Witam tych, którzy:

- są jedynakami
- mają siostrę lub siostry
- mają brata lub braci
- mają rodzeństwo obu płci
- mają babcię i dziadka lub babcie i dziadków
- nie mają babć i dziadków

Zaprasza, by każdy z uczestników wpisał mazakiem na przygotowanym arkuszu członka swojej rodziny, do którego jest najbardziej przywiązany, np. babcia Marysia, ciocia Krysia. Nie można wpisywać rodziców i rodzeństwa.

Prowadzący odczytuje wszystkie wpisane określenia. Zwraca uwagę czy pojawiły się wpisy dotyczące najstarszego pokolenia. Nawet gdyby takich wpisów nie było, pyta czy uczniowie mają babcie, dziadków, prababie, pradziadków.

2. Opowiadanie o najstarszych osobach z rodziny

Pomoce i materiały:

- kartki do notatek
- mazaki

Przebieg zajęć:

Prowadzący prosi, by chętni (2-3 osoby) opowiedzieli o wybranej starszej osobie z rodziny lub – jeśli takich osób w rodzinie nie ma – z najbliższego otoczenia. Opowiadanie powinno mieć następujący przebieg:

- Przedstawienie osoby, o której będziemy opowiadać.
- Wygląd zewnętrzny.
- Cechy charakteru.
- Dlaczego opowiedziałem/-łam o tej osobie.

Po krótkich przygotowaniach (ewentualne notatki) chętni uczestnicy opowiadają o wybranych przez siebie osobach.

3. Głośne czytanie opowiadania „Kuruś”

Pomoce i materiały:

- tekst opowiadania pt. „Kuruś” z książki autorstwa Klementyny Sołonowicz-Olbrychskiej pt. „Anioł Gabriel z Paryża”

Przebieg zajęć:

Prowadzący czyta głośno przygotowany tekst.

4. Dyskusja nad problematyką opowiadania

Pomoce i materiały:

- tekst opowiadania „Kuruś” z książki K. Sołonowicz-Olbrychskiej
- kartki do notatek
- koperty z pytaniami
- mazaki

Przebieg zajęć:

Prowadzący dzieli grupę na kilka małych grup. Przedstawiciele każdej z nich losują kopertę zawierającą jedno z pytań podanych poniżej, a następnie uzgadniają wspólne stanowisko odnośnie kwestii zawartej w wylosowanym pytaniu.

Następnie na prośbę prowadzącego przekazują odpowiedzi.

1. Jak mógł czuć się staruszek (dziadek Błazej), którego rodzina nie zabrała na nowe miejsce zamieszkania?
2. Jak oceniamy postępowanie rodziny staruszka?
3. Jak oceniamy czyn chłopców?
4. Czy staruszek płakał tylko z powodu utraty oswojonego koguta?
5. Jak powinniśmy odnosić się do ludzi starszych?

Spostrzeżenia i oceny uczestników powinny być następujące:

Ad 1.

Staruszek z opowiadania czuł się porzucony, opuszczony, niepotrzebny nikomu, zapomniany, bezradny, skrzywdzony, zlekceważony, samotny, rozgoryczony, rozżalony.

Zabranię przez rodzinę oswojonego koguta, do którego był niezwykle przywiązany, przepelniło go jeszcze większym żalem.

Ad 2.

Postępowanie rodziny można ocenić wyłącznie negatywnie. Było okrutne i nieludzkie. Syn nawet nie porozmawiał ze starym ojcem o planach względem niego. Nikt nie zapytał go o zdanie. Rodzina do końca pozostawiała go w nieświadomości. Skorzystała nawet z jego pomocy przy pakowaniu sprzętów przed wyjazdem, a w końcu wyjechała. Porzuciła go jak nikomu niepotrzebną rzecz, polecając go opiece Fabianowej – krewnej, która „w obrachunku z Grzelakami miała go dochować”. (Widocznie rodzina Fabianowej miała u Grzelaków jakiś dług i opieka nad dziadkiem Błażem miała być formą jego spłaty. Tymczasem Fabianowa zbyt nie przejęła się tym, że stary Błaż nie poszedł z nią. Dopiero młoda sąsiadka i jej mąż zabrali go wieczorem do siebie.)

Ad 3.

Chłopcy z opowiadania współczuli staruszkowi. Widzieli, że płakał. Przeznaczyli pieniądze składane na wycieczkę, by kupić mu nowego, oswojonego koguta, jak najbardziej podobnego do tego, którego stracił. Chcieli przynajmniej w ten sposób, według własnych możliwości, pomóc starym Błażewi. Wprawdzie utrata koguta była wobec odtrącenia przez rodzinę niewielką stratą, ale staruszek rzeczywiście ucieszył się, gdyż pomyślał, że rodzina pozostawiła mu przynajmniej jego ulubieńca.

Ad 4.

Staruszek płakał nie tylko z powodu utraty oswojonego koguta. Płakał przede wszystkim dlatego, że najbliższa rodzina potraktowała go bardzo źle, jakby nie był człowiekiem, ale niepotrzebnym przedmiotem.

Ad 5.

Do ludzi starszych należy odnosić się z szacunkiem i zrozumieniem, a do bliskich z miłością. Powinno się okazywać zainteresowanie dla nich

i ich spraw, a w razie potrzeby pomagać i opiekować się. Nie sprawiać przykrości i nie przysparzać kłopotów.

Ludzie młodzi powinni odnosić się do starszych w taki sposób, w jaki chcieliby, żeby odnoszono się do nich, gdy będą starzy.

5. Konkurs – „Dalsze losy dziadka Błażeja”

Pomoce i materiały:

– tekst opowiadania „Kuruś” K. Sołnowicz-Olbrychskiej

Przebieg zajęć:

Prowadzący ogłasza konkurs biblioteczny na opowiadanie o dalszych losach dziadka Błażeja. Podaje ustalony wcześniej termin, do którego należy przesłać teksty. (Najlepiej, by teksty wpłynęły do bibliotek pocztą elektroniczną, ale nie może to być warunkiem.)

Rozstrzygnięcie konkursu można zorganizować na imprezie bibliotecznej, a prace (za zgodą autorów) oraz wyniki konkursu udostępnić zainteresowanym czytelnikom, np. tworząc folder **Konkurs** na Pulpicie komputera bibliotecznego zawierający opowiadania zgłoszone na konkurs oraz informację o konkursie. Biblioteki posiadające własną stronę www. mogą na niej zamieścić informacje i udostępnić najciekawsze prace.

6. Pożegnanie grupy

Prowadzący zajęcia żegna grupę i zaprasza do odwiedzenia biblioteki. Przypomina, że mogą z niej korzystać ludzie w różnym wieku – najmłodszy i najstarsi, a seniorzy, którym wzrok nie pozwala na samodzielne czytanie lub zbyt ciężko im samodzielnie przyjść do biblioteki, powinni liczyć na pomoc młodszych. (Można też krótko opowiedzieć o książce mówionej.)

Informacja o autorce

Klementyna Sołnowicz-Olbrychska – dziennikarka, autorka książek dla dzieci i młodzieży, słuchowisk Polskiego Radia, spektakli telewizyjnego Teatru Młodego Widza, nauczycielka języka polskiego i francuskiego, animatorka teatru szkolnego w Drohiczynie nad Bugiem, gdzie jako dziecko debiutował jej syn, znany aktor Daniel Olbrychski.

Urodziła się 16 września 1909 r. w Drohiczynie nad Bugiem jako drugie dziecko Kazimierza Sołonowicza i Zofii z domu Śmiałowskiej. Miała starszą siostrę Irenę i młodszą Krystynę Marię; urodzony po niej brat – zmarł wczesnie. Rodzice pochodzili z zubożałej szlachty.

Dzieciństwo spędziła w majątkach ziemskich: Korczew, niedaleko Drohiczyna, Podzamcze w powiecie Garwolin, Podłęże niedaleko Kazimierza nad Wisłą, gdzie zatrudnienie znajdował jej ojciec – Kazimierz Sołonowicz. Matka – Zofia ze Śmiałowskich zajmowała się domem.

Kolejnym miejscem zamieszkania rodziny był Białystok, gdzie ojciec znalazł pracę jako kierownik działu księgowego w sejmiku przy starostwie.

Klementyna, jak i pozostałe siostry, nie uczęszczała do szkoły podstawowej. Po prywatnych lekcjach zdawała do gimnazjum. Uczyła się w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej w Białymstoku. W tym okresie zetknęła się z teatrem „Reduta” Juliusza Osterwy, który ze spektaklami przyjeżdżał z Wilna. Nie ukończyła jednak szkoły średniej w Białymstoku. Maturę zdała w Drohiczynie – w 1929 r., w tamtejszym gimnazjum, gdzie przeniosła się na własną prośbę. Tam też występowała w szkolnym teatrze.

Studiowała polonistykę na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie, gdzie ze względu na możliwość stałych kontaktów z Redutą, mogła rozwijać swoje pasje teatralne. W tym okresie sympatyzowała z Czesławem Miłoszem.

Po zaliczeniu roku wycofała dokumenty z wydziału polonistyki. Zachorowała na płuca i, choć choroba nie była zbyt groźna, wysłano ją na kurację do Zakopanego. Nie wróciła już do Wilna.

Wyjechała do Warszawy, gdzie zdawała równocześnie na dwa kierunki. Złożyła dokumenty na studia dziennikarskie oraz do Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej. Zdała pomyślnie na oba kierunki, ale ostatecznie zdecydowała się na dziennikarstwo.

Jeszcze jako studentka odbywała praktykę w dzienniku „Czas”, na łamach którego debiutowała w 1935 r. jako reportażystka. Nie zrezygnowała ze swoich pasji teatralnych. Jako wolny słuchacz uczęszczała na zajęcia Instytutu.

W 1931 r. przeniósł się do Warszawy teatr Juliusza Osterwy. Po udanym wywiadzie z Osterwą została przez niego zaproszona na próby i, jak wynika z relacji rodziny, zagrała nawet jakieś epizodyczne role. Zamiłowanie do teatru zostało jej na całe życie.

Za radą Ksawerego Pruszyńskiego, cenionego dziennikarza i pisarza, zajęła się reportażem. Jeszcze przed 1939 r. opublikowała książkę „Bursa

nad wodą”, ale później nie uważała jej za udaną i we wszystkich oficjalnych wypowiedziach nawet nie wymieniała tego tytułu.

Tuż przed wojną wyszła za mąż za publicystę Franciszka Olbrychskiego. Poznali się w redakcji „Czasu”, gdzie oboje pracowali. Wkrótce urodził im się starszy syn – Krzysztof.

W czasie okupacji małżonkowie pomagali w ukrywaniu się dziennikarzowi żydowskiego pochodzenia – Rafałowi Pradze, późniejszemu założycielowi i redaktorowi „Ekspressu Wieczornego”, który zamieszkał z ich rodziną. Klementyna zaczęła pracować w kawiarni, jej mąż zajmował się handlem, w przetrwaniu ciężkich czasów pomagała starsza siostra.

Kiedy wybuchło powstanie warszawskie, Klementyna oczekiwała narodzin drugiego dziecka. Syn Daniel, późniejszy znany aktor, urodził się 27 lutego 1945 r. w Łowiczu niedaleko Czerniewa, gdyż po upadku powstania warszawskiego – w Czerniewie u rodziny siostry – zatrzymała się i znalazła pomoc dla całej swojej rodziny. Przeżycia wojenne odbiły się na psychice starszego syna. U zapowiadającego się na geniusza młodego naukowca – fizyka, uzdolnionego muzycznie, objawiła się choroba psychiczna.

Zaraz po wojnie osiedliła się na krótko w Łodzi, gdzie pracowała w redakcji „Głosu Robotniczego”, a następnie przeniosła się z dziećmi do Drohiczyzna, gdzie pracowała jako nauczycielka języka polskiego i francuskiego i prowadziła szkolny teatr. Dorabiała „nadliczbówkami” w szkołach w Ciechanowcu i Siemiatyczach.

Musiła utrzymywać rodzinę, gdyż mąż, który został w Warszawie, zwykle nie miał pracy. Rodzinę odwiedzał rzadko. Pomagali jej rodzice.

Okres dziesięcioletniej pracy nauczycielskiej (w latach 1946-1956) przerwała ciężka choroba serca. Musiała pożegnać się z zawodem. Wyjechała do Warszawy. Zdecydowała się na pisanie książek. Była też autorką cykli słuchowisk radiowych dla dzieci i młodzieży.

Należała do Związku Literatów Polskich. W 1979 r. otrzymała nagrodę Prezesa Rady Ministrów.

Zmarła w Warszawie 4 lutego 1995 r. w wieku 86 lat. Została pochowana na Wojskowym Cmentarzu Powązkowskim.

3 listopada 1999 r. Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Drohiczyźnie nadano imię Klementyny Sołonowicz-Olbrychskiej.

W 2007 r. w Warszawskim Wydawnictwie Literackim MUZA SA ukazała się książka Ewy Bagłaj pt. „Słoneczna dziewczyna. Opowieść o Klementynie Sołonowicz-Olbrychskiej”.

Twórczość (wybór)

- Anioł Gabriel z Paryża
- Cierpki owoc taminy
- Decyzja
- Imieniny z macierzanką
- Majówka
- O poranku
- Oddajemy bestie do hotelu
- Spotkania
- Sprawa Marcina
- Zielona dziewczyna
- Zostanę z wami?

Informacja o autorce i jej twórczości opracowana została na podstawie książki Ewy Bagłaj pt. „Słoneczna dziewczyna”. Opowieść o Klementynie Sołonowicz-Olbrychskiej, wyd. przez Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA w 2007 r. oraz informacji z Internetu.

Joanna Trusiuk

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Infrastruktura bibliotek 2010

Kolejne biblioteki województwa podlaskiego uzyskały wsparcie finansowe w ramach programu małych grantów z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Infrastruktura bibliotek 2010”. Na jego realizację przewidziano kwotę 4 mln zł (w skali ogólnopolskiej).

Wnioskodawcami mogły być te biblioteki, które:

- są samodzielnymi instytucjami kultury,
- są z gmin wiejskich, miejsko-wiejskich lub gmin miejskich (do 20 tys. mieszkańców)
- nie otrzymały dotacji w ramach programu „Infrastruktura bibliotek” w 2009 roku.

Mimo krótkiego terminu składania wniosków (do 1 czerwca 2010 r.) i trybu konkursowego zainteresowanie programem było duże. 259 bibliotek w Polsce złożyło wnioski za pomocą Elektronicznego Biura Obsługi Interesanta, w tym 10 bibliotek z województwa podlaskiego. Pozytywnie rozpatrzono 6 wniosków z naszego terenu.

Pozyskane wsparcie finansowe placówki kultury mogą, jak określa regulamin, przeznaczyć na zadania, które mają na celu „ *podniesienie standardu bibliotek publicznych (w tym standardów estetycznych) poprzez modernizację lub stworzenie niezbędnej infrastruktury zapewniającej użytkownikom dogodne warunki korzystania z usług bibliotek, w tym w szczególności infrastruktury koniecznej do użytkowania w placówkach nowoczesnego sprzętu komputerowego*”.

Dotacje otrzymały następujące placówki:

Lp.	Biblioteka	Cel	Kwota dotacji
1	Gminna Biblioteka Publiczna w Szabinie	Remont filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Szabinie w Jastrzębnej Drugiej	25.000
2	Biblioteka Publiczna w Sokółce	Modernizacja budynków i zakup wyposażenia	40.000
3	Miejska Biblioteka Publiczna w Wasilkowie	Modernizacja Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wasilkowie	40.000
4	Gminna Biblioteka Publiczna w Mielniku	Remont pomieszczeń i zakup wyposażenia do Gminnej Biblioteki Publicznej w Mielniku	30.000
5.	Gminna Biblioteka w Białowieży	Modernizacja pomieszczeń bibliotecznych	20.000
6	Biblioteka Publiczna Gminy Zawady	Remont Biblioteki Publicznej Gminy Zawady	30.000

Gratulujemy bibliotekom, które otrzymały środki finansowe. Mamy nadzieję, iż sukcesy tych bibliotek zachęcą również pozostałe placówki na naszym terenie do podejmowania działań w kierunku uzyskania dodatkowego wsparcia.

Ewa Ziniewicz-Siergiejko

Dział Instrukcyjno-Metodyczny

Kalendarz rocznic na 2011 r.

Kalendarz rocznic na 2011 r. przeznaczony jest dla bibliotek publicznych województwa podlaskiego jako pomoc przy wyborze rocznic planowanych do uwzględnienia podczas prac kulturalno-oświatowych upowszechniających czytelnictwo.

Wybór dokonany został na podstawie materiałów zamieszczonych w Internecie oraz źródeł dostępnych w zbiorach Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Kalendarz uwzględni również rocznice autorów związanych z regionem. Wyróżniono je pogrubioną i podkreśloną czcionką.

ROK 2011 – ROK CZESŁAWA MIŁOSZA

ROK 2011 – „Europejski Rok Działalności Wolontariackiej na Rzecz Aktywnego Obywatelstwa” – uchwaliła Rada Unii Europejskiej

ROK 2011 – „Międzynarodowy Rok Chemii” – ustanowiła Organizacja Narodów Zjednoczonych

STYCZEŃ

- 3.I – (105 ur.) Roman Brandstaetter (ur. 1906, zm. 1987), pisarz
- 3.I – (85 ur.) Hanna Kostyrko (ur. 1926), wieloletnia redaktor wyd. Nasza Księgarnia
- 4.I – (70 śm.) Henri Bergson (ur. 1859, zm. 1941), filozof francuski, laureat Nagrody Nobla dziedzinie literatury (1927)
- 5.I – (90 ur.) Friedrich Dürrenmatt (ur. 1921, zm. 1990), pisarz szwajcarski
- 10.I (25 śm.) Jaroslav Seifert (ur. 1901, zm. 1986), poeta czeski, laureat Nagrody Nobla w 1984 r.

- 10.I (60 śm.) Sinclair Lewis (ur. 1885, zm. 1951), pisarz amerykański, laureat Nagrody Nobla w 1930 r.
- 12.I (135 ur.) Jack London (ur. 1876, zm. 1916), pisarz amerykański (22.XI – 95 śm.)
- 13.I (35 śm.) Agatha Christie (ur. 1890, zm. 1976), pisarka angielska (15.IX – 120 ur.)
- 13.I (70 śm.) James Joyce (ur. 1882, zm. 1941), pisarz irlandzki
- 14.I (30 śm.) Wiera Badalska (ur. 1925, zm. 1981), autorka książek dla dzieci
- 14.I (135ur.) Hugh Jones Loffing (ur. 1876, zm. 1947), pisarz amerykański, autor książek dla dzieci o doktorze Dolittle
- 17.I (65 ur.) Graham Masterton (ur. 1946), pisarz angielski
- 17.I (1 śm.) Erich Segal (ur. 1937, zm. 2010), amerykański pisarz, autor „Love Story”
- 18.I (75 śm.) Rudyard Kipling (ur. 1865, zm. 1936), pisarz amerykański, laureat Nagrody Nobla w 1907 r.
- 18.I (5 śm.) Jan Twardowski (ur.1915, zm. 2006), poeta, ksiądz
- 21.I (110 ur.) Janusz Meissner (ur. 1901, zm. 1978), pisarz
- 21.I – Dzień Babci
- 22.I – Dzień Dziadka
- 22.I (90 ur.) Krzysztof Kamil Baczyński (ur. 1921, zm. 1944), poeta
- 27.I (255 ur.) Wolfgang Amadeus Mozart (ur. 1756, zm. 1791), kompozytor austriacki (5.XII – 220 śm.)
- 21.I (145 ur.) Romain Rolland (ur. 1866, zm. 1944), francuski pisarz, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1915 r.
- 30.I (150 śm.) Walery Łoziński (ur. 1837, zm. 1861), pisarz, autor powieści dla młodzieży
- 31.I (95 śm.) Joseph Jacobs (ur. 1854, zm. 1916), pisarz angielski, autor baśni
- 31.I (55 śm.) Alan Alexander Milne (ur. 1882, zm. 1956), pisarz angielski, autor „Kubusia Puchatka”

LUTY

- 4.II (265 ur.) Tadeusz Kościuszko (ur. 1746, zm. 1817), polski bohater narodowy, generał, Najwyższy Naczelnik Sił Zbrojnych Narodowych w powstaniu 1794
- 5.II (145 ur.) Ignacy Chrzanowski (ur. 1866, zm. 1940), historyk literatury

- 6.II (105 ur.) Jadwiga Korczakowska (ur. 1906, zm. 1994), autorka pisa-
ca dla dzieci
- 9.II (130 śm.) Fiodor Dostojewski (ur. 1821, zm. 1881), pisarz rosyjski
(11.XI – 190 ur.)
- 10.II (125 ur.) Jerzy Szaniawski (ur. 1886, zm. 1970), dramaturg, prozaik
- 11.II (95 ur.) Seweryna Szmaglewska (ur. 1916, zm. 1992), pisarka
- 14.II – Dzień Św. Walentego. Święto Zakochanych
- 17.II (155 śm.) Heinrich Heine (ur. 1797, zm. 1856), poeta niemiecki
- 18.II (65 ur.) Nadzieja Artymowicz (ur. 1946), poetka pisząca w jęz. bia-
łoruskim
- 19.II (60śm.) André Gide (ur. 1869, zm. 1951), pisarz francuski, laureat
Nagrody Nobla w 1947 r.
- 24.II (70 śm.) Emil Zegadłowicz (ur. 1888, zm. 1941), pisarz, dramaturg
- 28.II (105 ur.) Wiesław Wernic (ur. 1906, zm. 1986), autor książek po-
dróżniczo-przygodowych dla młodzieży (1.VIII – 25 śm.)

MARZEC

- 1.III (20 śm.) Jan Bolesław Ożóg (ur. 1913, zm. 1991), poeta
- 3.III – Międzynarodowy Dzień Pisarza
- 4.III (125 śm.) Jean-Baptiste Assollant (ur. 1827, śm. 1886), pisarz francuski
- 5.III (110 ur.) Julian Przyboś (ur. 1901, zm. 1970), poeta
- 5.III (45 śm.) Anna Achmatowa (ur. 1889, zm. 1966), poetka rosyjska
- 5.III (15 śm.) Barbara Eysymontt (ur. 1930, zm. 1996), poetka, krytyk
literacki
- 7.III (100 ur.) Stefan Kisielewski (ur. 1911, zm. 1911), prozaik, publicysta
(27.IX – 20 śm.)
- 8.III – Międzynarodowy Dzień Kobiet
- 14.III (210 śm.) Ignacy Krasicki (ur. 1735, zm. 1801), wybitny pisarz pol-
skiego oświecenia
- 19.III (75 ur.) Piotr Kuncewicz (ur. 1936, zm. 2007), pisarz
- 21.III – Święto Wiosny
- 22.III (225 ur.) Joachim Lelewel (ur. 1786, zm. 1861), historyk, bibliograf,
działacz społeczny (29.V – 145 śm.)
- 23.III (80 ur.) Jerzy Krzysztoń (ur. 1931, zm. 1982), prozaik, dramatopi-
sarz, tłumacz
- 23.III (130 ur.) Roger Martin du Gard (ur. 1881, zm. 1958), pisarz francu-
ski, laureat Nagrody Nobla w 1937 r.

- 26.III (70 ur.) Wojciech Młynarski (ur. 1941) satyryk, autor tekstów piosenek i ich wykonawca
- 27.III (140 ur.) Heinrich Mann (ur. 1871, zm. 1950), pisarz niemiecki
- 27.III – Międzynarodowy Dzień Teatru
- 27.III (5 śm.) Stanisław Lem (ur. 1921, zm. 2006), prozaik (12.IX – 90 ur.)
- 28.III (70 śm.) Wirginia Wolf (ur. 1882, zm. 1941), pisarka angielska

KWIECIEŃ

- 1.IV (115 ur.) Pola Gojawiczyńska (ur. 1896, zm. 1963), pisarka
- 2.IV – Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci (w rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena)
- 3.IV (125 ur.) Władysław Tatkiewicz (ur. 1886, zm. 1980), filozof
- 3.IV (20 śm.) Graham Greene (ur. 1904, zm. 1991), pisarz brytyjski
- 4.IV (100 ur.) Vaclav Čtvrtek (ur. 1911, zm. 1976), pisarz czeski, autor piszący dla dzieci i młodzieży (6.XI – 35 śm.)
- 6.IV (110 ur.) Marian Hemar (ur. 1901, zm. 1972), komediopisarz, satyryk
- 9.IV (1 śm.) Monika Wameńska (ur. 1922, zm. 2010), pisarka, reportażystka
- 9.IV (190 ur.) Charles Pierre Baudelaire (ur. 1821, zm. 1867), poeta francuski
- 13.IV (105 ur.) Samuel Beckett (ur. 1906, zm. 1989), dramaturg, prozaik irlandzki, laureat Nagrody Nobla w 1969 r.
- 14.IV (95 ur.) Wojciech Żukrowski (ur. 1916, zm. 2000), pisarz
- 16.IV (65 ur.) Maciej Wojtyszko (ur. 1946), autor książek dla dzieci i młodzieży
- 17.IV (215 ur.) Stanisław Jachowicz (ur. 1796, zm. 1857), poeta, współtwórca literatury dla dzieci
- 19.IV (105 ur.) Knut Olof Falka (ur. 1906), badacz Suwalszczyzny
- 21.IV (75 ur.) Andrzej Twerdochlib (ur. 1936), prozaik
- 22.IV (115 ur.) Henryk Dobrzański „Hubal” (ur. 1896, zm. 1940), żołnierz wrześni a 1939
- 22.IV – Międzynarodowy Dzień Ziemi
- 23.IV – Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich
- 23.IV (395 śm.) Miguel de Cervantes Saavedra (ur. 1547, zm. 1616), pisarz hiszpański
- 23.IV (395 śm.) William Shakespeare (ur. 1564, zm. 1616), dramaturg angielski
- 26.IV (280 śm.) Daniel Defoe (ur. 1660, zm. 1731), pisarz angielski

MAJ

- 1.V – Międzynarodowe Święto Pracy
- 3.V – Święto Konstytucji 3 Maja
- 3.V (20 śm.) Jerzy Kosiński (ur. 1933, zm. 1991), pisarz amerykański polskiego pochodzenia
- 3.V (20 śm.) Maria Kowalewska (ur. 1901, zm. 1991), autorka książek dla dzieci, tłumaczka (11.X – 110 ur.)
- 3.V (120 ur.) Tadeusz Peiper (ur. 1891, zm. 1969), poeta, prozaik, krytyk literacki
- 5.V (165 ur.) Henryk Sienkiewicz (ur. 1846, zm. 1916), pisarz, laureat Nagrody Nobla w 1905 r. (15.XI – 95 śm.)
- 7.V (45 śm.) Stanisław Jerzy Lec (ur. 1909, zm. 1966), poeta, satyryk
- 8.V – Dzień Bibliotek i Bibliotekarza
- 8.V – Międzynarodowy Dzień Zwycięstwa
- 8.V (160 ur.) Stanisław Ignacy Witkiewicz (ur. 1851, zm. 1939), krytyk sztuki, malarz, pisarz
- 10.V (25 śm.) Anna Kamieńska (ur. 1920, zm. 1986), poetka, autorka książek dla dzieci i młodzieży
- 11.V (40 śm.) Rafał Wojaczek (ur. 1945, zm. 1971), poeta
- 11.V (95 ur.) Maria Kann (ur. 1916, zm. 1995), prozaik, poetka, autorka książek dla dzieci
- 12.V (45 śm.) Ludwik Hieronim Morstin (ur. 1886, zm. 1966), pisarz (12 XII – 125 ur.)
- 15.V (155 ur.) Frank Lyman Baum (ur. 1919, zm. 1856), pisarz amerykański, autor serii o czarnoksiężniku Oz
- 15.V (95 śm.) Szolem Alejchem (właśc. Szolem Rabinowicz) (ur. 1859, zm. 1916), pisarz żydowski
- 15.V (120 ur.) Michaił Bułhakow (ur. 1891, zm. 1940), rosyjski dramato-pisarz i prozaik
- 16.V (145 śm.) Aleksander Połujański (ur. 1814, zm. 1866), autor książki „Wędrówki poguberni augustowskiej w celach naukowych odbyte”
- 18.V Międzynarodowy Dzień Muzeów
- 19.V (40 śm.) Czesław Janczarski (ur. 1911, zm. 1971), poeta, autor książek dla dzieci (2 IX – 100 ur.)
- 19.V (35 śm.) Julian Krzyżanowski (ur. 1892, zm. 1976), historyk literatury
- 21.V (170 śm.) Julian Ursyn Niemcewicz (ur. 1758, zm. 1841), pisarz
- 23.V (105 śm.) Henrik Ibsen (ur. 1829, zm. 1906), dramaturg norweski
- 26.V – Dzień Matki

- 26.V (25 śm.) Józef Rybiński (ur. 1912, zm. 1986), prozaik, dziennikarz, fotografik
- 27.V (135 ur.) Ferdynand Antoni Ossendowski (ur. 1876, zm. 1945), autor książek dla młodzieży
- 29.V (145 śm.) Joachim Lelewel (ur. 1786, zm. 1861), historyk, bibliograf, działacz społeczny (22.III – 225 ur.)

CZERWIEC

- 1.VI – Międzynarodowy Dzień Dziecka
- 2.VI – Światowy Dzień Ochrony Środowiska
- 6.VI. (405 ur.) Pierre Corneille (ur. 1606, zm. 1684), dramatopisarz francuski
- 6.VI (65 śm.) Gerhart Hauptmann (ur.1862, zm. 1946), niemiecki dramatopisarz, liryk, prozaik, otrzymał Nagrodę Nobla w 1912 r.
- 6.VI (170 ur.) Eliza Orzeszkowa (ur. 1841, zm. 1910), pisarka, czołowa przedstawicielka okresu pozytywizmu
- 8.VI (55 śm.) Jan Lechoń (ur. 1899, zm. 1956), poeta, współtwórca grupy poetyckiej Skamander
- 13.VI (80 ur.) Tadeusz Chudy(ur. 1931), poeta, autor książek dla dzieci
- 14.VI (25 śm.) Jorge Luis Borges (ur. 1899, zm. 1986), pisarz argentyński
- 14.VI (200 ur.) Harriet Elizabeth (z domu Beecher) Stowe (ur. 1811, zm. 1896), pisarka amerykańska
- 16.VI (80 ur.) Ryszard Kraśko (ur. 1931, zm. 1980), prozaik, autor książek dla dzieci i młodzieży, publicysta, dziennikarz
- 19.VI (80 śm.) Jerzy Liebert (ur. 1904, zm. 1931), poeta, krytyk literacki
- 19.VI (90 śm.) Tadeusz Rittner (ur. 1873, zm. 1921), dramaturg i prozaik, twórca nowoczesnej komedii polskiej
- 20.VI (80 ur.) Urszula Kozioł (ur. 1931), poetka, powieściopisarka, dramatopisarka
- 22.VI (85 ur.) Tadeusz Konwicki (ur. 1926), pisarz
- 23.VI Dzień Ojca
- 23.VI (70 śm.) Zofia Charszewska (ur. 1909, zm. 1941), autorka książek dla dzieci
- 23.VI (25 śm.) Krystyna Kuliczowska (ur. 1912, zm. 1986), krytyk i historyk literatury dla dzieci i młodzieży
- 26.VI (25 śm.) Jan Huszcza (ur. 1917, zm. 1986), poeta, prozaik
- 26.VI (40 śm.) Jan Poczek (ur. 1917, zm. 1971), poeta, publicysta

- 27.VI (10 śm.) Tove Jansson (ur. 1914, zm. 2001), pisarka fińska tworząca w jęz. Fińskim i szwedzkim
- 29.VI (70 śm.) Ignacy Paderewski (ur. 1860, zm. 1941), światowej sławy pianista, kompozytor, polityk
- 29.VI (105 śm.) Jadwiga Papi (pseud. Teresa Jadwiga) (ur. 1843, zm. 1906), autorka powieści oraz opowiadań i pogadanek dla dzieci i młodzieży
- 30.VI (100 ur.) Czesław Miłosz (ur. 1911, zm. 2004), poeta, laureat Nagrody Nobla w 1980r.

LIPIEC

- 2.VII (50 śm.) Ernest Hemingway (ur. 1899, zm. 1961), pisarz amerykański, laureat Nagrody Nobla w 1954 r.
- 2.VII (45 śm.) Jan Brzechwa (ur. 1900, zm. 1966), poeta, satyryk
- 3.VII (70 śm.) Tadeusz Boy-Żeleński (ur. 1874, zm. 1941), publicysta, satyryk
- 3.VII (60 śm.) Tadeusz Borowski (ur. 1922, zm. 1951), pisarz, publicysta
- 4.VII (35 śm.) Antoni Słonimski (ur. 1895, zm. 1976), poeta, prozaik, współzałożyciel grupy Skamander
- 5.VII (80 ur.) Janusz Domagała (ur. 1931, zm. 2007), prozaik
- 5.VII (80 ur.) Bohdan Petecki (ur. 1931), prozaik, publicysta
- 10.VII (140 ur.) Marcel Proust (ur. 1871, zm. 1922), pisarz francuski
- 10.VII (75 ur.) Dionizy Sidorski (ur. 1936), prozaik
- 10.VII (15 śm.) zm. Czesław Jacek Centkiewicz (ur. 1904, zm. 1996), autor książek podróżniczych, wiele z nich napisał wspólnie z żoną Aliną
- 10.VII (140 ur.) Marcel Proust (ur. 1871, zm. 1922), pisarz francuski
- 15.VII (135 śm.) Aleksander Fredro (ur. 1798, zm. 1876), komediopisarz
- 18.VII (200 ur.) William Makepeace Thackeray (zm. 1863, zm. 1811), pisarz angielski
- 21.VII (110 ur.) Bruno Jasieński (ur. 1901, zm. 1938), poeta, prozaik, dramatopisarz
- 24.VII (20 śm.) Isaac Bashevis Singer (ur. 1904, zm. 1991), pisarz amerykański, laureat Nagrody Nobla w 1978 r.
- 26.VII (155 ur.) George Bernard Shaw (ur. 1856, zm. 1950), dramaturg angielski
- 27.VII (170 śm.) Michaił Lermontow (ur. 1814, zm. 1841), poeta rosyjski
- 27.VII (105 ur.) Jerzy Giedroyc (ur. 1906, zm. 2000), redaktor, wydawca

SIERPIEŃ

- 1.VIII (85 śm.) Jan Kasprówic (ur. 1860, zm. 1926), poeta
- 1.VIII (25 śm.) Wiesław Wernic (ur. 1906, zm. 1986), autor książek podróznico-przygodowych dla młodzieży (28.II – 105 ur.)
- 2.VIII (50 śm.) Józef Bieniasz (ur. 1892, zm. 1961), pisarz, pisał również dla dzieci i młodzieży
- 2.VIII (15 śm.) Wojciech Natanson (ur. 1904, zm. 1996), krytyk literacki i teatralny, tłumacz
- 3.VIII (105 ur., 45. śm.) Wanda Grodzieńska (ur. 1906, zm. 1966), poetka, prozaik, krytyk literacki, tłumacz
- 4.VIII (90 ur.) Eugeniusz Pauksza (ur. 1916, zm. 1979), prozaik, publicysta
- 5.VIII (90 ur.) Roman Bratny (wł. Roman Mularczyk) (ur. 1921), pisarz
- 7.VIII (90 śm.) Aleksander Błok (ur. 1880, zm. 1921), rosyjski poeta i dramaturg, przedstawiciel symbolizmu
- 8.VIII (110 ur.) Stefan Wyszyński (ur. 1901, zm. 1981), prymas Polski, zwany Prymasem Tysiąclecia
- 8.VIII (15 śm.) Julian Strykowski (ur. 1905, zm. 1996), prozaik, eseista, tłumacz
- 10.VIII (20 śm.) Tadeusz Nowak (ur. 1930, zm. 1991), poeta, prozaik
- 10.VIII (15 śm.) Czesław Centkiewicz (ur. 1904, zm. 1996), pisarz
- 13.VIII (65 śm.) Herbert George Wells (ur. 1866, zm. 1946), pisarz angielski (21.IX – 145 ur.)
- 14.VIII (55 śm.) Bertolt Brecht (ur. 1898, zm. 1956), pisarz niemiecki
- 14.VIII (85 ur.) René Goscinny (ur. 1926, zm. 1977), francuski humorysta, autor znanego cyklu książek dla dzieci o Mikołajku
- 14.VIII (90 ur.) Julia Hartwig (ur. 1921), poetka, tłumaczka, autorka książek pisanych wspólnie z A. Międzyrzeckim
- 15.VIII – Święto Wojska Polskiego
- 15.VIII (240 ur.) Walter Scott (ur. 1771, zm. 1832), szkocko-angielski poeta i powieściopisarz
- 15.VIII (45 śm.) Jan Kiepusa (ur. 1902, zm. 1966), śpiewak operowy
- 19.VIII (75 śm.) Federico Garcia Lorca (ur. 1898, zm. 1936), pisarz hiszpański
- 19.VIII (85 ur.) Małgorzata Hillar (ur. 1926, zm. 1995), poetka
- 20.VIII (110 ur.) Salvatore Quasimodo (ur. 1901, zm. 1968), poeta włoski, tłumacz, laureat Nagrody Nobla w 1959 r.
- 25.VIII (120 ur.) Gustaw Morcinek (ur. 1891, zm. 1963), pisarz, autor baśni dla dzieci

- 27.VIII (90 ur.) Babbis Ellinor Margrethe Friis-Baastad (ur. 1921), pisarka norweska, autorka książek dziecięcych
- 28.VIII (25 śm.) Nadziej a Drucka (ur. 1898, zm. 1986), tłumaczka, prozai k, autorka książek dla dzieci i młodzieży
- 31.VIII (190 ur.) Charles Pierre Baudelaire (ur. 1821, zm. 1867), poeta francuski
- 31.VIII (200 ur.) Théophile Gautier (ur. 1811, zm. 1872), pisarz francuski
- 31.VIII – Ogólnopolski Dzień Solidarności

WRZESIEŃ

- 1.IX – Światowy Dzień Pokoju
- 2.IX (100 ur.) Czesław Janczarski (ur. 1911, zm. 1971), poeta, autor książek dla dzieci (19.V – 40 śm.)
- 2.IX (35 śm.) Stanisław Grochowiak (ur. 1934, zm. 1976), poeta, dramaturg
- 3.IX (40 śm.) Janina Porazińska (ur. 1888, zm. 1971), autorka książek dla dzieci, poetka, prozai k, tłumaczka
- 4.IX (75 ur.) Sokrat Janowicz (ur. 1936), prozai k, publicysta, tłumacz, tworzy głównie w jęz. białoruskim
- 10.IX (190 śm.) Franciszek Zabłocki (ur. 1752, zm. 1821), wybitny komediopisarz epoki oświecenia
- 12.IX (90 ur.) Stanisław Lem (ur. 1921, zm. 2006), prozai k (27.III – 5 śm.)
- 13.IX (95 ur.) Roald Dahl (ur. 1916, zm. 1990), pisarz angielski, autor książek dla dzieci
- 14.IX (160 śm.) James Fenimore Cooper (ur. 1789, zm. 1851), powieściopisarz amerykański
- 15.IX (120 ur.) Aghata Christie (ur. 1891, zm. 1976), pisarka angielska (13.I – 35 śm.)
- 21.IX (145 ur.) Herbert George Wells (ur. 1866, zm. 1946), pisarz angielski (13.VIII – 65 śm.)
- 24.IX (190 ur.) Cyprian Kamil Norwid (ur. 1821, zm. 1883), poeta
- 24.IX (115 ur.) Francis Scott Fitzgerald (ur. 1896, zm. 1940), pisarz amerykański
- 25.IX (80 śm.) Agot Gjems-Selmer (ur. 1926), pisarka i aktorka norweska, autorka książek dla dzieci
- 26.IX (20 śm.) Jerzy Afanasjew (ur. 1932, zm. 1991), poeta, satyryk, prozai k

- 27.IX (20 śm.) Stefan Kisielewski (ur. 1911, zm. 1991), prozaik, publicysta (7.III – 100 ur.)
- 27.IX (20 śm.) Eryk Lipiński (ur. 1908, zm. 1991), satyryk, felietonista, rysownik
- 27.IX – Międzynarodowy Dzień Turystyki
- 28.IX (25 śm.) Ewa Szelburg-Zarembina (ur.1899, zm. 1986), pisarka, autorka książek dla dzieci
- 30.IX (15 śm.) Gabriela Pauszer-Klonowska (ur. 1908, zm. 1996), prozaik, tłumaczka

PAŹDZIERNIK

- 1.X – Międzynarodowy Dzień Muzyki
- 1.X (110 ur.) Stanisława Przybyszewska (ur. 1901, zm. 1935), pisarka i malarka
- 2.X – Światowy Dzień Zwierząt
- 4.X (270 ur.) Franciszek Karpiński (ur. 1741, zm. 1825), poeta, reprezentant polskiego sentymentalizmu
- 7 lub 8 X (390 ur.) Jean de La Fontaine (ur. 1621, zm. 1695), poeta francuski, autor bajek
- 9.X (90 ur.) Tadeusz Różewicz (ur. 1921), poeta, dramaturg
- 9.X (75 ur.) Agnieszka Osiecka (ur. 1936, zm. 1997), poetka, autorka tekstów piosenek
- 11.X (110 ur.) Maria Kowalewska (ur. 1901, zm. 1991), prozaik, tłumaczka, autorka książek dla dzieci i młodzieży (3.V – 20 śm.)
- 11.X (95 ur.) Julian Kawalec (ur. 1916), prozaik, poeta
- 12.X (20 śm.) Arkadij Strugacki (ur. 1925, zm. 1991), pisarz rosyjski
- 13 lub 14 X (690 śm.) Dante Alighieri (ur. 1265, zm. 1321), poeta włoski
- 14.X – Dzień Edukacji Narodowej
- 17.X (110 śm.) Michał Bałucki (ur. 1837, zm. 1901), prozaik, komediopisarz
- 23.X (210 śm.) Teodor Szymon Waga (ur. 1739, zm. 1801), prawnik, historyk, geograf
- 25.X (130 ur.) Pablo Picasso właśc. P. Ruiz Blasco (ur. 1881, zm. 1973), malarz hiszpański
- 25.X (85 ur.) Bo Carpelan (ur. 1926), prozaik i poeta fiński tworzący w jęz. szwedzkim, autor książek dla dzieci
- 27.X (95 ur.) Kazimierz Brandys (ur. 1916, zm. 2000), powieściopisarz, publicysta

30.X (125 ur.) Helena Boguszewska (ur. 1886, zm. 1978), prozaik, autorka książek dla dzieci

LISTOPAD

- 2.XI (15 śm.) Artur Międzyrzecki (ur. 1922, zm. 1996), poeta, prozaik, tłumacz
- 3.XI (40 śm.) Janina Porazińska (ur. 1882, zm. 1971), pisarka, autorka książek dla dzieci
- 4.XI (210 ur.) Seweryn Goszczyński (ur. 1801, zm. 1876), poeta, publicysta, działacz polityczny
- 4.XI (80 śm.) Artur Oppman (pseud. Or-Ot) (ur. 1867, zm. 1931), poeta, autor wierszy o Warszawie
- 6.XI (90 ur.) James Jones (ur. 1921, zm. 1977), pisarz amerykański
- 6.XI (35 śm.) Vaclav Čtvrtek (ur. 1911, zm. 1976), pisarz czeski, autor piszący dla dzieci i młodzieży (4.IV – 100 ur.)
- 11.XI – Narodowe Święto Niepodległości Polski
- 12.XI (40 śm.) Helena Duninówna (ur. 1888, zm. 1971), autorka książek dla dzieci i młodzieży oraz wspomnień
- 10.XI (120 śm.) Arthur Rimbaud (ur. 1854, zm. 1891), poeta francuski
- 11.XI (190 ur.) Fiodor Dostojewski (ur. 1821, zm. 1881), pisarz rosyjski (9.II – 130 śm.)
- 13.XI (205 ur.) Emilia Plater (ur. 1806, zm. 1831), bohaterka powstania listopadowego (23.XII – 180 śm.)
- 13.XI (65 ur.) Stanisław Barańczak (ur. 1946), poeta, tłumacz
- 15.XI (95 śm.) Henryk Sienkiewicz (ur. 1846, zm. 1916), pisarz, laureat Nagrody Nobla w 1905 r. (5.V – 165 ur.)
- 22.XI (95 śm.) Jack London (ur. 1876, zm. 1916), pisarz amerykański (12.I – 135 ur.)
- 24.XI (185 ur.) Carlo Collodi (właśc. C. Lorenzini) (ur. 1826, zm. 1890), pisarz włoski, twórca Pinokia
- 24.XI (120 ur.) Maria Pawlikowska-Jasnorzewska (ur. 1891, zm. 1945), poetka
- 25.XI – Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia
- 28.XI (140 ur.) Andrzej Strug (właśc. Tadeusz Gałeczki) (ur. 1871, zm. 1937), pisarz, legionista, działacz PPS
- 28.XI (130 ur.) Stefan Zweig (ur. 1881, zm. 1942), pisarz austriacki
- 30.XI (140 ur.) Paul Valéry (ur. 1871, zm. 1945), poeta francuski
- 30.XI – Andrzejki

GRUDZIEŃ

- 1.XII – Światowy Dzień Walki z Aids
- 4.XII – Barburka – Dzień Górnika
- 5.XII (220 śm..) Wolfgang Amadeus Mozart (ur. 1756, zm. 1791), kompozytor austriacki (27.I – 255 ur.)
- 6.XII – Mikołajki
- 8.XII (90 śm.) Julija Žemaitė (właśc. J. Beniuševičiūtė-Žymantiene) (ur. 1845, zm. 1921), litewska pisarka i działaczka społeczna
- 10.XII (115 śm.) Alfred B. Nobel (ur. 1833, zm. 1896), szwedzki chemik i przemysłowiec, wynalazca dynamitu, fundator nagrody nazwanej jego imieniem
- 10.XII – Dzień Ochrony Praw Dziecka
- 10.XII – Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka
- 10.XII (120 ur.) Nelly Sachs (ur. 1891, zm. 1970), niemiecka poetka i dramatopisarka pochodzenia żydowskiego, laureatka Nagrody Nobla w 1966 r.
- 10.XII (75 ur.) Zygmunt Trziszka (ur. 1936, zm. 2000), prozaik, publicysta
- 12.XII (190 ur.) Gustaw Flaubert (ur. 1821, zm. 1880), pisarz francuski
- 12.XII (125 ur.) Ludwik Hieronim Morstin (ur. 1886, zm. 1966), poeta, prozaik, dramaturg, tłumacz (12.V – 45 śm.)
- 12.XII (190 ur.) Gustaw Flaubert (ur. 1821, zm. 1880), pisarz francuski
- 13.XII (20 śm.) Andrzej Twerdochlib (ur. 1936, zm. 1991), prozaik, autor scenariuszy filmowych i radiowych, felietonista
- 17.XII (90 śm.) Gabriela Zapolska (ur. 1857, zm. 1921), pisarka, autorka komedii, aktorka
- 17.XII (80 ur.) Krystyna Boglar (ur. 1931), pisarka, autorka książek dla dzieci
- 20.XII (60 ur.) Waldemar Smaszcz (ur. 1951), krytyk literacki, eseista, tłumacz
- 23.XII (180 śm.) Emilia Plater (ur. 1806, zm. 1831), bohaterka powstania listopadowego (13.XI – 205 ur.)
- 29.XII (90 ur.) Ludwik Jerzy Kern (ur. 1921), poeta, satyryk
- 31.XII (240 ur.) Kajetan Koźmian (ur. 1771, zm. 1856), poeta, krytyk literacki i teatralny
- 31.XII (35 śm.) Elżbieta Jackiewiczowa (ur. 1902, zm. 1976), pisarka, autorka książek dla dzieci
- 31.XII (155 ur.) Wojciech Kossak (ur. 1856, zm. 1942), malarz

